

Zespół redakcji Wieści Światowe jest apolityczny, nie uprawia polityki i nie jest zależny w żaden sposób od jakiegokolwiek władzy, ale zobowiązany jest na podstawie ustawy prawo prasowe do służenia społeczeństwu i państwu, odpowiadając na listy i wyjaśniając sprawy dotyczące Czytelników

Od naszej stałej korespondentki z Francji

UWAGA, PLASTYK !

Ciąg dalszy s.64

Pociągi na estakadach w Krakowie

Ciąg dalszy s.23

Zapraszamy na:

www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl

Czytaj bezpłatnie na:

www.wiesciswiatowe.pl

WIEŚCI ŚWIATOWE

cena 5,00 zł

Nr 08 (84) 01 sierpnia 2019 miesięcznik

ISSN 2299-5013



Porozumienie

ze związkami zawodowymi
w sprawie wynagrodzeń pracowników

sądów i prokuratur

Od naszej stałej korespondentki z Francji

Niewidzialna transfuzja

Ciąg dalszy s.30

Wniosek

o wznowienie postępowania
na korzyść drukarza z Łodzi

Ciąg dalszy s.3

Eko-Rowery

NFOŚiGW

Ciąg dalszy s.25

**Wszystko, co trzeba wiedzieć
o ustawie o dokumentach publicznych**

Ciąg dalszy s.42

**Szanse i zagrożenia technologii
Bezzałogowych
Statków Powietrznych**

Ciąg dalszy s.32

**BELL 206
Jet Ranger**

Ciąg dalszy s.49

**Manowo
Kolej wąskotorowa
wspomnienie czy rzeczywistość?**

Ciąg dalszy s.34

**Czy Adam Bodnar
Rzecznika Praw Obywatelskich
ma honor???**

Ciąg dalszy s.70

**Minister Marcin Warchol:
Rzecznik Praw Obywatelskich powinien
przeprosić lub podać się do dymisji**

Ciąg dalszy s.70

Autostradowa obwodnica Częstochowy
jeszcze w tym roku

Ułatwienia w systemie szkolenia
i egzaminowania kierowców

Obwodnica Olsztyna ...

Ekspert inż. Jerzy Grzeszczuk
hapternolog z Goleniowa
cz.1

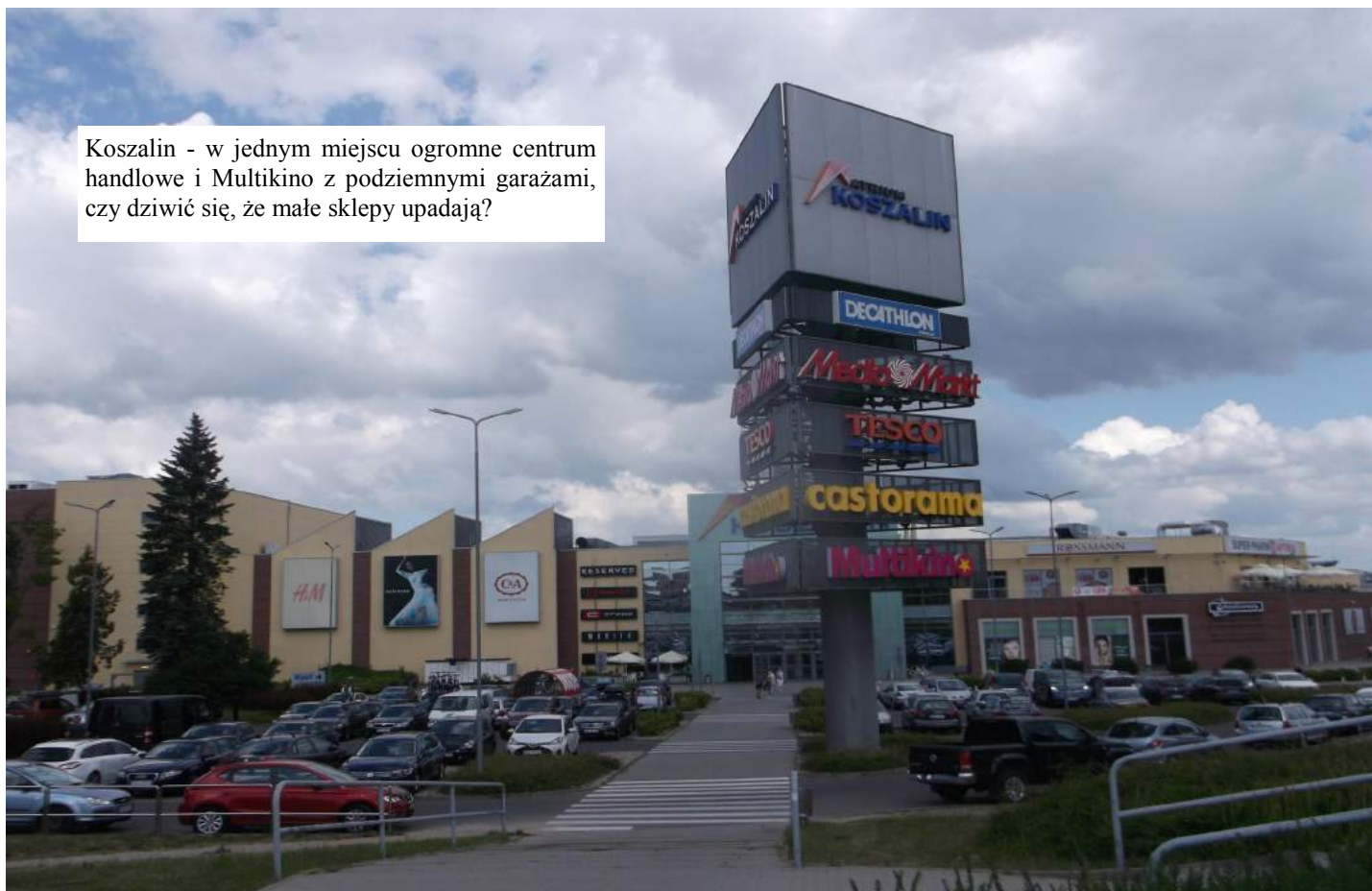
Ciąg dalszy s.26

Ciąg dalszy s.28

Ciąg dalszy s30

Ciąg dalszy s.9

Koszalin - w jednym miejscu ogromne centrum handlowe i Multikino z podziemnymi garażami, czy dziwić się, że małe sklepy upadają?



A z bliska? Wygląda imponująco i zachęcająco.



WIEŚCI ŚWIATOWE I Ns.Rej.Pr 11/17

Redaktor naczelny : dr n. hum. Ryszard Milewski, z-ca red.nacz. mgr Agnieszka Sakra. Zespół redakcyjny: inż. Cezary Sakra, (stała korespondentka z Paryża) mgr Edwige Pietruch. Adres redakcji: ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko. Kontakt : tel. 606559313, mail : milew@wp.pl Wydawca : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko, tel. 606559313. Postanowienie SO : sygn.akt I Ns. Rej. Pr. 146/12. Druk wykonano : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko.

Redakcja nie zwraca otrzymanych materiałów, oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, listów.

Niewidzialna transfuzja

Współczesna medycyna, pomimo wielu osiągnięć, szczególnie w ratowaniu życia w nagłych przypadkach i w dziedzinie chirurgii, proponuje jedynie terapie przynoszące tymczasową ulgę cierpiącym na choroby chroniczne. Lekarze są też bezradni wobec licznych przypadków chorób o etiologii nieznannej. Wiedza o funkcjonowaniu organizmu ludzkiego jest ciągle niepełna, lecz w dziedzinie profilaktyki zdrowotnej można spodziewać się znacznych postępów.

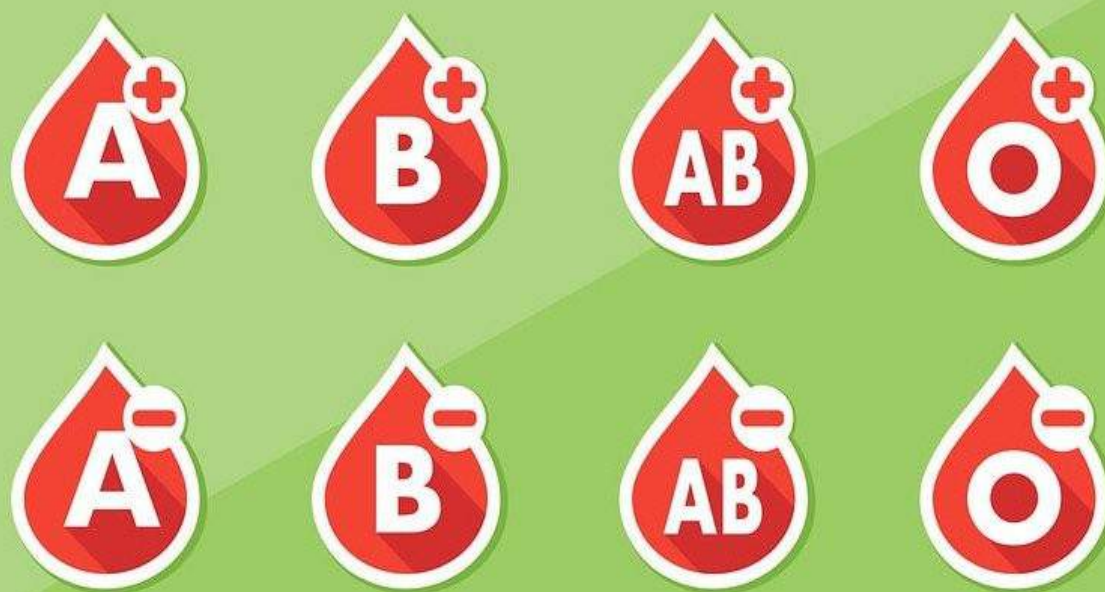
Odpowiednia profilaktyka polega na unikaniu czynników niekorzystnych dla zdrowia, dlatego krokiem milowym na drodze postępu w medycynie mogłaby być pionierska praca badacza (haptenologa)

Jerzego Grzeszczuka, „Haptenowe (antygenowe) działania organizmów – przyczyna wielu zjawisk i chorób” (wydana w 1998 r.), gdyby została dostrzeżona, a jego hipoteza o przyczynie chorób chronicznych i chorób o nieznannej etiologii potwierdzona przez naukowców. Książka poświęcona jest immunologii oraz niezwykle odkryciu, jakim jest znaczenie dla zdrowia ludzkiego **statusu wydzielania lub nie-wydzielania** antygenów grupowych krwi, nazywanych haptenami. Choć ta właściwość organizmu ma kolosalne znaczenie dla każdego człowieka, to żaden z państwowych ośrodków naukowych nie zajął się dotąd jego zbadaniem. http://antygeny.pl/Badania_których_nie_ma_-142-

Badania przeprowadzał haptenolog Jerzy Grzeszczuk w swoim prywatnym laboratorium w Goleniowie (Polska), i uzyskał wyniki potwierdzające wpływ haptenów na zdrowie i życie ludzkie. Ale medycyna akademicka władze polskie nie wykazują zainteresowania ani badaniami ani uzyskanymi wynikami.

Tymczasem właściwości antygenów grupowych krwi zainteresowały niektórych lekarzy oraz terapeutów.

W naszych czasach jest dla wszystkich już (przynajmniej powinno być) oczywistością, że źródłem substancji uczulających na które reagują organizmy ludzkie często są hapteny: zwierząt, roślin, oraz różnych mikroorganizmów, jak na przykład grzybów, pleśni, np. Substancje nazywane haptenami, to antygeny produkowane dla ochrony przed obcymi substancja-



Ilustracja z grupami krwi pochodzi z artykułu autorki pt. Les maladies chroniques (tłumaczenie: Choroby przewlekłe) opublikowanego na blogu o medycynie naturalnej na stronie internetowej: <https://www.bon-coin-sante.com/blog-sante-sans-prise-de-tete/article-invite/les-maladies-chroniques-comment-expliquer-linexplicable/>

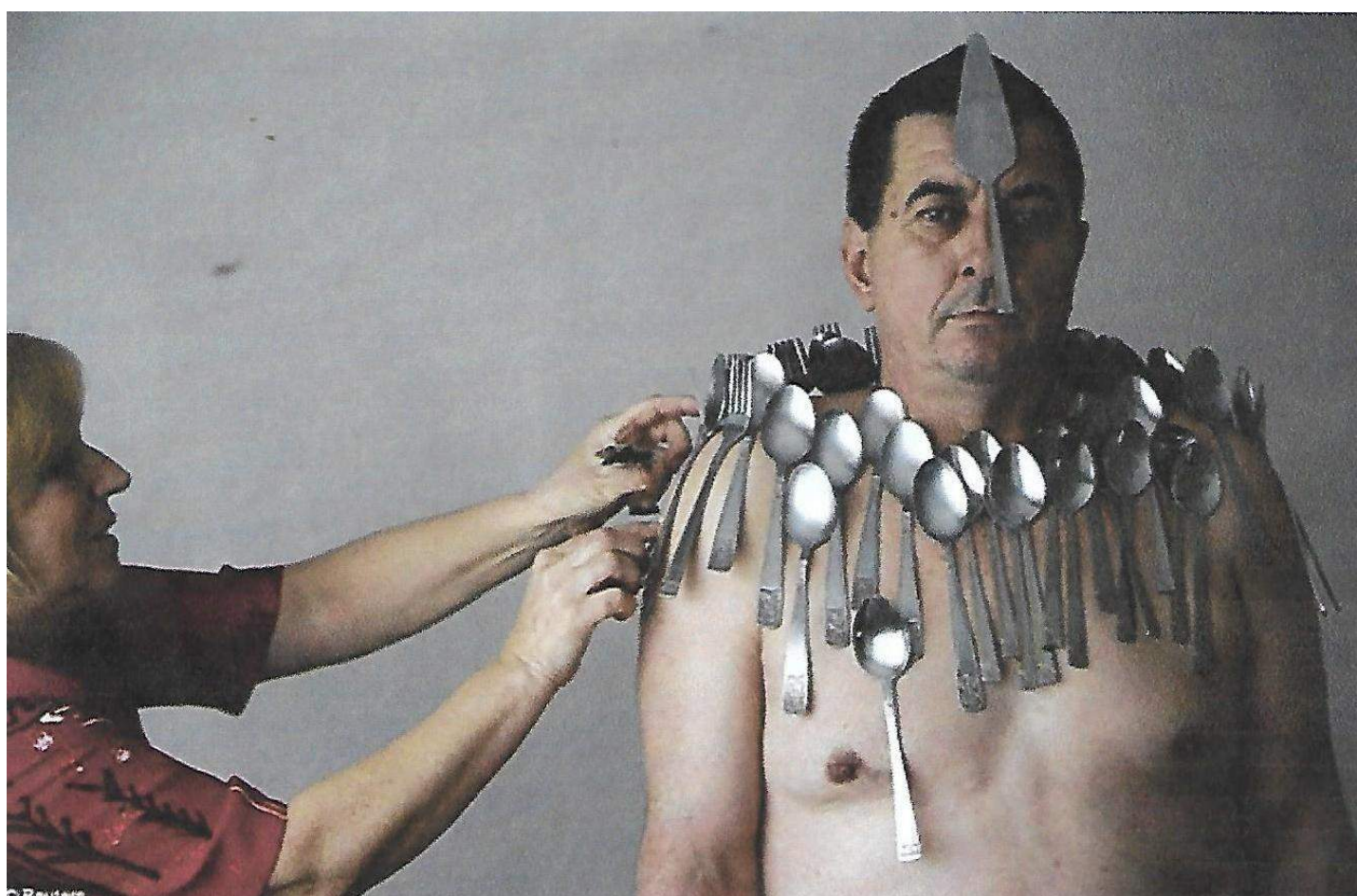
mi. Kontakt z obcymi substancjami mobilizuje system obronny wytwarzając przeciwciała niszczące obce antygeny. Okazuje się, że organizmy większości ludzi (np. 80%) produkują niekompletne antygeny grupowe krwi, zwane haptenami, które mają właściwości przenikania do środowiska, gdyż są rozpuszczalne w wodzie. Wykryć je można rozproszone w powietrzu, na przedmiotach i w otoczeniu wydzielaczy haptentów oraz we wszystkich płynach ustrojowych i wydzielinach organizmu, który te hapteny wydzielają. Medycynie, jak do tej pory interesowały wyłącznie rodzaje substancji grupowych krwi (antygeny grupowe krwi), czyli te, które występują na błonach komórkowych erytrocytów (czerwonych ciałek krwi). Jak wiadomo, określenie tych antygenów jest niezbędne przed zabiegami przetaczania krwi, gdyż dla transfuzji może być użyta

jedynie krew o identycznych lub niemal identycznych antygenach grup krwi, ponieważ obce substancje grupowe krwi prowokują silną reakcję immunologiczną (obronną) i mogą w niektórych przypadkach prowadzić do zgonu.

I w tym miejscu należy zaznaczyć, że długoletnie badania haptentologa Jerzego Grzeszczuka wykazały, że niepełne antygeny będące pozostałościami substancji grupowych krwi, inaczej antygeny resztkowe (hapteny) mają również właściwości wywołujące reakcję immunologiczną, jeśli znajdują się w organizmie osoby o innej grupie krwi, niż osoba, od której te hapteny pochodzą. Otóż, hapteny przenoszone są i wchłaniane przez inne organizmy drogą oddechową, pokarmową, a nawet przez układ płciowy. **Taką reakcję organizmu można nazwać niewidzialną transfuzją.** W wyniku której, hap-

teny dostające się do organizmu łącząc się z substancjami występującymi na błonach komórkowych danego organizmu, stają się pełnowartościowymi antygenami mogącymi poczynić niemałe spustoszenia w różnych tkankach, prowadząc do różnych chorób, a nawet śmierci. Bywa często, że członkowie tej samej rodziny, niezależnie od więzi uczuciowych, jakie ich łączą, nieświadomie szkodzą sobie nawzajem ze względu na niezgodność antygenową. Na szczęście nie każdy organizm wydela hapteny w dużych ilościach i nie każda odpowiedź immunologiczna jest jednako intensywna.

Ilość substancji grupowych krwi w różnych płynach ustrojowych jest zróżnicowana. Według Ludwika Hirszfelda (https://pl.wikipedia.org/wiki/Ludwik_Hirszfeld) wynoszą:



Żona pana Muhibija B. przykłada sztucce do ciała męża i o dziwo - okazuje się, iż magnetyzm ciała pana Muhibija B. jest tak duży, że przyłożone sztucce nie odpadają; fot. ze strony internetowej: www.tuxboard.com/photos/muhibija-et-sa-femme



Pan Muhibija B. prezentuje magnetyzm ciała, który jest bardzo silny, że drobne przedmioty metalowe np. sztućce nie odpadają od ciała; fot. ze strony internetowej: www.tuxboard.com/photos/muhibija-objets

- ślina: 128 – 1024;
- sperma: 128 – 1024;
- wody płodowe: 64 – 256;
- krwinki (erytrocyty): 8 – 32;
- łzy: 2 – 8;
- moczu: 2 – 4;

Produkt gruczołów potowych, czyli pot, również poddano analizie, by sprawdzić co zawiera. Np. testy potowe służą do diagnozowania mukowiscydozy, czy też obecności substancji psychoaktywnych.

Ale do tej pory nie wiadomo, dlaczego skóra niektórych osób posiada nadzwyczajną moc przyklejania przedmiotów metalowych. Haptenolog Jerzy Grzeszczuk nie wyklucza, że zjawisko może być efektem wynikającym z obecności haptenu wpływających na właściwości potu na skórze.

Hapteny, jako pozostałości substancji grupowych krwi występujące w płynach ustrojowych i w wydychanym powietrzu nigdy dotąd

nie były badane, lecz od niedawna zaczęły wzbudzać wielkie zainteresowanie. Zarówno badania haptenologa J. Grzeszczuka, jak i badania ośrodków badawczych wykazały, że nie każda osoba jest **wydzielaczem (Sekretor)** swoich haptenu do środowiska (otoczenia). Właściwość tę posiadają osoby, w których organizmie jest aktywny enzym wydzielania, zwany fukozyltransferazą (**FUT-2**). Osoby, u których ten enzym jest nieaktywny, należą do grupy zwanej nie-wydzielaczami (**Non Sekretor**) i dotyczy mniejszej liczby osób, bo np. 20% populacji. W płynach ustrojowych nie-wydzielaczy nie ma wcale lub jest bardzo mało substancji grupowych krwi. Tym samym nie-wydzielacze nie „rozsiewają” swoich haptenu w środowisku.

Enzym wydzielania (FUT-2) pozwala na syntezę antygeny **H** w komórkach nie będących komórkami krwi. Są to komórki błon śluzo-

wych, np. w gruczoły ślinowe, więc znaleźć go można w ślinie. Dlatego enzym ten, może być obecny u wydzielaczy niezależnie od grupy krwi, jaką posiadają. Osoba z grupą krwi **A** może być wydzielaczem – jeśli u niej gen kodujący syntezę enzymu **FUT-2** jest dominujący, albo nie-wydzielaczem – jeśli gen jest recesywny, więc enzym nie jest aktywny.

Innym bardzo ważnym układem związanym ze statusem wydzielania lub nie wydzielania substancji grupowych krwi, jest układ grupowy krwi o nazwie **układ Lewis**, do niego należą np. antygeny **Le^a** i **Le^b**.

Gen FUT-3 produkujący enzym **FUT-3**, który w wyniku pewnych procesów pozwala również na wytworzenie **antygenów „Le”** wykorzystując **prekursor H** do produkcji antygeny **Le^a** lub **antygen H**, jako materiał wyjściowy (substrat) do wytworzenia **Le^b**. Antygeny **Le**

^{ab} należą do układu grupowego Lewis.

Ponieważ **antygen H** jest syntetyzowany przez enzym **FUT-2**, czyli enzym wydzielania, dlatego antygen **systemu Lewis – Le^b** – może powstać tylko wtedy, gdy ten enzym występuje w komórkach. Innymi słowy wykrycie antygeny **Le (b+)** w organizmie oznacza, że osoba jest wydzielaczem.

Nieliczne laboratoria wykonują badania śliny na obecność antygenów grupowych krwi (w tym laboratorium haptenologa Jerzego Grzeszczuka), lecz badanie na obecność **Le^b** można także wykonać w laboratorium analitycznym lub w centrum krwiodawstwa. Jest to badanie serologiczne (próbki krwi) na oznaczanie fenotypu z układu Lewis (czyt. Luis), który, jak opisano wyżej, również precyzuje zdolność wydzielania lub niewydzielania.

Wyniki można przedstawić następująco:

- 1/. Le (a- b+) – osoba jest wydzielaczem antygenów (**Sekretor**).
- 2/. Le (a+ b-) – osoba jest niewydzielaczem antygenów (**Non Sekretor**).

Istnieje także rzadziej spotykany fenotyp Le (a- b), a także Le (a+ b+), który występuje u mieszkańców Azji wschodniej, wysp Pacyfiku i u aborygenów w Australii.

Aby zbadać status **Sekretor/Non Sekretor** rzadkich fenotypów, należy wykonać dodatkowe badanie genetyczne. (zob.: <https://socjologiakrytyczna.wordpress.com/2018/02/08/lewis-antygen-system/>).

Jakie znaczenie dla zdrowia ma **status wydzielacza** lub **niewydzielacza**? Otóż, można z bezwahania odpowiedzieć: znaczenie to jest ogromne. Badania wykazały, że osoby **Non Secretors** (niewydzielacze) mają predyspozycje do następujących zaburzeń i chorób:

- 1/. Układu trawiennego, w tym do choroby Leśniowskiego-Crohna – <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pubmed/24781901>

<https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pubmed/24268527>

- 2/. Słabsze przyswajanie witamin w przewodzie pokarmowym –

<http://ambasadazdrowia.pl/gen-fut2-metabolizm-witaminy-b12/>

- 3/. Większą podatność na infekcję, słabszą obronę przed zakażeniami bakteryjnymi, wirusowymi i skażeniami toksynami środowiskowymi.

Enzym wydzielania **FUT-2** decyduje wręcz o zdrowiu człowieka. Antygen **H** przez niego produkowany pełni rolę miejsca łączenia z przeciwciałem (epitopem), a tym samym broni organizm przed atakami obcych antygenów, a jednocześnie jest pożywką dla pożytecznych bakterii dostarczając związki węgla jako źródło energii.

Z powyższego widać wyraźnie, że w przeciwieństwie do osób mających status niewydzielacza (**non Sekretor**), osoby **Sekretor** cieszą się lepszą odpornością i są mniej narażone na zaburzenia zdrowotne.

Do obrony ich organizmu staje właśnie enzym **FUT-2** odpowiedzialny za produkcję śluzu stanowiącego barierę ochronną dla tkanek. Funkcję obronną śluzu gwarantuje oligosacharyd o nazwie fukozylaktoza (2'Fl) produkowany tylko w organizmie **Sekretor** dzięki enzymowi **FUT-2** (enzym wydzielania). Fukozylaktoza nie tylko zapobiega przyleganiu i kolonizacji, czyli zasiedlania szkodliwych substancji na nabłonku jelit, trzymając je na dystans, aby następnie łatwiej były eliminowane, ale również stymuluje wzrost korzystnych i niezbędnych w procesie trawienia bakterii typu Bifidobakterie oraz im podobnych, regulując korzystną florę jelitową.

W ten sposób, np. ochrona nabłonka przewodu pokarmowego, który stanowi ważne ogniwo odporności organizmu, wzmacnia cały organizm ludzki. Rolę zdrowego układu trawiennego podkreślają tacy lekarze specjaliści jak: Josh Axe, Joseph Mercola, Shane Watt. Z kolei Vincent Castronovo zbadał wpływ zaburzeń mikroflory jelitowej (mikrobiomu) na rozwój chorób z auto-agresji, cukrzycy typu 1,

zakażeń *Candida albicans* i innych. Wykazał, że dzieci matek, których organizm nie produkuje fukozylaktozy są bardziej narażone na różnego rodzaju alergię.

<https://www.bionutrics.fr/dossiers-nutrition/nutridoc/microbiote-intestinal/253-fut2-microbiote>

Osoby, które odziedziczyły **gen FUT-2** znajdują się w sytuacji uprzywilejowanej. Nie mniej jednak organizm posiadający niepomyślną mutację genetyczną (brak **FUT-2**) wykorzystuje inne strategie obronne, zaś wiedza o istnieniu tego słabego punktu układu odpornościowego daje szansę na znalezienie sposobów skutecznego zapobiegania wielu kłopotom zdrowotnym.

Tekst i tłumaczenie:

**E.Pietruch
Paris
France**

Inne źródła:

<https://piotrekeugeniuszmajewski.wordpress.com/2018/06/14/ciekawe-fragmenty-ksiazki-ktorej-autorem-jest-wahe-guru-singh-podtytulem-niewidzialna-transfuzja/>
<https://professionaleducation.blood.ca/en/transfusion/bonnes-pratiques/pratiques-suivre-en-matiere-de-serologie/anti-lewis> (wersja angielska do dyspozycji)
<https://en.wikipedia.org/wiki/2%27-Fucosyllactose>
<https://antygeny.pl/NPM-124.html>
https://pl.wikipedia.org/wiki/Uk_%C5%82ad_grupowy_Lewis
https://www.toutsurlatransfusion.com/immuno-hematologie/systemes/antigenes_LE.php
<https://zdrojzyca.pl/artikul/index/159/porady-wskazowki/zabojcze-cukry-niewidzialna-transfuzja.html>
<http://totalnabiologia.org/index.php?topic=3380.0>
<http://wyborcza.pl/TylkoZdrowie/1,137474,20050264,co-mozna-wyczytac-z-potu.html>

Kasa z NFOŚiGW na wzmocnienie ochrony przed antropopresją i szkodnictwem

Dzięki dofinansowaniu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej straż trzech parków narodowych – Bieszczadzkiego, Słowińskiego i Wolińskiego – zostaną wyposażone w nowoczesny sprzęt do przeciwdziałania zagrożeniom dla przyrody ze strony człowieka. Zakupione będą między innymi quady oraz skuter wodny, skuter śnieżny i łódź inspekcyjno-patrołowa.

Nowy sprzęt przekazany strażnikom ma im pomóc w szybkim poruszaniu się po rezerwach oraz w skutecznej obserwacji terenu – zarówno w dzień, jak i w nocy. Dofinansowanie dla trzech parków narodowych, w łącznej kwocie niemal 700 tys. zł, pochodzi ze środków własnych NFOŚiGW. Umowy potwierdzające przekazanie dotacji zostały podpisane w Warszawie przez p.o. Dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody i Edukacji Ekologicznej NFOŚiGW Katarzynę Zaczek oraz Dyrektorów Parków. Udzielenie wsparcia umożliwił program priorytetowy NFOŚiGW *Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i krajobrazowej*, Część 1) *Ochrona obszarów i gatunków cennych przyrodniczo*.

Bieszczadzki Park Narodowy (BPN)

Dotacja NFOŚiGW dla projektu wzmocnienia ochrony przed szkodnictwem – realizowanego przez Bieszczadzki Park Narodowy – wynosi niemal 218 tys. zł, przy koszcie całkowitym przedsięwzięcia na poziomie 242 tys. zł. Pieniądze z Narodowego Funduszu pozwolą wyposażać straż Parku w sprzęt zwiększający mobilność w trudno dostępnym terenie oraz

zwiększający możliwości prowadzenia (również nocą) działań prewencyjnych. Głównie chodzi o przeciwdziałanie zagrożeniom wobec ekosystemów, których powodem jest działalność człowieka, w tym szkodnictwo związane z naruszeniami przepisów i zakazów obowiązujących w Parku. Umowę potwierdzającą otrzymanie dotacji z NFOŚiGW podpisał Dyrektor Bieszczadzkiego Parku Narodowego, dr Ryszard Prędki.

Projekt dotyczy terenu, który znajduje się na obszarze Natura 2000 PLC180001 „Bieszczady” i zarazem wchodzi w skład Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery MAB „Karpaty Wschodnie”. Bieszczadzki Park Narodowy jest największym w Polsce parkiem górskim, a trzecim w ogóle pod względem wielkości. Obejmuje powierzchnię 29 202 ha, z czego 20 336 ha podlega ochronie ścisłej. Ekosystemy nieleśne zajmują ok. 23 proc. powierzchni BPN. Należy do nich, będąca fenomenem przyrodniczym, bieszczadzka „kraina dolin” – z charakterystycznymi, półnaturalnymi zbiorowiskami roślinnymi, które powstały w wyniku działalności człowieka i obejmują różnego rodzaju łąki i pastwiska, torfowiska przejściowe i wysokie, szuwary, oraz połoniny zajmowane głównie przez subalpejskie trawo-rośla, ziołorośla, zbiorowiska krzewinkowe i zaroślowe i alpejskie (murawy, bażyniska, borówczyska, torfowiska połoninowe oraz zbiorowiska szczelin i półek skalnych). Ekosystemy leśne zajmują ok. 75 proc. powierzchni BPN, przy czym 15 proc. drzewostanów ma charakter lasów pierwotnych, tworząc unikatowy w skali europejskiej układ ekologiczny puszczy wschodniokarpackiej.

Ochroną obszaru BPN przed

szkodnictwem zajmują się funkcjonariusze straży Parku. Do ich ustawowych zadań należy ochrona mienia oraz zwalczanie przestępstw i wykroczeń popełnianych na obszarze Parku w zakresie ochrony przyrody. Są one wynikiem działań człowieka (antropopresji) na ekosystemy. Do najczęstszych naruszeń należy: poruszanie się poza szlakami turystycznymi, przebywanie w Parku po zmroku, biwakowanie „na dziko”, palenie ognisk poza wyznaczonymi do tego miejscami, poruszanie się pojazdami mechanicznymi i rowerami poza wyznaczonymi trasami (drogi publiczne, szlaki rowerowe), a w okresie zimowym – poruszanie się skuterami śnieżnymi i jazda na nartach. Problemem jest także kłusownictwo oraz kradzieże. Działania te dotyczą zarówno obszarów ochrony ścisłej, jak i czynnej, przy czym często dochodzi do nich na terenach trudno dostępnych.

W ramach przedsięwzięcia wspartego przez NFOŚiGW zostanie zakupiony m.in. quad i skuter śnieżny, kilka kompletów nart z wyposażeniem i rakiet śnieżnych, a także odbiorniki GPS i termowizor. Realizację zakupów przewidziano do końca listopada 2019 r.

Bieszczady to miejsce, które ludzie coraz chętniej odwiedzają – podkreślił Dyrektor BPN dr Ryszard Prędki. – Mamy dość dobry system monitoringu ruchu turystycznego, oparty o punkty informacyjno-kasowe i automatyczne rejestratory, dzięki któremu otrzymujemy na bieżąco informacje, ile samochodów wjechało na drogi albo ile osób porusza się pod kopułą szczytową Tarnicy czy pod Połoniną Caryńską. Wiemy zatem również, ile osób wchodzi na szlak. W zeszłym roku Park odwiedziło około 590 tys. osób. Przy tej liczbie turystów największym wyzwaniem

staje się ruch ludzi, przekraczający w niektórych okresach wszelkie ustalone limity dla poszczególnych szlaków lub szczytów. Naszym zadaniem jest „regulowanie” tego ruchu oraz upowszechnianie informacji turystycznej. Dyscyplinujemy turystów karami tylko w ostateczności, kiedy faktycznie nastąpi wykroczenie wobec przyrody, złamanie przepisów ustawy o jej ochronie. Sprzęt, który zakupimy przy wsparciu z NFOŚiGW umożliwi szybsze docieranie do różnych miejsc. A trzeba pamiętać, że w BPN nie ma dróg bitych, zaś Bieszczady to obszar rozległy i o dużych „przewyższeniach”. W takich warunkach narty skitowe czy rakiety śnieżne to istotne wsparcie.

Słowiński Park Narodowy (SPN)

Zakup sprzętu dla straży Słowińskiego Parku Narodowego NFOŚiGW dofinansował dotacją w wysokości 153 tys. zł, przy całkowitym koszcie projektu na poziomie 170 tys. zł. Umowę potwierdzającą przekazanie środków sygnował Dyrektor SPN Marek Sobocki.

Warto nadmienić, że 2/3 powierzchni SPN stanowią wody morskie i śródlądowe, a 1/3 to tereny lądowe, w tym: ruchome wydmy (unikatowe w skali Europy), lasy oraz tereny nieleśne (łąkowe, podmokłe i zalewowe). O randze i wartości przyrodniczej tego Parku świadczy fakt wpisania go do międzynarodowej sieci obszarów chronionych: Światowego Rezerwatu Biosfery UNESCO MAB „Człowiek i Biosfera”, obszaru wodno-błotnego objętego Konwencją Ramsar oraz trzech obszarów Natura 2000: „Pobrzeże Słowińskie”, „Ostoja Słowińska” i „Przybrzeżne Wody Bałtyku”.

Wyposażenie straży Parku w dodatkowy sprzęt pomoże jej w osiągnięciu wyższej sprawności i mobilności przy ochronie cennych siedlisk i gatunków przed niepożądanymi działaniami osób tam przebywających i ewentualnym szkodnictwem. Straż otrzyma quada z

niezbędnym wyposażeniem, skuter wodny wraz z osprzętem do prowadzenia patroli, a także w termowizor, noktowizor oraz mobilne biuro z odpowiednim komputerem przenośnym do realizacji zadań bezpośrednio na miejscu zdarzenia w terenie.

Zakupiony sprzęt będzie przydatny do pracy zarówno na wodzie (także na morzu), jak i na lądzie – zaznaczył Dyrektor Słowińskiego Parku Narodowego Marek Sobocki. – Quadów będziemy mogli używać w terenie leśnym i na wydmach, które są często „wydeptywane” przez turystów nawet w nieudostępnionych miejscach. Musimy mieć możliwość w pełni i w każdych okolicznościach panować nad ruchem turystycznym – tym bardziej, że obecnie notujemy liczne naruszenia strefy morskiej w obrębie Parku, często z użyciem skuterów wodnych. Aby straż Parku mogła podjąć skuteczną interwencję, powinna dysponować porównywalnym sprzętem. Dotychczas go brakowało, co było dużym ograniczeniem, zważywszy, że Słowiński Park Narodowy to dwie mile morskie, czyli obszar sięgający ok. 4 km od brzegu.

Woliński Park Narodowy (WPN)

Zakup wyposażenia dla straży w Wolińskim Parku Narodowym zostanie wsparty przez NFOŚiGW kwotą prawie 325 tys. zł, a całkowity koszt projektu wyniesie 444 tys. zł. Umowa regulująca przekazanie dofinansowania została podpisana przez p.o. Dyrektora WPN Stanisława Felisiaka. Park ten to jeden z dwóch parków morskich w Polsce – leży na obszarach Natura 2000 „Wolin i Uznam” oraz „Delta Świn”.

Obejmuje powierzchnię 10 937 ha, przy czym ekosystemy wodne stanowią ok. 43 proc. tego terenu, ekosystemy leśne – ok. 42 proc., a ekosystemy nieleśne – ok. 15 proc. W tej liczbie 499 ha (ok. 5 proc.) podlega ochronie ścisłej. WPN to obszar o niepowtarzalnych wartościach przyrodniczych, skupiający

rzadkie siedliska i związane z nimi fitocenozy, niejednokrotnie o zasięgu występowania ograniczonym tylko do tego terenu. Charakteryzuje się on ogromną różnorodnością ekosystemów lądowych, bagiennych i wodnych oraz bogatą florą (1135 gatunków roślin naczyniowych), w tym występowaniem wielu gatunków chronionych, rzadkich bądź zagrożonych. Łącznie na obszarze Wolińskiego Parku Narodowego zidentyfikowano 30 siedlisk z Załącznika I Dyrektywy Rady 92/43/EWG, a wśród nich takie siedliska priorytetowe, jak: nadmorskie wydmy szare, nadmorskie wrzosowiska bażynowe, murawy kserotermiczne ze stanowiskami storczyków, żywe torfowiska wysokie, torfowiska nakredowe, bory i lasy bagienne. Ponadto na terenie Parku stwierdzono występowanie 20 gatunków z Załącznika II Dyrektywy Rady 92/43/EWG.

Park odwiedza rocznie ok. 2 mln osób. Do najczęściej występujących naruszeń, z którymi muszą poradzić sobie strażnicy, należy: poruszanie się poza szlakami turystycznymi, przebywanie w Parku po zmroku, biwakowanie „na dziko”, palenie ognisk poza wyznaczonymi do tego miejscami, poruszanie się pojazdami mechanicznymi i ich parkowanie oraz jazda rowerami poza wyznaczonymi trasami, a także pływanie sprzętem wodnym na nieudostępnionych obszarach wodnych. Działania te dotyczą zarówno obszarów ochrony ścisłej, jak i ochrony czynnej. Bezpośrednim celem dofinansowanego projektu jest ułatwienie straży Parku poruszania się w trudno dostępnym terenie oraz podejmowania działań prewencyjnych w obliczu zagrożeń wynikających z aktywności człowieka.

W ramach projektu WPN zakupi do końca września 2019 r. m.in. quad, noktowizor, fotopułapki oraz łódź inspekcyjno-patrolową.

**Sławomir Kmiecik
NFOŚiGW
Warszawa**

Ekspert inż. Jerzy Grzeszczuk haptenolog z Goleniowa

cz.1



Fot. E. Pietruch

Publikacja książki pt. **Haptenowe (antygenowe) działania organizmów – przyczyna wielu zjawisk i chorób**, autorstwa p.Jerzego Grzeszczuka eksperta inżyniera haptenologa z Goleniowa wywołała duże zainteresowanie czytelników i pytania m.in. : Czy z publikacją ostatniego odcinka książki przestaniemy zajmować się haptenami.

Otóż, z przyjemnością informujemy, że p.Jerzy Grzeszczuk ekspert inżynier haptenolog z Goleniowa wyraził zgodę na publikację w odcinkach kolejnej książki swego autorstwa pod tytułem: Haptenologia, autor Jerzy Grzeszczuk, wydawca Instytut Haptenologii, wydanie drugie uzupełnione, rok 2004.cyt.:

<WSTĘP

Gdy byłem młody oglądałem radziecki film, na którym pokazano przygotowania do zespołowego lotu w kosmos. Zbudowano makietę statku kosmicznego i zamknięto w niej kilku zdrowych pilotów, kandydatów do lotu w kosmos. W szczelnej kabinie był zapas wody, żywności i powietrza. Kandydaci mieli tam przebywać przez kilka tygodni. Okazało się, że nie wszy-



Jerzy Grzeszczuk, rok urodzenia 1939. Matura w 1957, Technikum Budowy Maszyn w Elblągu. 1957-60 pomocnik tokarza w Zakładach Mechanicznych im. Gen. Karola Świerczewskiego w Elblągu. 1960-61 zasadnicza służba wojskowa. 1961-1963 nauka w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie, tytuł pilota w stopniu podporucznika. 1972-75 studia zaoczne w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie, dyplom inżyniera - pilota. W roku 1983 zwolniony ze służby wojskowej w stopniu majora.

Od 1981 zainteresowania biologią molekularną. Autor dwóch wy-
nalazków (linijka z podziałkami

krotności jednostek miary układu SI oraz podwozie do wózka dziecięcego przystosowanego do jazdy po schodach).

Udział w 24 konferencjach naukowych w Polsce i za granicą. Autor czterech publikacji naukowych o toksycznym działaniu ludzi:

1/ Rummyantsev S.N.; Grzeszczuk J.: "Nasilno mił nie budiesz"(w j. rosyjskim). Chimija i Żizń. Akademia Nauk ZSRR Moskwa. Styczeń 1990. 1, strony: 34-37.

2/ Rummyantsev S.N., Grzeszczuk J.: "Pathogenic Effects of the Human Chemical Biofield". Medical

scy zdrowi kandydaci wytrzymali pobyt w tej ciasnej kabynie, gdzie powietrze prawdopodobnie wypełnione było substancjami pochodzącymi z ludzkich ciał. Jeden z nich doznał silnych zaburzeń psychicznych, zaburzeń w pracy serca i trzeba było przerwać eksperyment. Usunięto chorego z kabiny, a na jego miejsce wpuszczono innego kandydata. Okazało się, że ten chory po wyjściu z kabiny szybko wyzdrowiał i nie wykryto u niego żadnej choroby.

Wiele lat później, w roku 1981, obserwowałem przypadek choroby, wobec której lekarze byli bezradni. Pewna kobieta słabła w bliskości swego męża. Mówiła, że gdy mąż jest daleko, to z wyglądu sprawia wrażenie przyzwoitego człowieka, natomiast, gdy jest blisko, to ona czuje, że mąż ma w sobie jakiegoś diabła, który działa na nią w niesamowity sposób: powoduje mdłości, nudności, zamęt w głowie, ślepienie, ściskanie gardła, drętwienie rąk i nóg. Kobieta odczuwała zbliżającą się śmierć. Żeby uniknąć śmierci kobieta uciekała z domu, odmawiała mężowi praw małżeńskich, co z kolei doprowadzało do eskalacji rozmaitych nieporozumień...

Postanowiłem znaleźć przyczynę choroby tej kobiety. Być może miałem w pamięci ten film o przygotowaniach do zespołowego lotu kosmicznego. Być może dostrzegłem podobieństwo między chorobą zdrowego kandydata na kosmonautę a chorobą tej kobiety, bo intuicja skłoniła mnie do zainteresowania się substancjami przenikającymi z organizmów do otoczenia. Znajomego lekarza zapytałem: „Jakie substancje są w zapachu ludzkich organizmów?”, a on mi powiedział: „W zapachu są takie substancje, jakie są w pocie, który jak wiadomo jest wydalany do powietrza razem z zawartymi w nim substancjami. W pocie, a także w ślinie i innych płynach ustrojowych są rozpuszczone antygeny grupowe krwi.”

Antygeny te są opisane w książkach z immunologii * oraz hematologii **. Ten lekarz pożyczył mi kilka książek – i zacząłem czytać.

Hypotheses. Churchill Livingstone of Edinburgh, London, New York, Philadelphia, San Francisco, Sydney and Toronto. 1995; 45, 1: 94-98.

3/ Grzeszczuk J.: "Lewis Antigens as a Possible Cause of Sudden Death of Previously Healthy Adults and Infants and of Diseases and Phenomena Linked to Tissue Ischemia". Medical Hypotheses. Churchill Livingstone of Edinburgh, London, New York, Philadelphia, San Francisco, Sydney and Toronto. 1997; 49, 525-527.

4/ Grzeszczuk J.: "A Possible Reason for the 'Fatal Vision' of the Famous American Surgeon Jeffrey MacDonald" w: Tymieniecka A.T. (redaktor): „The origins of life”. World Institute for Advanced

Phenomenological Research and Learning. Kluwer Academic Publishers. Dordrecht, Boston, London. Analecta Husserliana LXVI, 349-355. 2000.

Wymienione trzy prace [2, 3, 4] opublikowane były w języku angielskim, bo naukowcy na całym świecie porozumiewają się językiem angielskim. Dostęp do publikacji jest przez internet.

Poza tym, Jerzy Grzeszczuk wydał kilka książek w języku polskim. Wszystkie są dostępne w Bibliotece Narodowej w Warszawie oraz w bibliotekach uniwersyteckich.

Od roku 2002 prowadzi własny Instytut Haptenologii – pierwszy w świecie.

(red.)

Gdy wiedza książkowa była niewystarczająca, nawiązałem kontakty z naukowcami. Obecnie wiem, że antygeny mają drugą nazwę – **hapteny** ***. W pocie, ślinie, mleku, moczu, łzach, nasieniu i innych płynach ustrojowych są rozpuszczone następujące hapteny (antygeny): A, B, H, Le^b, Le^a, Sd^a, I. Każdy człowiek ma inny zestaw tych haptenu, które są najlepiej znane hematologom. Jednakże hematolodzy dotąd nie zwracali należytej uwagi na znaczenie wiedzy o tych haptenu (antygenach). Okazuje się, że ta wiedza może mieć ogromne zastosowanie w profilaktyce i leczeniu chorób autoimmunizacyjnych, których jest ponad 80, np.: alergii, migrena, jaskra, epilepsja, stwardnienie rozsiane, reumatoidalne zapalenie stawów, choroby serca.

.....

* Immunologia – nauka o odporności organizmu na choroby.

** Hematologia – nauka o krwi.

*** Wyraz *hapten* pochodzi od greckiego wyrazu oznaczającego: przyczepiam, przymocowuje. Hapteny są to proste związki chemiczne, które mogą się przylepiać nie tylko do odpowiedników swoich przeciwciał, ale także mogą się przylepiać do niektórych białek

oraz cząsteczek chemicznych.

.....

Ponadto, wiedza ta może mieć zastosowanie w profilaktyce wielu zjawisk patologii społecznej, np. w zapobieganiu nieudanemu życiu rodzinnemu, agresji, rozwodom, zabójstwom...

W latach 1981-2004 poznałem kilkaset przypadków chorób powodowanych reakcją organizmu na hapteny. Badałem krew, ślinę i powietrze wydychane przez ludzi. Jestem współautorem i autorem kilku prac [1,2, 3, 4] opublikowanych w naukowych pismach zagranicznych. Opublikowałem także kilka książek w j.polskim [6, 7, 8, 9, 10]. Moje publikacje zaliczam do nowej dziedziny wiedzy, którą nazywałem haptenologia – nauka o chorobach i zjawiskach powodowanych haptenu. Staram się pisać w sposób zrozumiały dla osób w wieku powyżej lat 16. Prowadzę wykłady, na których słuchaczami bywają naukowcy, lekarze, studenci, uczniowie szkół średnich oraz osoby chore, np. na stwardnienie rozsiane albo inne choroby, których przyczyny nie były dotąd znane. Dostrzegam, że w rezultacie prowadzonej działalności oświatowej wzrasta liczba osób uprzednio cho-

rych, którzy przekonali się, że można przerwać postępy choroby i uzyskać poprawę zdrowia. Można też zapobiegać nieudanemu życiu rodzinnemu i wielu zjawiskom patologii społecznej.

Jerzy Grzeszczuk
15 września 2004

WYDARZENIA OPISANE PRZED NASZA ERA

Jak już wspomniałem we wstępie, znałem kobietę, która mówiła, że niektóre osoby potrafią zabić bez śladu obrażeń. Okazuje się, że podobne wydarzenia, ale bardziej dramatyczne są opisane w Biblii, w Księdze Tobiasza, która – niestety – jest cytowana tylko w niektórych wydaniach Biblii, bowiem poszczególne wydania Biblii różnią się zestawem ksiąg. Wydarzenia te miały się okolo siedem wieków p.n.e. w Ekkbatanie, w Medii. Żył tam wtedy Raguel, który swoją córkę Sarę dawał za żonę siedmiu kolejnym mężom. W tamtych czasach, gdy mężczyźni podobali się dziewczynom, to szedł do jej ojca i prosił, by dał mu swą córkę za żonę. Raguel zgadzał się, wypisywał na pergaminie zgodę na małżeństwo i pozwalał mężowi wejść do sypialni Sary. Jednakże kolejni mężowie umierali podczas nocy poślubnej. Według Tobiasza, sprawcą śmierci siedmiu mężów Sary był zły demon, Asmodeusz.

Z powodu tych tragicznych wydarzeń Sara nie miała łatwego życia. Posądzano ją o zabójstwo mężów. Cytuje *: «...Służąca mówiła do niej: „To ty zabijasz swoich mężów. Oto już za siedmiu byś była wydana i od żadnego nie otrzymałaś imienia. Dlaczego nas karzesz za twoich mężów, skoro oni pomarli? Odejdź zatem z nimi, abyśmy już nigdy nie zobaczyli twego syna ani córki.”»

Tego dnia była ona bardzo zmartwiona i zaczęła płakać. Wszedłszy do górnej izby swojego ojca miała zamiar się powiesić. Jednak zaraz opamiętała się i rzekła: „Niechaj nie szczydzą z mego ojca – mówiąc do niego: «Miałeś jedną umiłowaną córkę i ona z po-

wodu nieszczęść się powiesiła.» Nie mogę wśród smutku przeprowadzić do Otcłani starości ojca mego. Będzie lepiej dla mnie nie powiesić się, lecz ubłagać Pana o śmierć, abym nie wysłuchiwała więcej obelg w moim życiu.” I wówczas wyciągnąwszy ramiona ku oknu, modliła się...»

Także współcześnie zdarzają się bardzo podobne przypadki.

* Cytowany fragment zawarty jest w Biblii Tysiąclecia, w Księdze Tobiasza. Tłumaczył ks. Stanisław Grzybek. Wydawnictwo Pallottinum. Wyd. III 1983 r.

WYDARZENIA OPISANE PRZECZ DRA SZCZEPANIAKA

Przeczytałem współczesną książkę „Upiory Afryki” (23) napisaną przez dra Stanisława Szczepaniaka, który jako lekarz pracował w Afryce i opisał swoje przeżycia. Dr Szczepaniak w Afryce miał wiele kochanek, jedną z nich była Maria Collet, którą nazwał wampirem energetycznym, bowiem po każdej wspólnej nocy z nią czuł się fizycznie coraz gorzej i przekonał się, że takie spotkania odbijają się fatalnie na jego zdrowiu. W samą porę zaprzestał z nią kontaktów, przez co uniknął śmierci. Dr Szczepaniak zastanawiał się, czy nie zachodzi tu zjawisko przepływu energii z ciała jej kochanków do jej ciała. Napisał, że ośmieszyliby się wyciągając z tych zjawisk jakieś teorie naukowe, dlatego postanowił to rejestrować, zebrać materiał w postaci taśm, zdjęć i czegoś materialnego, co może stanowić podstawę do dyskusji.

Później dr Szczepaniak obserwował przebieg życia trzech innych mężczyzn, których Maria Collet doprowadziła do nieuleczalnej choroby i śmierci. Jednym z nich był Alfred, który obwiniał Marie Collet o to, że swoim wampiryzmem doprowadziła go do nieuleczalnej choroby, dlatego przed swoją śmiercią Alfred zamordował Marie Collet. Gdyby nie fakt jej „fenomenu”, to Maria Collet byłaby świetną partnerką w życiu, a może nawet w małżeństwie.

W pierwszej części „Upiorów Afryki”, na stronie 86, dr Szczepaniak zakończył swoje rozważania o wampiryzmie energetycznym w sposób, cytując: „(...) nic nie wiemy, ile mężczyzn wyczerpała doszczętnie z energii, ile zmarło, ile popadło w ciężkie choroby. To jest fenomen, który przypomina chorobę o nieznanym etiologii... Nie, co ja plotę? To są idiotyczne rozważania. Prędzej trafia do domu wariatów, niż rozwiąże tę zagadkę (...).”

DZIWNY ZBIEG OKOLICZNOŚCI

Dnia 24 maja 2001 r. telefonowała do mnie pani Barbara M. Zapytała, gdzie można wykonać badania w celu wykrycia możliwości chorobotwórczego działania organizmów ludzkich. Umówiliśmy się na rozmowę. Spotkałem się z Barbarą w dniu 8 czerwca 2001 r. Powiedziała mi, że jest mężatką. Przed małżeństwem była chorowita, ale w małżeństwie, po porodach było z nią bardzo źle. Mdląła raz po raz. Miała silną anemię. Wiele razy po kilka miesięcy była leczona w szpitalach. Lekarze byli bezradni. Aż pewnego dnia, kilka lat temu kupiła moją książkę, którą przeczytała. Zorientowała się, że to mąż może działać na nią chorobotwórczo. Odseparowała się od męża. Wyzdrowiała całkowicie. Czuje się bardzo dobrze, pracuje. Dzieci są dorosłe i ona teraz chce rozvodu. Jej mąż nie wierzy, że można udowodnić przed sądem, że ona jest silnie uczulona na jego hapteny. Pytała mnie, czy można uzyskać naukową ekspertyzę jej przypadku, dla sądu, w sprawie rozwodowej. Obiecałem, że jeśli ona i jej mąż zgodzą się oddać krew i ślinę do badań, to ja zajmę się wykonaniem badań tej krwi i śliny. Jeśli na podstawie wyniku badania ustalę, że w jej małżeństwie występuje zjawisko silnego, chorobotwórczego działania organizmów, to będzie możliwość sporządzenia naukowej ekspertyzy medycznej na potrzeby sądu.

Pani Barbara chciała natychmiast dać do badania swoją krew i ślinę. Ja proponowałem, aby ona i

jej mąż równocześnie dali próbki swojej krwi i śliny. Okazało się, że mąż gdzieś wyjechał i wróci 18 czerwca. Wtedy ona porozmawia z mężem i dostarczą mi próbki śliny i krwi do badania.

Czekałem; minęła data 18 czerwca. Po kilku dniach zatelefonowałem do pani Barbary. – Mój rozmówca powiedział, że Barbara nie żyje. Jechała autem. Była fatalna pogoda. Wypadek... 17 czerwca... [...]

WAMPIRYZM ENERGETYCZNY

To było w 1995 roku, przyjechała do mnie pewna kobieta, która była przewlekłe chora i podejrzewała, że jej mąż swoimi haptenami doprowadza ją do ciężkiej choroby. Ta kobieta była wielokrotnie leczona w szpitalach, gdzie zdrowiała, ale po powrocie do domu wracała choroba. Ona ma grupę krwi **B**, a jej mąż grupę krwi **0**.

Wtedy, w roku 1995, moja wiedza o kierunkach toksycznego działania ludzi na siebie była uproszczona, bo uwzględniałem tylko grupy krwi **A**, **B**, **0**. Wtedy nic nie wiedziałem o antygenach układu Lewis. Powiedziałem tej kobiecie, że krew jej męża jest krwią uniwersalnego dawcy, dlatego jego krew nadaje się do przetoczenia dla wszystkich, zatem zapach (substancje rozproszone w powietrzu) jej męża nie powinny być dla niej chorobotwórczy. Zaleciłem tej kobiecie, aby na jakiś okres wyjechała na wczasy, a po uzyskaniu poprawy zdrowia i po powrocie do domu, żeby dobrze wietrzyła swoje mieszkanie i każdego dnia przebywała jak najdłużej na świeżym powietrzu. Po trzech latach, w lipcu 1998 roku, otrzymałem od tej kobiety list; zawiadomiła, że nastąpiła u niej duża poprawa zdrowia, czuje się dobrze. Po dziewięciu latach, w roku 2004 zatelefonowała do mnie i powiedziała, że od czasu poprzedniej wizyty u mnie, od 1995 roku zastosowała się do mojej rady, a także zastosowała się do rady jakiejś lekarki, która zaleciła jej spożywać dużo warzyw, jarzyn i owoców. Przez 5 (pięć) lat przestrzegania tych zaleceń nie

chorowała wcale i nie brała żadnych leków. Ale w roku 2001 zachorowała na grypę i przez kilkanaście dni leżała w łóżku i od tej pory stale jest ciężko chora. Kilka razy była leczona w szpitalu.

Powiedziałem tej kobiecie, że w roku 1995, kiedy ona była u mnie, to ja nic nie wiedziałem o antygenach i przeciwciałach układu Lewis: **Le^a** i **Le^b**, które prawdopodobnie mogą być dla niej toksyczne. Obecnie potrafię wykrywać antygeny i przeciwciała układu Lewis i mogę wykonać testy krwi i śliny.

Po rozmowie telefonicznej ta kobieta i jej mąż przysłali mi pocztą próbki krwi i śliny do badania. Ja wykonałem testy i wykryłem, że w ślinie (zatem w pocie i innych wydzielinach organizmu) jej męża są duże ilości antygenów **Le^b**, natomiast we krwi tej kobiety, po dodaniu antygenów ze śliny jej męża, zobaczyłem gołym okiem zmiany, które w organizmie tej kobiety dokonują się pod wpływem tych antygenów. Eksperyment w próbówce wyjaśnia zjawisko wampiryzmu energetycznego. O wyniku badania zawiadomiłem telefonicznie tę kobietę i sporządziłem pisemny dokument, który wysłałem pocztą. Jeśli ta pani i jej mąż zechcą, to mogą powtórzyć badania w innym laboratorium i otrzymają takie same wyniki.

KAMUFLUJACY SIE WAMPIR

Pan Stefan Z., który jest Polakiem, od wielu lat mieszka i pracuje za granicą. Kupił kiedyś polonijną gazetę, w której był wydrukowany mój artykuł o haptenach. Przeczytał ten artykuł i napisał do mnie list, którego fragmenty cytuje: „(...) Chociaż nie jest mi obce poruszone tam zagadnienie, interesuje mnie to bardzo, ponieważ sam bardzo często jestem w roli poszkodowanego, a także widzę wokół różne tragedie, w których jedna strona udaje, że jest w porządku, że jest niewinna, nawet za śmierć swego bliźniego, współpartnera (...) mnie chce szlag trafić, gdy odkrywam kolejnego kamuflującego się zbrodniarza, wampira w akcji. Ja chętnie przyczepiłbym mu

lub jej dzwonek, kajdankiem, aby sprawiedliwości stało się zadość – chociaż w jakimś stopniu (...)”

Po kilku miesiącach pan Stefan przyjechał do Polski. Spotkał się ze mną i rozmawialiśmy przez kilka godzin. Opowiedział mi o swoim życiu na emigracji. Przez kilka lat był kierowcą taksówki. Woził rozmaitych pasażerów i wtedy dostrzegł dziwne zjawisko, że niektórzy pasażerowie wyglądają niewinnie, ale w ciasnej przestrzeni auta działają na niego w niesamowity sposób, bo on doznaje przy nich zamętu w głowie, duszności i po prostu nie może ścierpieć ich bliskości. W takich przypadkach starał się jak najszybciej pozbyć się takiego pasażera, albo przerywał jazdę, wychodził z taksówki, czasem wymiotował, co zwykle sprawiało mu ulgę.

Gdy porzucił pracę taksówkarza, zdarzyło się, że był pasażerem w jakiejś taksówce i odczuwał, że kierowca jest „wampirem”. Nie mogąc dłużej znieść jego bliskości, poprosił o zatrzymanie, wysiadł, a następnie wsiadł do innej taksówki.

Po kilku latach pracy pan Stefan dorobił się i postanowił się ożenić. Przyjechał na urlop do Polski w poszukiwaniu kandydatki na żonę. Zapoznał się z kilkoma panienkami na wydaniu. Spotykał się z nimi zwykle w towarzystwie innych osób. Rozmawiali ze sobą, ale się nie przytulali. Jedna z panienek bardzo mu się spodobała. Po powrocie do swego domu Stefan napisał do niej list, w którym zaproponował jej małżeństwo. Paniątka wyraziła pisemną zgodę na małżeństwo i wtedy ...>

**Zgodę na przedruk
wyraził autor książki:
Jerzy Grzeszczuk
ekspert inżynier
haptnolog z Goleniowa.
Przygotowali:
R. Milewski
E. Pietruch
France**

Wytyczne bezpiecznego ruchu rowerowego

Od wielu lat w Polsce obserwujemy znaczny wzrost zainteresowania ruchem rowerowym, w związku z tym wzrosło także zapotrzebowanie na rozwój bezpiecznej i funkcjonalnej infrastruktury dla rowerzystów. Przedstawiciele zarządców dróg, dzięki opracowanym z inicjatywy Ministerstwa Infrastruktury Wytycznym bezpiecznego ruchu rowerowego będą mogli skorzystać z gotowych pomysłów na budowę, eksploatację i utrzymanie w należytym stanie technicznym infrastruktury rowerowej. Zastosowanie rozwiązań z wytycznych pozwoli na znaczną poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i polepszenie relacji pomiędzy użytkownikami dróg – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk. Mając na uwadze bezpieczeństwo rowerzystów w ruchu drogowym, Sekretariat Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego,

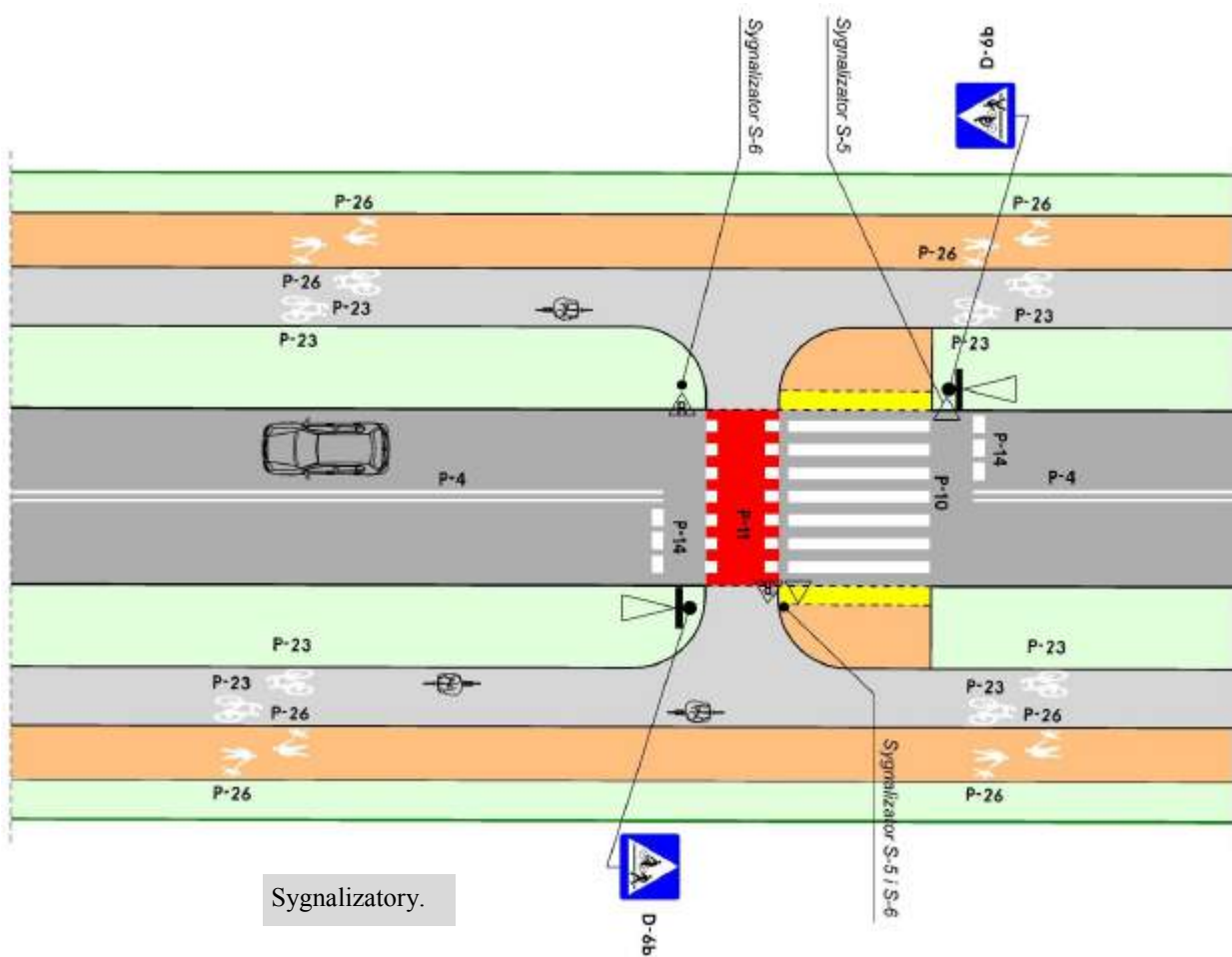
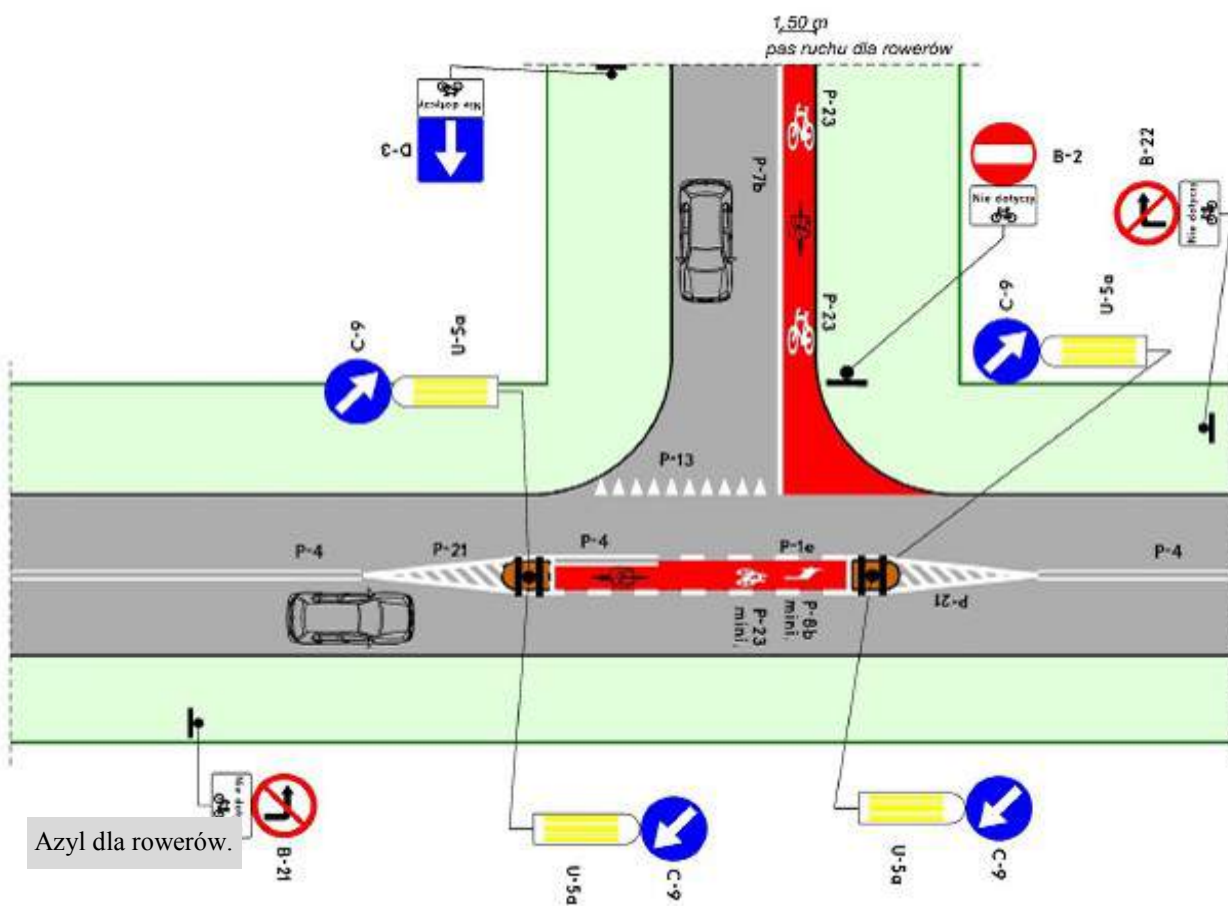
działającej przy Ministerstwie Infrastruktury, zlecił opracowanie **Wytycznych bezpiecznego ruchu rowerowego**. Opracowanie to zostało zarekomendowane przez Ministra Infrastruktury do stosowania przez wszystkich zarządców dróg i ulic, projektantów infrastruktury drogowej oraz inwestorów jako standard.

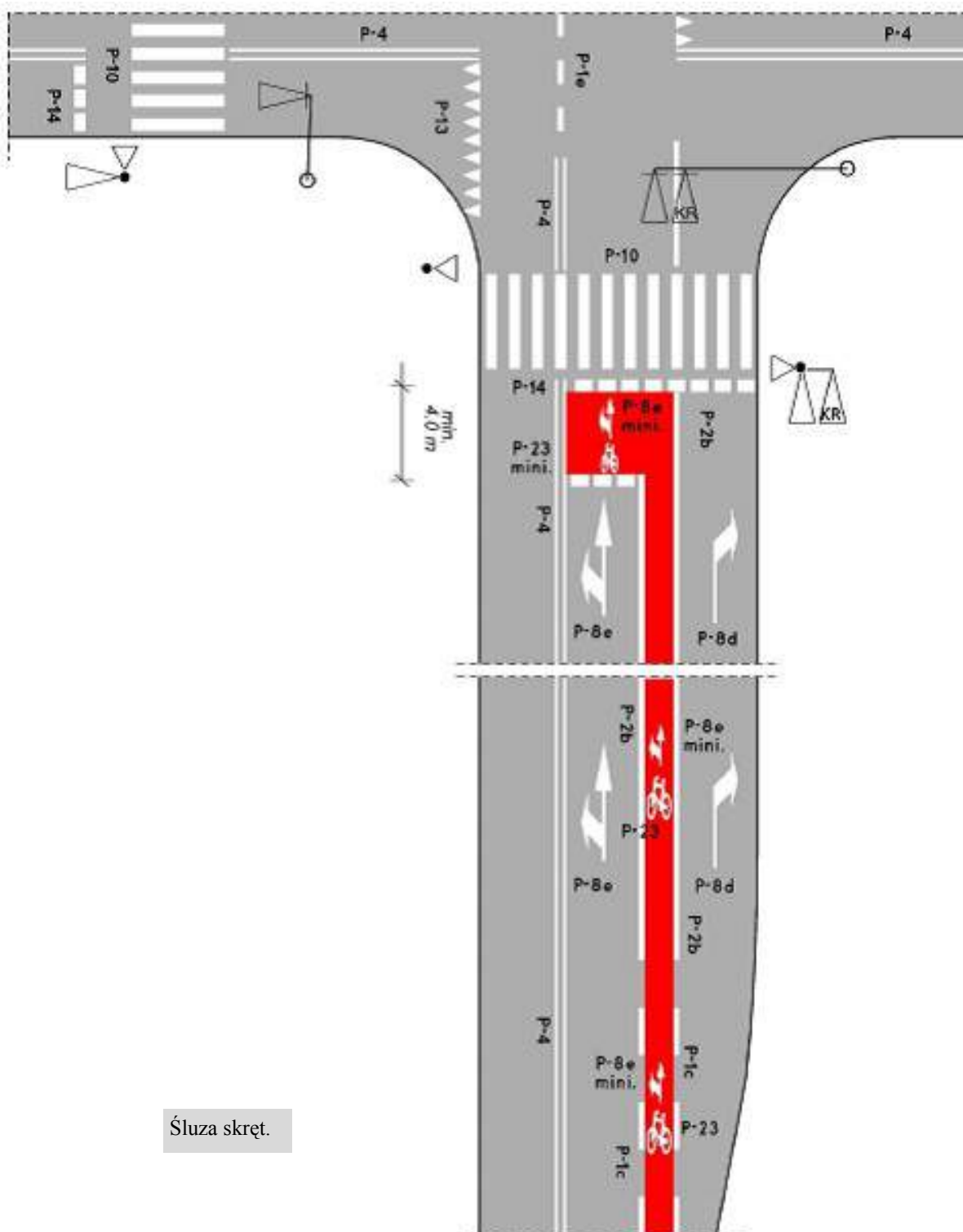
[Wytyczne bezpiecznego ruchu rowerowego](#) zostały zrealizowane



Wytyczne organizacji bezpiecznego ruchu rowerowego

KATALOG przykładowych rozwiązań infrastruktury dla rowerzystów



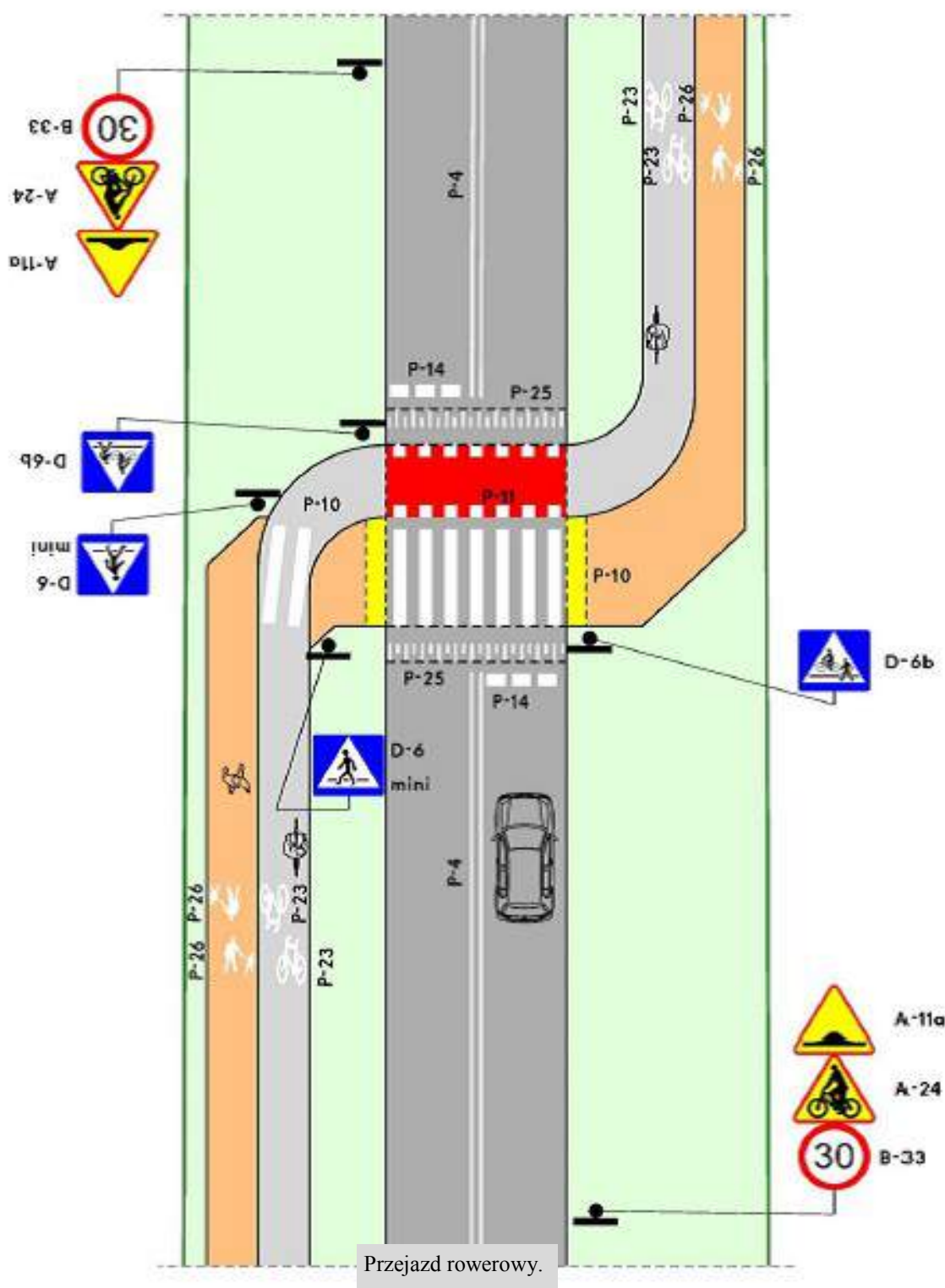


przez Instytut Transportu Samochodowego oraz firmę Teresa Zamana M&G Consulting Marketing z Warszawy.

Badania parametrów ruchu rowerowego

Wytczne bezpiecznego ruchu rowerowego powstały m.in. w wyniku badań terenowych przeprowadzonych w 80 różnych lokalizacjach na terenie kraju. Badania te objęły 16 różnych typów istniejącej infrastruktury przeznaczonej dla ruchu rowerowego, głównie pod kątem jej czytelności, wygody użytkowania i bezpieczeństwa ruchu.

Badano także parametry ruchu rowerowego, takie jak natężenie i prędkość ruchu, widoczność, przejezdność w obrębie skrzyżowań, itp. W trakcie realizacji zamówienia prowadzone były m.in. badania ankietowe wśród użytkowników infrastruktury rowerowej, a także kierowców innych pojazdów, pieszych oraz zarządców dróg.



Szerokie konsultacje

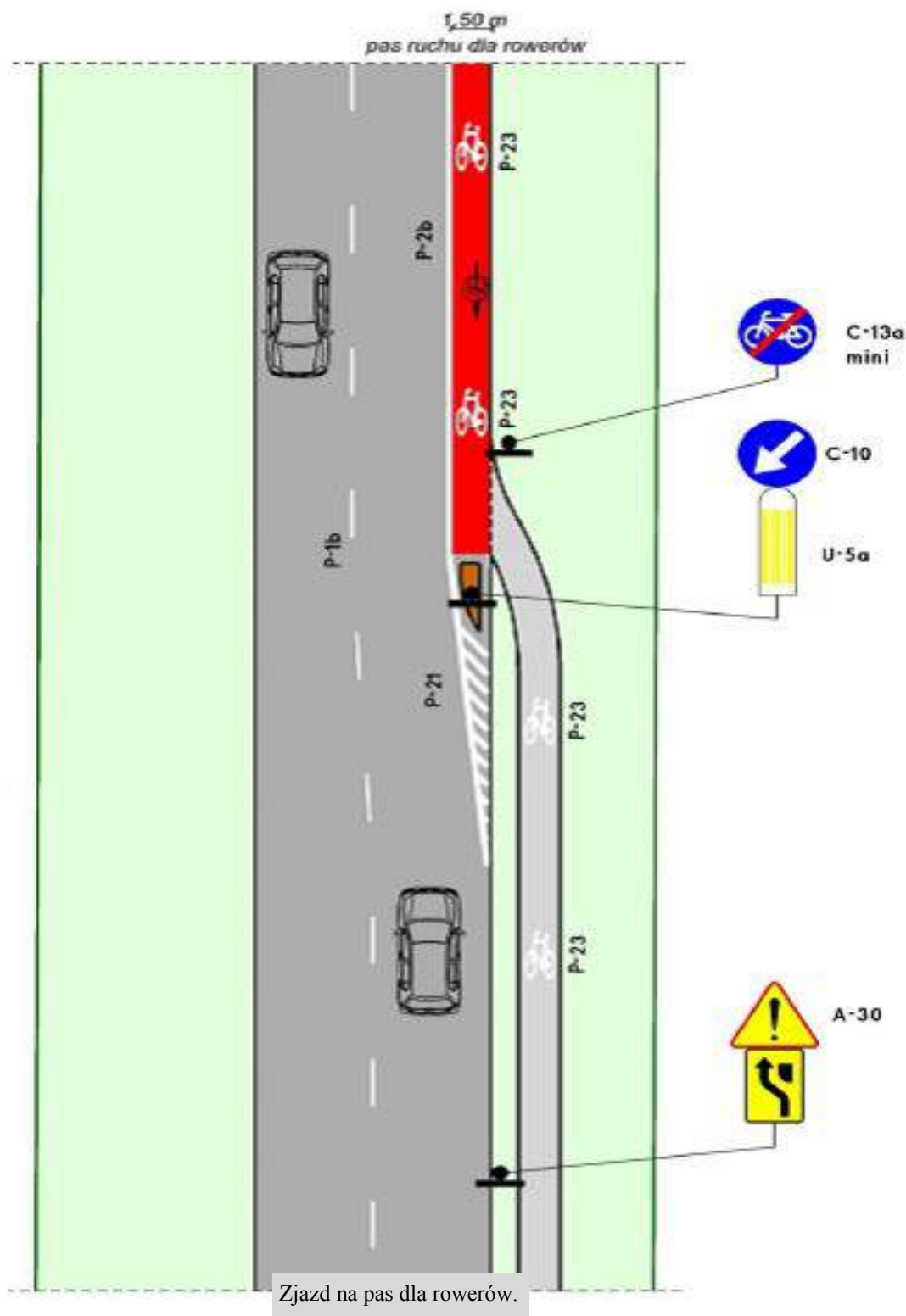
Pod koniec 2018 r. opracowanie zostało udostępnione do szerokich konsultacji, w których wzięli udział przedstawiciele środowisk rowerowych.

wych zrzeszonych w różnych organizacjach, w tym o zasięgu ogólnopolskim, zarządcy dróg samorządowych, przedstawiciele organów zarządzających ruchem drogowym oraz indywidualni użytkownicy rowerów. Wiele ze zgłoszonych w trakcie konsultacji uwag i wnio-

sków zostało uwzględnionych w opracowaniu.

Zakres opracowania

Wytyczne składają się z dwóch części, obejmujących:



1/. Wytyczne organizacji bezpiecznego ruchu rowerowego – Podręcznik.

2/. Katalog przykładowych rozwiązań infrastruktury dla rowerzystów.

Opracowanie stanowi oczekiwany od wielu lat, cenny materiał

dla jednostek samorządu terytorialnego różnych szczebli planujących realizację infrastruktury przeznaczonej dla ruchu rowerowego. Katalog przykładowych rozwiązań infrastruktury dla rowerzystów zawiera schematy bezpiecznych rozwiązań geometrycznych i organiza-

cji ruchu, zdjęcia przykładowych rozwiązań, kryteria i warunki ich stosowania, czy też schematy przykładowych konstrukcji nawierzchni. W katalogu ujęto ponadto jednostkowe kalkulacje cenowe, które mogą stanowić pomoc przy szaco-

waniu kosztów poszczególnych inwestycji.

Wzrastająca popularność rowerów i troska o bezpieczeństwo rowerzystów wymagają stworzenia odpowiedniej infrastruktury, która z jednej strony spełni pokładane w niej oczekiwania, z drugiej zaś nie będzie powodowała konfliktów z innymi uczestnikami ruchu. Odpowiedzią na te potrzeby jest opracowanie Wytyczne bezpiecznego ruchu rowerowego, które jest źródłem fachowej wiedzy dla samorządowców, w tym praktyków zajmujących się bezpieczeństwem ruchu drogowego. Opracowanie stanowi także zbiór praktycznych wskazówek jak organizować bezpieczne środowisko drogowe dla rozwijającego się ruchu rowerowego, jak planować sieci dróg dla rowerów, jakie rozwiązania organizacji ruchu zapewnią wygodę i bezpieczeństwo w konkretnych warunkach drogowych – powiedział dyrektor Instytutu Transportu Samochodowego prof. Marcin Ślęzak.

Wytyczne bezpiecznego ruchu rowerowego to kolejne opracowanie, które ma na celu ułatwienie budowy bezpiecznej, przyjaznej użytkownikom i funkcjonalnej infrastruktury transportowej w Polsce.

Wytyczne prawidłowego Oświetlenia przejść dla pieszych

W 2018 r. Minister Infrastruktury zatwierdził wytyczne prawidłowego oświetlenia przejść dla pieszych. Wytyczne są rekomendowane wszystkim zarządom dróg i ulic, zarządom oświetlenia, projektantom drogowym i oświetleniowym, inwestorom i wykonawcom do stosowania jako standard w zakresie przygotowania inwestycji, budowy, przebudowy, remontu oraz utrzymania dróg.

Opracowanie zostało przygotowane przez działającą przy Ministerstwie Infrastruktury Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, we współpracy z Politechniką Gdańską, Politechniką Warszawską, Instytutem Badawczym Dróg i Mostów oraz Fundacją Rozwoju Inżynierii Lądowej.

(<https://www.gov.pl/web/infrastruktura/wytyczne-organizacji-bezpiecznego-ruchu-pieszch-wytyczne-prawidlowego-oswietlenia-przejsc-dla-pieszch>)

Katalog typowych konstrukcji obiektów mostowych i przepustów

W czerwcu 2019 r. minister infrastruktury Andrzej Adamczyk podpisał rekomendację dla stosowania Katalogu typowych konstrukcji drogowych obiektów mostowych i przepustów, który pozwoli na obniżenie kosztów projektowania i budowy obiektów tego typu na polskich drogach. Jest to kolejny element procesu optymalizacji kosztów realizacji inwestycji drogowych.

Opracowanie przygotowane przez zespół ekspertów pod kierownictwem profesora Tomasza Siwowskiego zawiera ponad 50 typowych projektów mostów i przepustów dla dróg wszystkich kategorii. Do opracowania katalogu wykorzystano rozwiązania zastosowane w ostatnich latach w inwestycjach realizowanych w Polsce oraz innych państwach Unii Europejskiej. Korzystanie z katalogu, który został udostępniony na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury, jest nieodpłatne.

(<https://www.gov.pl/web/infrastruktura/katalog-typowych-konstrukcji-drogowych-objektow-mostowych-i-przepustow2>)

Szymon Huptryś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Team 100

W tym roku obchodzimy drugą rocznicę powstania programu zainicjowanego przez Ministra Sportu i Turystyki Witolda Bańkę, finansowanego przez Polską Fundację Narodową i realizowanego we współpracy z Instytutem Sportu – Państwowym Instytutem Badawczym.

69 złotych, 83 srebrne i 122

brązowe – łącznie 274 medale zdobyli do tej pory beneficjenci team100. W tym roku obchodzimy drugą rocznicę powstania programu zainicjowanego przez Ministra Sportu i Turystyki Witolda Bańkę, finansowanego przez Polską Fundację Narodową i realizowanego we współpracy z Instytutem Sportu – Państwowym Instytutem Badawczym. 4

lipca w Centrum Olimpijskim odbyło się podsumowanie 2 lat funkcjonowania projektu.

Team100 powstał w 2017 roku i początkowo obejmował 100 beneficjentów. W pierwszym roku młodsi sportowcy zdobyli 127 medali a ogromny sukces programu przyczynił się do rozszerzenia liczby uczestników do 250 osób.

Po dwóch latach funkcjonowania team100 śmiało może powiedzieć, że na taki program czekało wielu młodych sportowców. Bezpośrednie, dodatkowe finansowanie stanowi dla nich niezwykle istotne wsparcie. Umożliwia jeszcze bardziej efektywny rozwój sportowy oraz łączenie kariery z nauką i podnoszeniem kwalifikacji. Nigdy



Team 100

wcześniej środki nie trafiały prosto do sportowców, którzy dziś samodzielnie decydują na co je przeznaczyć. Dodatkowe wsparcie otrzymuje już – łącznie w ramach team100 i indywidualnych kontraktów ze Spółkami Skarbu Państwa dla starszych sportowców – ponad 320 zawodników. Stanowi to ważny element długofalowej strategii rozwoju polskiego sportu – podkreśla minister **Witold Bańka**.

W team100 znajdują się sportowcy reprezentujący 28 dyscyplin olimpijskich i 13 paraolimpijskich.

Jesteśmy dumni z sukcesów naszych podopiecznych. 274 medale tylko utwierdzają nas w tym, że stworzenie programu było konieczne. Cieszymy się, że młodzi sportowcy dzięki programowi mogą się rozwijać i spełniać swoje sportowe ambicje – dodaje **Cezary Jurkiewicz**, członek zarządu Polskiej Fundacji Narodowej.

wiecz, członek zarządu Polskiej Fundacji Narodowej.

Team100 to pionierski projekt, którego celem jest bezpośrednie, dodatkowe i pozazwiązkowe wsparcie młodych utalentowanych zawodników, członków kadr narodowych, uprawiających indywidualne dyscypliny olimpijskie i paraolimpijskie, którzy w perspektywie najbliższych lat mają szansę stać się sportową elitą Polski. Każdy z członków team100 otrzymuje roczne dofinansowanie w wysokości około 40 000 zł. To wspólny Program Ministerstwa Sportu i Turystyki, Polskiej Fundacji Narodowej oraz Instytutu Sportu – PIB, który młodym zawodnikom umożliwia łączenie kariery sportowej z nauką i podnoszeniem kwalifikacji. Środki można przeznaczyć m.in. na: fizjoterapeutę, lekarza, dietetyka, psy-

chologa, suplementację, wynajem mieszkania czy studia. Jest to pierwszy tego typu projekt w Polsce, w ramach którego z dodatkowego finansowania korzysta już 250 sportowców w tym zawodnicy z niepełnosprawnościami.

Uczestnicy team100 zobowiązani są do przestrzegania Kodeksu Etyki Beneficjenta oraz utrzymywania odpowiedniego poziomu sportowego.

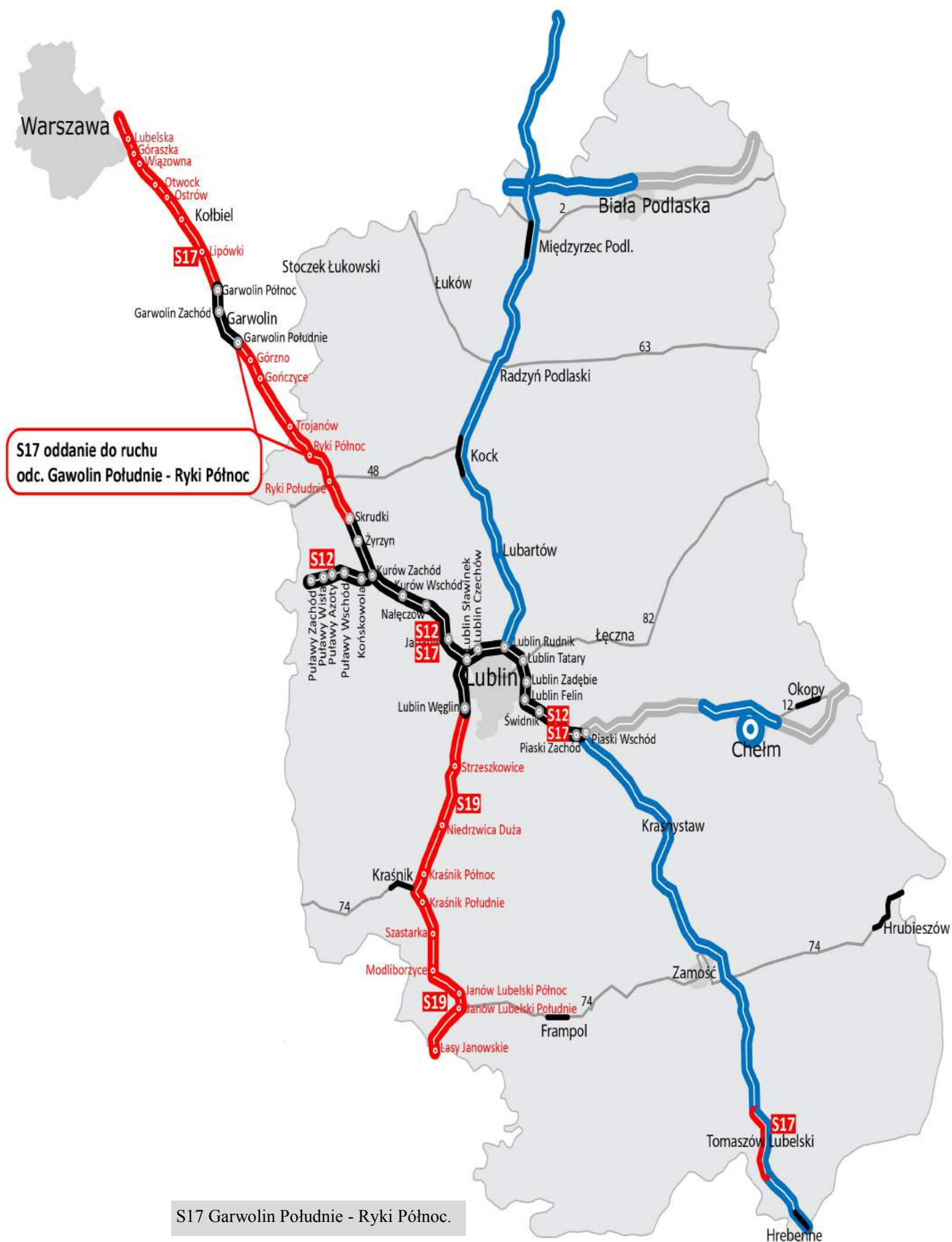
Dla bardziej zainteresowanych podajemy listę sportowców należących do team100 znajdującą się na stronie internetowej:

www.msit.gov.pl oraz www.team100.pl.

**Ministerstwo Sportu
i Turystyki
Rzeczypospolitej Polskiej**

Droga S17 pomiędzy Lublinem a Warszawą dłuższa o 30 km!

Od 19 czerwca 2019 r. kierowcy mogą korzystać z 13 km odcinka drogi ekspresowej S17 pomiędzy węzłami Skrudki i Kurów Zachód. A od dziś trasa, która niedługo połączy Warszawę z Lublinem, wydłużyła się o kolejne 30 km, do końca obwodnicy Garwolina

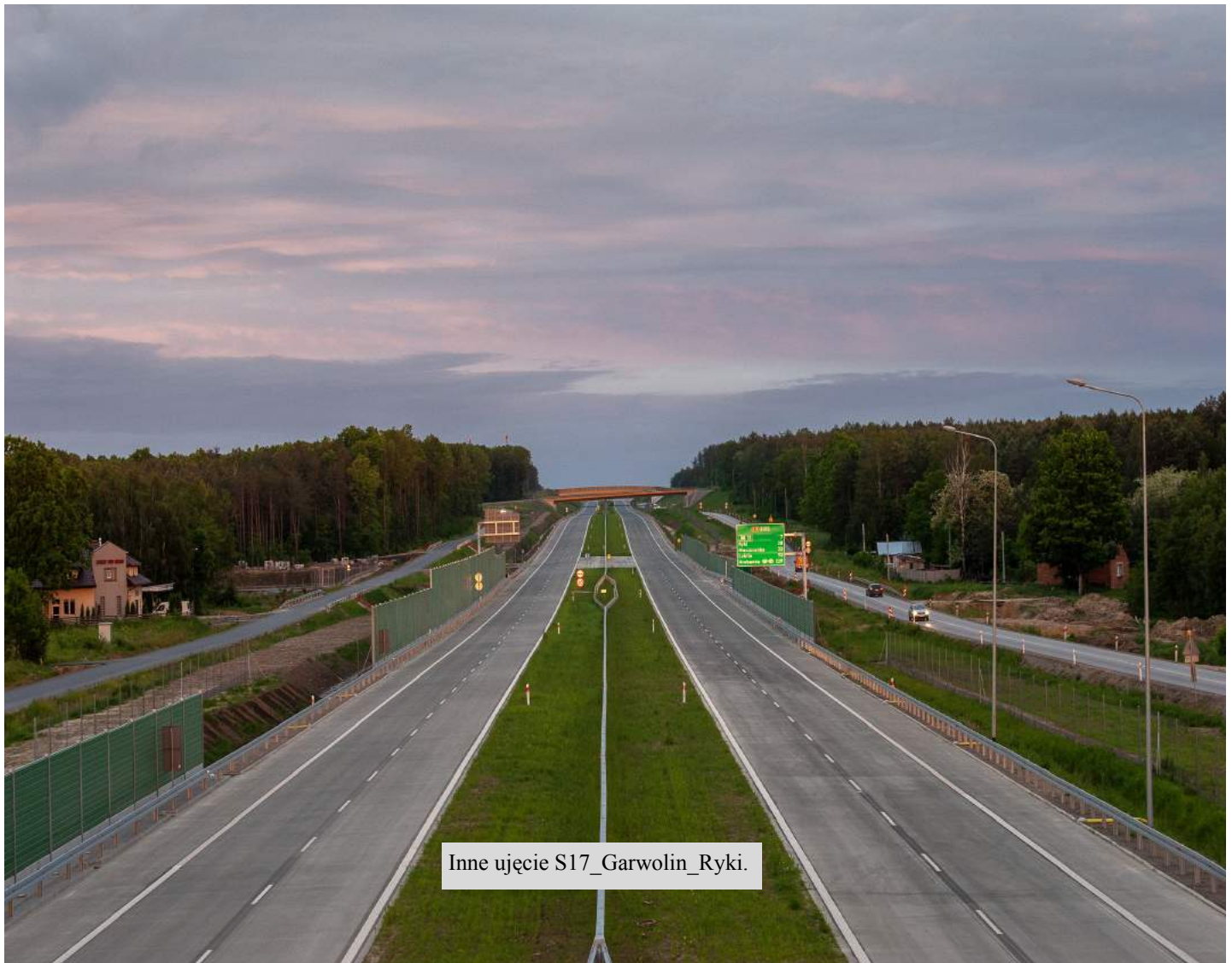




MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ





Inne ujęcie S17_Garwolin_Ryki.

Ryk. Uroczystego otwarcia nowej drogi dokonał minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Bardzo się cieszę, że możemy dzisiaj oddać do użytku kolejny odcinek trasy S17, który przybliża nas do stworzenia w pełni ekspresowego połączenia Warszawy i Lublina. Kierowcy poruszający się pomiędzy tymi miastami zasługują na to, aby ich podróż mogła odbywać się w bezpiecznych i komfortowych warunkach - powiedział minister Andrzej Adamczyk.

Nowa trasa powstała w większości w miejscu starej drogi krajowej nr 17. Jedynie na wysokości Gończyc i Trojanowa biegnie po nowym śladzie pełniąc funkcję obwodnicy tych miejscowości. Jezdnia nowej drogi w kierunku Warszawy w dużej mierze wykorzystuje korpus szosy wytyczonej niemal

200 lat temu w czasach Dyrekcji Jeneralnej Dróg i Mostów Królestwa Polskiego.

Pod koniec wakacji planowane jest oddanie do użytku kolejnych 15 km S17 do węzła Skrudki. Od tego momentu kierowcy będą mieli do dyspozycji 140 km drogi ekspresowej od Garwolina do Piask koło Lublina.

Informacje o inwestycji

Oddany dziś do użytku odcinek trasy ekspresowej S17 w całości jest drogą dwujezdniową o dwóch pasach ruchu w każdym kierunku. Nawierzchnia drogi została wykonana z betonu cementowego, w takiej samej technologii powstaną też pozostałe fragmenty tego szlaku pomiędzy Warszawą a Kurowem. W ramach inwestycji powstały m.in. węzły Górzno, Gończyce i Trojanów, 23 obiekty inżynierskie

oraz 2 Miejsca Obsługi Podróżnych.

Wykonawcą oddanego dziś do użytku fragmentu drogi S17, którego budowę podzielono na dwa mniejsze odcinki, była firma Budimex. Łączny koszt jego realizacji, uwzględniający odszkodowania za przejęte nieruchomości, prace archeologiczne i wynagrodzenie nadzoru, to ok. 840 mln zł. Inwestycja powstała przy dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej, z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Z poważaniem

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Pociągi na estakadach w Krakowie

1 lipca 2019 r. odbył się przejazd techniczny po nowej estakadzie na linii Kraków Główny – Rudzice. W przejeździe uczestniczył minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

To milowy krok dla rozwoju kolei, nie tylko w Krakowie, ale także w regionie. Na naszych oczach budowana jest nowa kolej w Krakowie, która w sposób znaczący wpłynie na rozwój transportowy i gospodarczy całego województwa. Inwestujemy w kolej w całej Polsce - w dużych aglomeracjach i w mniejszych miejscowościach - po to, aby dojść do celu, którym jest bezpieczna, komfortowa i punktualna polska kolej – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

We wtorek 2 lipca 2019 r. pierwsze pociągi pojadą nowym torem od Krakowa Głównego, przez estakady i wiadukty nad ul. Kopernika, Grzegórzecką i Miodową, aż do ul. Podgórskiej.

Przeniesienie ruchu pociągów na nowe obiekty inżynieryjne w

centrum Krakowa pozwoli wykonawcy kontynuować prace na kluczowym odcinku, jednej z największych inwestycji infrastrukturalnych na południu kraju. Jeszcze w lipcu tego roku rozpocznie się robótka nasypu kolejowego, po którym do tej pory poruszały się pociągi. W pierwszej kolejności zdemontowane zostaną tory, później robotnicy przystąpią do wywozu ziemi. Po usunięciu nasypu ruszy budowa wiaduktów i estakad pod pozostałe trzy tory.

Dodatkowe tory na krakowskiej linii średnicowej dadzą wiele nowych możliwości. Skorzystają przewoźnicy i podróżni, bo będzie można uruchomić dodatkowe połączenia, ale także mieszkańcy, bo powstanie nowa przestrzeń, którą będzie można dodatkowo zagospodarować – wylicza prezes PKP Polskich Linii Kolejowych SA Ireneusz Merchel.

Modernizacja krakowskiej linii średnicowej rozpoczęła się w 2017 roku. Do tej pory w centrum miasta powstały nowe wiadukty i estakady pod pierwszym z czterech torów. Do ich budowy zużyto 7,5 tys. m³

betonu oraz 910 ton stali. Nowy tor, o długości ok. 1,5 km, ułożono na 2,8 tys. ton tłucznia. Dzięki zastosowaniu najnowszych technologii, w tym mat wibroizolacyjnych i tłumików drgań, oddziaływanie pociągów na otoczenie będzie znacznie ograniczone.

W ramach modernizacji krakowskiej linii średnicowej, PLK przebudowują tory o długości niemal 20 km. Pasażerowie zyskają nowe i komfortowe przystanki Kraków Złocień i Kraków Grzegórzki. Powstają estakady, nowe mosty i wiadukty. Wymieniana jest sieć trakcyjna, montowane są rozjazdy kolejowe i nowoczesne urządzenia sterowania ruchem kolejowym. Po zakończeniu inwestycji pociągi będą się poruszać z prędkością 160 km/h, a w centrum Krakowa 100 km/h.

Wartość inwestycji to przeszło 1 mld zł. Projekt „Prace na linii kolejowej E30 na odcinku Kraków Główny – Rudzice wraz z dobudową torów linii aglomeracyjnej” jest dofinansowany ze środków Unii Europejskiej, w ramach instrumentu CEF „Łącząc Europę”.

Dla bardziej zainteresowanych więcej informacji na stronie projektu: www.krakow-rudzice.pl

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Porozumienie ze związkami zawodowymi w sprawie wynagrodzeń pracowników sądów i prokuratur

Ministerstwo Sprawiedliwości zawarło dziś (4 lipca 2019 r.) porozumienie ze związkami zawodowymi w sprawie wzrostu płac dla pracowników sądów i prokuratury.

Umowa przewiduje podwyżkę wysokości średnio 900 zł na etat. Porozumienie oznacza koniec protestów płacowych pracowników sądów i prokuratury.

Prowadziliśmy trudne, ale do-

bre rozmowy, które doprowadziły do kompromisu i satysfakcjonującego rozwiązania. Robimy wszystko, by po wieloletnich zaniedbaniach, do których doszło za rządów PO-PSL, systematycznie poprawiać

sytuację pracowników sądów i prokuratury – podkreślił wiceminister sprawiedliwości Michał Wójcik.

W imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości prowadził on negocjacje i zawarł porozumienie z przedstawicielami Sztabu Protestacyjnego Miasteczka Pracowników Sądów i Prokuratury. Ze strony Prokuratury Krajowej porozumienie podpisała Agata Gałuszka-Górska, zastępca Prokuratora Krajowego.

Satysfakcja z porozumienia

Cieszę się, że po tylu miesiącach trudnych negocjacji doszliśmy do porozumienia. Udało się wywalczyć podwyżki jeszcze w tym roku dla urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury. To pierwsze od dłuższego czasu tak wysokie podwyżki dla tej grupy. Dziękujemy Ministrowi Sprawiedliwości Prokuratorowi Generalnemu, że podjął inicjatywę w tym zakresie – powiedziała Agata Gałuszka-Górska.

Minister rozumiał o co nam chodzi we wszystkich naszych zmaganiach. Docenia pracę urzędników i trud, który urzędnicy na co dzień wkładają w pracę w sądach i prokuraturze. Jesteśmy zadowoleni, a pozostaje dużo pracy nad ustawą dla pracowników sądów i prokuratury, która powinna na stałe ustabilizować sytuację pracowników – zaznaczyła Iwona Nałęcz-Idzikowska, przewodnicząca Krajowej Rady Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP.

Satysfakcję z porozumienia wyrażają również inne związki zawodowe.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego porozumienia. Różne były emocje, ale determinacja obu stron doprowadziła rozmowy do zakończenia, które jest satysfakcjonujące

go przede wszystkim dla pracowników, bo oni są najważniejsi – oceniła Majka Jagielak z Prezydium Rady Głównej Związku Zawodowego Prokuratorów i Pracowników Prokuratury RP.

Edyta Odyjas, Przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Sądownictwa zwróciła uwagę na to, że uzyskane środki pozwolą niwelować płacowe dysproporcje. Będą też zachętą do zatrudniania się w sądach przez nowych pracowników.

Pieniądze w budżecie

W myśl porozumienia, od 1 października 2019 r. nastąpi podwyższenie, średnio o 450 zł brutto, wynagrodzeń pracowników sądów powszechnych (urzędników, asystentów sędziego, specjalistów Opiniodawczych Zespołów Sądowych Specjalistów i innych pracowników) i prokuratury (urzędników, asystentów prokuratora i innych pracowników).

Od 1 stycznia 2020 r. wynagrodzenia pracowników sądów i prokuratur wzrosną przeciętnie o kolejne 450 zł, co w sumie da zwiększenie wynagrodzeń o 900 zł w przeliczeniu na etat. Od początku przyszłego roku średnio o 900 zł wzrosną również płace kuratorów zawodowych, z zachowaniem zasad obowiązujących przy kształtowaniu wynagrodzeń tej grupy zawodowej.

Pieniądze na podwyżki zostaną zapewnione w ramach obecnego budżetu na rok 2019 oraz w projekcie budżetu państwa na 2020 rok. Porozumienie przewiduje, że szczególne podział środków na wzrost wynagrodzeń będzie przedmiotem dalszych uzgodnień, ze szczegól-

nym uwzględnieniem kwestii wyrównywania dysproporcji płacowych pracowników sądownictwa i prokuratury. Rozmowy w tej sprawie zostaną podjęte najpóźniej we wrześniu 2019 roku.

Zgodnie z porozumieniem, strona związkowa zaprzestaje, co najmniej na rok, wszelkich form protestu związanego z poziomem i systemem wynagrodzeń.

Kontynuacja dobrych zmian

Sygnatariusze porozumienia wspólnie podkreślili, że konieczna jest kontynuacja rozpoczętego w 2016 r. procesu podwyższania wynagrodzeń pracowników sądów i prokuratury.

Zapewnienie godziwego wynagradzania pracowników sądów to jeden z priorytetów obecnego Ministra Sprawiedliwości. Od pierwszego budżetu, w 2016 r., tworzonego pod kierownictwem Ministra Zbigniewa Ziobro zapewniane są corocznie środki finansowe na podwyższenie wynagrodzeń pracowników sądów. Dzięki temu systematycznie niwelowane są skutki zaniedbań i „zamrażania” wynagrodzeń, co miało miejsce w latach 2010-2015.

Głos przedstawicieli pracowników sądów i prokuratury w sprawach ich bezpośrednio dotyczących jest dla Ministerstwa Sprawiedliwości bardzo istotny, czego dowodem są liczne i regularne spotkania odbywane z przedstawicielami związków zawodowych reprezentujących pracowników wymiaru sprawiedliwości.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

HUMOR

Syn adwokata ukończył studia prawnicze i odbył aplikację adwokacką. Ojciec powierzył synowi pierwszą sprawę. Syn wrócił z sądu i już od drzwi woła uradowany: Tato, udało mi się wygrać sprawę którą TY prowadziłeś przez dzie-

sięć lat!

Ojciec popatrzył zirytowany i powiedział: Oj synu, synu, to znaczy, że jeszcze musisz wiele się nauczyć. Dlaczego, pyta syn? Ojciec odpowiada rzeczowo: Bo za tę sprawę to ja dokończyłem budowę domu w którym mieszkamy, kupiłem samochód, i opłaciłem całe Twoje studia oraz aplikację adwokacką. A zamierzałem jeszcze kupić

Tobie samochód. Przecież to był najlepszy, bo najbogatszy mój klient.

Synu, co TY najlepszego zrobiłeś? Nie wiem też, gdzie będziecie mieszkać, jak się z Anią pobierzecie?

Ale teraz będziesz pieszo chodzić, i będziesz miał dużo czasu na rozmyślanie.

Ciąg dalszy ze s.1

Eko-Rowery NFOŚiGW

Dokładnie 30 lat po formalnym rozpoczęciu działalności, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 1 lipca br. włączył swoją stację „Eko-Rowery NFOŚiGW” do systemu rowerów miejskich w Warszawie. Cel: stworzenie pracownikom możliwości ekologicznych, bezemisyjnych dojazdów do i z biura przy ul. Konstruktorskiej. Rowery miejskie to element systemu transportu niskoemisyjnego, który NFOŚiGW finansuje od wielu lat w całej Polsce.

NFOŚiGW utworzono 1 lipca 1989 r. Z okazji 30. urodzin przed siedzibą Narodowego Funduszu przy ul. Konstruktorskiej (róg ul. Wołoskiej) w poniedziałek, 1 lipca 2019 r. została uroczystie urucho-

miona stacja „Eko-Rowery NFOŚiGW”, funkcjonująca w warszawskim systemie rowerów miejskich Veturilo. W wydarzeniu uczestniczyli Wiceprezesi Zarządu NFOŚiGW, Anna Mańk i Artur Michalski, którzy symbolicznie przecięli wstęgę, a także pracownicy Narodowego Funduszu.

Wiceprezes Artur Michalski, zanim odbył inauguracyjną przejażdżkę rowerem z logo NFOŚiGW, w okolicznościowym wystąpieniu podkreślił: – *Od początku swojego istnienia, czyli dokładnie od 30 lat, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dba o jakość powietrza w Polsce. Dzisiejsza, kameralna uroczystość, która upamiętnia utworzenie trzy dekady temu naszej instytucji, ma wymiar symboliczny,*

ale zarazem wpisuje się w bieżącą działalność i troskę NFOŚiGW o stan atmosfery. Transport rowerowy sam w sobie jest bowiem bezemisyjny, a ponadto do obsługi systemu rowerów miejskich możliwe jest wykorzystywanie energii z OZE.

Następnie przedstawiciel NextBike, operatora sieci Veturilo, Emil Brynda, objaśnił proste zasady wypożyczania jednośladów przy użyciu zainstalowanej w telefonie aplikacji lub terminala przy stacji. Specjalnie oznakowana stacja „Eko-Rowery NFOŚiGW” jest przeznaczona do ogólnego użytku, ale zaprojektowano i umiejscowiono ją w taki sposób, aby przede wszystkim ułatwić pracownikom NFOŚiGW dojazd do i z pracy bezemisyjnym transportem. Nowa stacja, a ściślej elektroniczny system wypożyczenia i terminal, korzysta z panelu fotowoltaicznego, co czyni ją samowystarczalną energetycznie i ekologiczną z uwagi na pobór zasilania z odnawialnego źródła energii



Stacja Eko-Rowery przed siedzibą Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie (NFOŚiGW) przy ul. Konstruktorskiej (róg ul. Wołoskiej) włączona do systemu rowerów miejskich w Warszawie.

fot. NFOŚiGW/M.Sobota

(OZE).

Na rowerzystów zmierzających do NFOŚiGW oraz innych firm i instytucji zlokalizowanych w warszawskim „zagłębiu biurowym”, nazywanym potocznie Mordorem, czeka 15 stojaków i rowery klasyczne, z opcją wykorzystywania także działających w systemie Veturilo rowerów elektrycznych, jednośladów dla dzieci w wieku 4+ i 6+ oraz tandemów.

W Warszawie będzie można również spotkać rowery oznakowa-

ne logo NFOŚiGW. W ten sposób Narodowy Fundusz nie tylko promuje swoją proekologiczną działalność, ale – w roku jubileuszu 30-lecia – w praktyczny sposób pragnie zachęcić własne kadry, pracowników okolicznych biur i wszystkich warszawiaków do zmniejszania emisji z transportu i zarazem dbałości o zdrowie poprzez ruch na świeżym powietrzu. Bezemisijny transport to bowiem nie tylko ekologiczna moda, lecz wielkie wyzwanie współczesności i przyszłość inteligentnych miast.

Warto przy tej okazji dodać, że

o okrągłym jubileuszu 30-lecia NFOŚiGW informuje nowy, kolorowy neon zasilany energią słoneczną, umieszczony na fasadzie budynku Narodowego Funduszu od ul. Wołoskiej. Ten dodatkowy element rocznicowy, po zmroku mieniący się barwami Narodowego Funduszu, jest doskonale widoczny ze stacji „Eko-Rowery NFOŚiGW”.

Sławomir Kmiecik
NFOŚiGW
Warszawa

Ciąg dalszy ze s.1

Autostradowa obwodnica Częstochowy jeszcze w tym roku

Minister Infrastruktury wydał zgodę na zwiększenie wartości kosztorysowej budowy autostrady

A1 od Pyrzowic do końca obwodnicy Częstochowy (odcinek „F” Rządowa - Blachownia) o niespełna 400 mln zł.

Dzięki temu możliwe będzie kontynuowanie przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) postępowania,



Budowa drogi A1 imponująco.



Inne ujęcie z budowy drogi A1.

mającego na celu zabezpieczenie i dokończenie budowy tego odcinka A1. Działania inwestora skupiają się obecnie na jak najszybszym udostępnieniu kierowcom ciągu głównego autostrady (do końca 2019 r.), z uwagi na jego newralgiczne położenie, między odcinkami A1, których budowa w najbliższym czasie zostanie zakończona.

GDDKiA, po wielokrotnych wezwaniach wykonawcy tego odcinka do powrotu na budowę i prowadzenia robót zgodnie z kontraktem, była zmuszona do odstąpienia w ostatnich dniach kwietnia 2019 r. od umowy z konsorcjum realizującym A1 pomiędzy węzłami Rząsawa i Błachownia. Konsorcjum firm, z Salini Polska jako liderem, pomimo wielokrotnych wezwań w trybie kontraktowym, nie realizowało prac objętych kontraktem. Wykonawca

przewodził inwestycję niezgodnie z zawartą umową, nie wypełniał zapisów dotyczących realizacji kontraktu oraz nie regulował płatności dla podwykonawców, usługodawców i dostawców materiałów.

Z uwagi na kluczowe położenie tego odcinka A1 i jego strategiczną rolę w układzie komunikacyjnym całej południowej Polski, Minister Infrastruktury zaakceptował wzrost wartości zadania, kierując się przede wszystkim względami społecznym i gospodarczymi. Analizy ekonomiczne wykazały, że roczne straty społeczne, wynikające z opóźnienia budowy A1, są szacowane na ok. 225 mln zł. Pomimo wzrostu wartości kontraktu, kwota na jego realizację jedynie o ok. 13% przekroczy kosztorys GDDKiA z 2015 roku.

Minister Infrastruktury zobowiązał GDDKiA do intensyfikacji działań i podjęcia wszelkich środków prawnych w celu odzyskania należnych stronie publicznej środków, pochodzących z kar umownych za odstąpienie od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy oraz gwarancji bankowych.

Prace na pozostałych odcinkach A1 przebiegają bez zakłóceń. Zakończenie prac planowane jest jeszcze w lipcu na odcinku Błachownia – Zawodzie a na pozostałych dwóch odcinkach czyli Zawodzie – Woźniki i Woźniki – Pyrzowice w sierpniu bieżącego roku.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ułatwienia w systemie szkolenia i egzaminowania kierowców

Nie więcej niż 9 egzaminów w ciągu dnia, wyznaczenie dokładnej godziny egzaminu oraz ułatwienia dla osób niepełnosprawnych zdających egzamin praktyczny na kategorię AM prawa jazdy to zmiany, które wprowadziła nowelizacja przepisów dotyczących ubiegania się o uprawnienia do kierowania pojazdami, przygotowana w Ministerstwie Infrastruktury.

Limit 9 egzaminów dziennie na jednego egzaminatora

Nowelizacja przepisów przewiduje, że egzaminator w ciągu dnia będzie mógł przeprowadzić maksymalnie 9 egzaminów praktycznych w zakresie prawa jazdy kat. B oraz nie więcej niż jeden egzamin praktyczny w ciągu 50 minut. Zmiana była podyktowana koniecznością likwidacji wymagań ilościowych co do liczby przeprowadzanych egzaminów w ciągu dnia, stawianych egzaminatorom przez ich pracodawców. Egzaminatorzy będą mieli więcej czasu na spokojną i bardziej obiektywną ocenę umiejętności kandydatów na kierowców.

Egzamin o wyznaczonej godzinie

Egzamin teoretyczny i praktyczny na prawo jazdy będzie się rozpoczynał dokładnie o godzinie wskazanej przez WORD. Zbyt długi czas oczekiwania na egzamin powoduje większy stres u zdających i niejednokrotnie wpływa negatywnie na wynik egzaminu.

Egzamin na kategorię AM możliwy na czterokołowcu

Osoby, które ze względów zdrowotnych nie mogą zdawać egzaminu praktycznego na kategorię AM prawa jazdy (obecnie egzamin odbywa się wyłącznie przy użyciu motoroweru), będą mogły korzystać z czterokołowca lekkiego. Kategoria AM uprawnia do kierowania zarówno motorowerami, jak i czterokołowcami.

Niepotrzebne pieczątki

Zmiany w rozporządzeniach dostosowują dotychczasowe przepisy do ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodar-

czym. Po ich wprowadzeniu egzaminatorzy, instruktorzy i wykładowcy nie będą musieli stosować na dokumentach pieczęci, wystarczy podpis (imię i nazwisko) oraz numer uprawnień.

1 lipca 2019 r. weszły w życie przepisy rozporządzeń:

1/. W sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2019/1206>

2/. W sprawie uzyskiwania uprawnień przez instruktorów i wykładowców, opłat oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach, a także stawek wynagrodzenia członków komisji <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2019/1200>

Ale zmiany dotyczące pracy egzaminatora i wyznaczania konkretnych godzin egzaminu, ze względu na konieczność dostosowania się WORD-ów do nowych zasad, wejdą w życie od 1 stycznia 2020 r.

Szymon Huptryś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Dane z rejestru PESEL uzyskamy w dowolnie wybranym urzędzie gminy

Od dziś (1 lipca br.) wchodzi w życie przygotowana przez MSWiA nowelizacja ustawy o ewidencji ludności. W ramach wprowadzonych ułatwień, wnioskodawcy m.in. obywatele, przedsiębiorcy i podmioty publiczne, nie będą już musieli występować do MSWiA o udostępnienie danych z ogólnokrajowego rejestru PESEL. Będą to mogli zrobić w

OŚRODEK **BIOVILLA** ZAPRASZA

Imprezy rodzinne : chrzciny, komunie, wesela, stypy, imieniny, rocznice, jubileusze, zjazdy rodzinne, bankiety, kameralne spotkania w gronie przyjaciół, szkolenia, konferencje, spotkania firmowe.

Świadczymy też usługi cateringowe. Oferujemy pobyt wypoczynkowy w kameralnych i komfortowych pokojach oraz apartamentach.

Restauracja i sale konferencyjne wyposażone są w klimatyzację oraz nowoczesny sprzęt audiowizualny.

Stobnicko 14 A

tel. 612913667 oraz 693105339

www.biovilla.pl

dowolnym urzędzie gminy na terenie całego kraju. Skróci to znacznie czas oczekiwania na wnioskowane dane, co w sposób istotny wpływa na przykład na sprawny przebieg postępowania sądowego.

Ułatwienia związane z udostępnianiem danych z ewidencji ludności obejmują zarówno podmioty prywatne (obywateli/przedsiębiorców), jak i podmioty publiczne. Sprawę o dane z rejestru PESEL załatwimy więc lokalnie, w najdogodniejszym dla siebie urzędzie gminy, np. w miejscu, gdzie pracujemy czy mieszkamy. Wybór urzędu gminy będzie więc należał do obywatela.

Jak do tej pory udostępniano dane z ewidencji ludności?

Do tej pory obowiązywały przepisy ustawy z 24 września 2010 r. o ewidencji ludności. Na ich podstawie udostępnianie danych jednostkowych odbywało się w dwojaki sposób. MSWiA na poziomie centralnym udostępniało dane z ogólnokrajowego rejestru PESEL. Natomiast organy gmin - na poziomie lokalnym - udostępniały dane z lokalnych rejestrów mieszkańców.

Rejestr PESEL jest rejestrem ogólnokrajowym, w którym gromadzone są dane dotyczące wszystkich obywateli. Rejestr mieszkańców jest prowadzony zgodnie z właściwością miejscową przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Oznacza to, że dane w prowadzonym przez każdy organ gminy lokalnym rejestrze mieszkańców stanowią część centralnego rejestru PESEL.

Dane gromadzone w rejestrze PESEL oraz w rejestrach mieszkańców udostępniano się na tych samych zasadach. Podmiotom publicznym dane udostępniane były w zakresie niezbędnym do realizacji ich ustawowych zadań. Z kolei podmiotom prywatnym, np. obywatelom, czy przedsiębiorcom, dane mogą być udostępnione po uprzednim wykazaniu interesu prawnego, bądź interesu faktycznego (np. szukasz osoby bliskiej, z którą przed laty utraciłeś kontakt) i za zgodą osoby poszukiwanej.

W ramach starych przepisów dochodziło do sytuacji, gdy wniosek o udostępnienie danych z lokalnego rejestru mieszkańców nie

mógł być w pełni zrealizowany. Działo się tak w przypadku, gdy poszukiwana przez wnioskodawcę osoba nie była aktualnie zameldowana na terenie gminy, do której wniosek został skierowany. W takiej sytuacji organ gminy udzielał odpowiedzi, że osoba poszukiwana nie figuruje w danym rejestrze mieszkańców. Informował jednocześnie wnioskodawcę o możliwości uzyskania danych z ogólnokrajowego rejestru PESEL, co wiąże się z koniecznością skierowania kolejnego wniosku, tym razem do Centrum Personalizacji Dokumentów MSWiA. Znacznie wpływało to na czas oczekiwania na dane, co w sposób istotny mogło przekładać się na przykład na sprawny przebieg postępowania sądowego.

Jak będą udostępniane dane od 1 lipca br.?

Na mocy nowelizacji ustawy o ewidencji ludności, od dziś (1 lipca br.) MSWiA nie będzie już udostępniać danych z rejestru PESEL. Nowe przepisy nadały organom gmin ustawową kompetencję do udostępniania danych z rejestru PESEL. O takie dane będzie można wnioskować wyłącznie w dowolnym urzędzie

dzie gminy na terenie całego kraju, niekoniecznie tam gdzie jesteście zameldowani.

Przypominamy, że organy gmin od 1 marca 2015 r. mają już dostęp do rejestru PESEL, w celu realizacji innych spraw obywatelskich, a zatem są technologicznie przygotowane do obsługi nowego zadania. Ponadto nowe rozwiązania są zbieżne z regulacjami, jakie obowiązują w stosunku do danych gromadzonych w ogólnokrajowym Rejestrze Dowodów Osobistych. Dane z tego rejestru są udostępniane wyłącznie przez organy gmin, a sama procedu-

ra również ma odmiejscowiony charakter.

Od zasady uzyskania danych z rejestru PESEL w dowolnym urzędzie gminy będzie jeden wyjątek, o którym koniecznie trzeba pamiętać. Wniosek w tej samej sprawie będzie można złożyć wyłącznie do jednego organu gminy. Ma to przeciwdziałać sytuacjom, w których wnioskodawca kieruje ten sam wniosek do więcej niż jednego organu gminy. Ma to dotyczyć również sytuacji, gdy wnioskodawca zamierza złożyć w późniejszym terminie kolejny wniosek w tej samej sprawie. W tym przypadku

organem właściwym do jego realizacji będzie wyłącznie ten organ gminy, który rozpatrywał wcześniejszy wniosek.

UWAGA! Jeżeli złożyłeś wniosek o udostępnienie danych z rejestru PESEL przed datą 1 lipca br. nie masz powodów do zmartwień. Zgodnie z nowymi przepisami, MSWiA zrealizuje wszystkie wnioski, które wpłynęły do ministerstwa, czy CPD MSWiA do 30 czerwca br. łącznie.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Obwodnica Olsztyna w całości dostępna dla kierowców

Od 1 lipca 2019 r. kierowcy mogą korzystać z całej południowej obwodnicy Olsztyna w ciągu drogi ekspresowej S51. Otwarcia ostatniego brakującego odcinka tej trasy, pomiędzy węzłami Olsztyn Południe i Olsztyn Jaroty, dokonał wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Udostępniony dziś odcinek południowej obwodnicy Olsztyna ma kluczowe znaczenie dla układu komunikacyjnego i dostępności miasta. Jego otwarcie jest także dowodem, że nawet mimo pojawiających się niekiedy przeszkód, konsekwentnie realizujemy zaplanowa-

ne inwestycje drogowe - powiedział wiceminister R. Weber.

Oddany do użytku fragment drogi S51 łączy wybudowane już wcześniej odcinki obwodnicy Olsztyna i wraz z drogą S16 zapewnia całemu miastu bezkolizyjne połączenie w standardzie drogi ekspresowej z trasą S7 prowadzącą do Trójmiasta. Udostępniany odcinek został zakończony jako ostatni ze względu na konieczność dodatkowego wzmocnienia podłoża w okolicy Bartąg.

Południowa obwodnica Olsztyna na całym przebiegu jest dwujezdniową drogą ekspresową o dwóch

pasach ruchu w każdym kierunku. Wykonawcą inwestycji była firma Budimex SA. Długość udostępnianego odcinka wynosi 5 km.

Inwestycja powstała przy dofinansowaniu z Unii Europejskiej. Koszt robót budowlanych wyniósł 1,05 mld zł, a wartość całego projektu, z uwzględnieniem kosztów dokumentacji, wykupu gruntów, prac archeologicznych i nadzoru, 1,166 mld zł. Wysokość dofinansowania z UE wyniosła 533 mln zł.

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Wniosek o wznowienie postępowania na korzyść drukarza z Łodzi

Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew

Ziobro polecił dziś (5 lipca 2019 r.) Łodzi, który odmówił druku plakatu skierować wniosek o wznowienie postępowania na korzyść drukarza z Łodzi, który odmówił druku plakatu fundacji LGBT. Skierowanie tego wniosku jest

wyrazem tego, że zawsze będziemy opowiadać się za wolnością, która jest zagrożona. Mamy do czynienia z wojną ideologiczną, kiedy osoby kierujące się swoim wyznaniem i sumieniem, są atakowane, zwalniane z pracy. Tak jak w przypadku sprawy w IKEI, czy w przypadku drukarza z Łodzi – mówił na konferencji prasowej Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Romanowski. Wniosek jest związany z niedawnym wyrokiem, w którym Trybunał Konstytucyjny podzielił argumentację Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro i uznał za niezgodny z Konstytucją przepis Kodeksu wykroczeń, który pozwolił na skaza-

nie przez sąd drukarza z Łodzi.

Ten wyrok poszerza sferę wolności, w jego konsekwencji nikt nie może być karany za to, że odmawia wykonania usługi, kierując się własnym sumieniem czy wyznaniem. A tak było właśnie w tym przypadku. Drukarz z Łodzi został skazany za odmowę wykonania usługi, która w sposób rażący była sprzeczna z jego wewnętrznymi przekonaniami, wyznawaną religią – powiedział wiceminister Marcin Romanowski.

Zaznaczył, że drukarz z Łodzi odmówił wykonania usługi nie ze względu na orientację seksualną osoby składającej zamówienie, lecz z powodu treści zamawianych materiałów, które były w oczywistej

sprzeczności z wyznawanymi przez niego wartościami.

Nasze stanowisko jest podobne do wyrażonego, w podobnej sprawie, przez Sąd Najwyższy USA. Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny konsekwentnie stoi na straży wolności, czego wyrazem jest również zaangażowanie prokuratury po stronie zwolnionego pracownika IKEI – podkreślił Jan Kanthak, Rzecznik Prasowy i Szef Gabinetu Politycznego Ministra Sprawiedliwości.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

AGRO SHOW 2019

AGRO SHOW po raz pierwszy zorganizowane zostało w 1998 roku i przez te lata solidnie zapracowało na miano nie tylko jednej z największych w Europie, ale też jednej z najbardziej prestiżowych wystaw rolniczych. Plenerna formuła i dogodny wrześnieowy termin sprawiają, że AGRO SHOW cieszy się ogromnym zainteresowaniem rolników z całej Polski, którzy tłumnie przyjeżdżają, by zapoznać się z najnowszymi trendami i propozycjami firm sektora rolniczego. To dlatego obecność na tej wystawie stała się obowiązkowym punktem w dorocznym kalendarzu największych i najbardziej znanych firm rolniczych. To też świetna okazja dla firm, które dopiero rozpoczynają ekspansję i zdobywanie rynku na prezentację swojej oferty i produktów. Na kilkudziesięciu hektarach prezentowane są nie tylko najnowocześniejsze maszyny i urządzenia rolnicze oraz środki produkcji rolnej, ale też, co nas bardzo cieszy i z czego jesteśmy dumni, najnowocześniejsze technologie stosowane w produkcji rolnej.

AGRO SHOW stało się jednak

nie tylko witryną wystawienniczą dla producentów i dystrybutorów, ale też miejscem wymiany doświadczeń i wiedzy. To z kolei kształtuje prestiż wystawy oraz rolę jaką odgrywa w rozwoju sektora rolnego w naszym kraju.

Stałym punktem wystawy są pokazy maszyn. W tym roku będą prowadzone w dwóch blokach. W bloku pierwszym zaplanowano prezentację opryskiwaczy w systemie rolnictwa precyzyjnego, blok drugi dotyczyć będzie techniki siewu zbóż w systemie uproszczonym. Pokazy odbywać się będą od piątku do niedzieli.

Na czwartek, podczas Dnia Branżowego zaplanowaliśmy spotkanie z najbardziej kluczowymi Klientami w specjalnie przygotowanej strefie VIP. Tego dnia odbędzie się również Forum Dealerów Maszyn Rolniczych. W programie Forum znajdzie się m.in. spotkanie z Erikem Hogervorstem – Prezydentem CLIMMAR – ogólnoeuropejskiej organizacji reprezentującej interesy dealerów maszyn rolniczych, a także dyskusja nt. wspólnej polityki rolnej w nowym rozda-

nej firmy.

W kolejnych dniach odbywać się będą inne ważne imprezy towarzyszące wystawie. W piątek będą mieć miejsce finały konkursów branżowych organizowanych przez Izbę: Mechanik na Medal i Młody Mechanik na Medal, a także podsumowanie Ogólnokrajowego konkursu prowadzonego przez KRUS – Bezpieczne Gospodarstwo Rolne.

W sobotę zapraszamy na dwie konferencje: „Konferencję Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa” oraz konferencję pt. „Gospodarstwo rolno produkcyjne w zgodzie z naturą i środowiskiem”, która organizowana będzie wspólnie z Fundacją na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju.

W niedzielę zapraszamy do udziału w konferencji pt. „Innowacja w rolnictwie tu i teraz”, którą prowadzić będzie Sieć Badawcza Łukasiewicz Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych.

**Polska Izba Gospodarcza
Maszyn i Urządzeń Rolniczych**

niu budżetowym i jej wpływie na interesy dystrybutorów maszyn. Wstęp na Forum jest bezpłatny dla dwóch osób z jed-

Szanse i zagrożenia technologii Bezzałogowych Statków Powietrznych

Ministerstwo Infrastruktury gościło 5 lipca 2019 r. ekspertów zaangażowanych w rozwój branży Bezzałogowych Statków Powietrznych (BSP). Celem spotkania było omówienie kolejnego etapu realizacji programu Centralnoeuropejski Demonstrator Dronów (CEDD), związanego z wypracowywaniem standardów prawno-organizacyjnych dla bezpiecznego użytkowania dronów w przestrzeni publicznej. Tym razem eksperci skupili się na systemach zabezpieczeń antydronowych, których zadaniem jest uniemożliwienie niezgodnego z prawem i niebezpiecznego dla zdrowia i życia korzystania z bezzałogowców.

Drony przestają być nowinką technologiczną dla pasjonatów i hobbystów. Ich potencjał użytkowy dla obywateli, administracji i biznesu wydaje się być nieograniczony. Istnieje jednak realne zagrożenie, że będą również wykorzystywane w celach przestępczych, stanowiąc poważne zagrożenie dla życia i zdrowia obywateli. Szczególnej ochrony wymaga infrastruktura krytyczna, a zwłaszcza systemy zaopatrzenia w energię, żywność, wodę i paliwa, obiekty transportowe (lotniska i porty), sieci teleinformatyczne, systemy łączności, ochrony zdrowia, produkcji i składowania niebezpiecznych materiałów, a także duże skupiska ludzkie. Stąd konieczność wypracowania spójnych standardów i regulacji, które z jednej strony dadzą przestrzeń do rozwoju technologii BSP i jej szerokiego zastosowania w gospodarce, a z drugiej zapewnią bezpieczeństwo obywatelom oraz kluczowej dla bezpieczeństwa państwa infrastrukturze. Dyskutowali o tym przedstawiciele Ministerstwa Infra-

struktury, Urzędu Lotnictwa Cywilnego, Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, policji, straży granicznej, Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, spółek energetycznych i przedstawiciele branży BSP.

Centralny Europejski Demonstrator Dronów stwarza warunki do testowania i poszukiwania użytecznych zastosowań dronów latających autonomicznie. By jednak mogły one być wprowadzone na rynek do użytku komercyjnego, konieczne jest wprowadzenie regulacji i standardów, które pozwolą korzystać z szybko rozwijającej się technologii BSP w sposób niezagrożający życiu i zdrowiu. Stąd też konieczność połączenia wysiłków licznych zaangażowanych instytucji i organizacji tak, by w sposób usystematyzowany i spójny stworzyć system gwarantujący bezpieczeństwo obywatelom – powiedziała pełnomocnik Ministra Infrastruktury ds. Bezzałogowych Statków Powietrznych, Małgorzata Darowska.

Bezzałogowe statki powietrzne to obszar, który jest obecnie regulowany. Już od połowy przyszłego roku, na mocy przyjętych niedawno przepisów Komisji Europejskiej, na producentów zostaje nałożony obowiązek certyfikacji i rejestracji dronów, tak by spełniały one określone wymogi techniczne i mogły być bez trudu zidentyfikowane przez instytucje kontrolujące przestrzeń powietrzną. Inną kwestią jest wykrywanie i neutralizowanie BSP używanych niezgodnie z prawem i stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i obywateli. Ten obszar wymaga szczególnie wnikliwych analiz i ścisłej współpracy wszystkich instytucji pań-

stwowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo – mówił dyrektor Departamentu Bezzałogowych Statków Powietrznych z Urzędu Lotnictwa Cywilnego, Paweł Szymański.

CEDD skupia się na działaniach pilotażowych, tzw. demonstratorach, prowadzonych na wyselekcjonowanych, specjalnie przygotowanych obszarach testowych, które pozwolą ocenić bezpieczeństwo technologii przed dopuszczeniem do zastosowania w realnych warunkach. Niezwykle istotną rolę odgrywa tu Polska Agencja Żeglugi Powietrznej, która zarządza polską przestrzenią powietrzną i ruchem lotniczym.

Obowiązkiem PAŻP jest także zorganizowanie przestrzeni powietrznej, by znalazło się w niej miejsce dla lotnictwa cywilnego i dla nowoczesnych urządzeń typu BSP. Integrujemy potrzeby i oczekiwania wszystkich użytkowników polskiej przestrzeni. Chcemy wnieść do dalszego testowania w ramach CEDD nowoczesne i kompleksowe rozwiązania dotyczące integracji ruchu bezzałogowego z załogowym ruchem lotniczym. Nasze działania we współpracy z Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym i Politechniką Poznańską w ramach projektu NaviHub zakładają również możliwość testowania i oceny systemów antydronowych na potrzeby wdrożeń takich rozwiązań przez lotniska i infrastrukturę krytyczną. – mówił przedstawiciel PAŻP Tomasz Kłossowicz.

Aktywnym uczestnikiem projektu CEDD od niemal początku jego powstania jest Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, skupiająca 41 miast i gmin województwa

śląskiego. Na jej terenie są dostępne dwa wyznaczone przez PAŻP obszary do przeprowadzania testów i badań technologii związanych z użytkowaniem bezzałogowych statków powietrznych.

Ochrona infrastruktury krytycznej jest bez wątpienia jednym z najistotniejszych elementów prac związanych ze standaryzacją i uregulowaniem korzystania z technologii BSP w przestrzeni powietrznej. My, jako samorządowcy, dostrzegamy również konieczność dialogu ze społeczeństwem. Nowości technologiczne, które wkraczają w przestrzeń publiczną, często rodzą pytania o bezpieczeństwo, ochronę prywatności, intymności, itp. Dlatego, poza udostępnieniem naszej przestrzeni do testowania technologii dronowych i systemów zabezpieczeń antydronowych, chcemy również prowadzić aktywny dialog z lokalnymi społecznościami – powiedział wiceprzewodniczący Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii Grzegorz Podlewski.

Rynek bezzałogowych statków powietrznych jest nie tylko dynamicznie rosnącą, atrakcyjną i perspektywiczną gałęzią gospodarki, ale też potencjalnym źródłem zagrożeń zarówno dla ludności cywilnej, jak i dla ważnych obiektów strategicznych, które od strony powietrznej są zazwyczaj całkowicie otwarte. Program CEDD powstał między innymi po to, by wypracować standardy i regulacje dla skutecznych systemów antydronowych. Dlatego kolejnym krokiem będzie powołanie grupy roboczej pod auspicjami Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, by wypracować dobre praktyki dla ochrony obiektów krytycznych przed nieuprawnionym korzystaniem z dronów. Powstaną one w ścisłej współpracy z organizacjami zaangażowanymi w rozwój technologii dronowych, instytucjami zarządzającymi infrastrukturą krytyczną oraz urzędami państwowymi odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo.

Cieszy zaangażowanie i chęć współpracy ze strony wszystkich tych instytucji, zwłaszcza tych,

które w korzystaniu z technologii BSP widzą nowy potencjał dla obywateli, administracji i biznesu – podsumowała Małgorzata Darowska.

Centralnoeuropejski Demonstrator Dronów (CEDD) to program uruchomiony na mocy porozumienia zawartego 12 września 2018 r. przez Urząd Lotnictwa Cywilnego (ULC), Polską Agencję Żeglugi Powietrznej (PAŻP) i Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię GZM. Głównym celem programu CEDD jest stworzenie miejsca, w którym firmy, ośrodki badawcze, instytuty naukowe, instytucje państwowe, samorządy, inwestorzy i inne podmioty związane z branżą BSP będą testować automatyczne i autonomiczne platformy bezzałogowe oraz różne scenariusze ich zastosowania przed wprowadzeniem na rynek do użytku komercyjnego.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

NFOŚiGW

300 mln zł na usuwanie porzuconych odpadów

Na przedsięwzięcia polegające na usunięciu i zagospodarowaniu niewłaściwie składowanych lub magazynowanych odpadów wraz z przeprowadzeniem remediacji powierzchni ziemi w zakresie skutków spowodowanych oddziaływaniem usuwanych odpadów Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zarezerwował do 300 mln zł. Nabór do nowego programu rozpoczyna się dzisiaj (8 lipca 2019 r.).

Program NFOŚiGW *Usuwanie porzuconych odpadów* kierowany jest do jednostek samorządu terytorialnego (JST) i ich związków. Możliwe będzie uzyskanie wsparcia w formie: dotacji (do 80% kosztów kwalifikowanych) lub pożyczki (do

100% kosztów kwalifikowanych) pod warunkiem prawidłowo złożonego wniosku – w tym roku w terminie do 20 grudnia br.

Obostrzenia programu wskazują, że dotacje zarezerwowano dla przedsięwzięć realizowanych na terenach będących własnością Skarbu Państwa lub JST z wyłączeniem nieruchomości oddanych w użytkowanie wieczyste. Ponadto, podmiot prawnie zobowiązany do usunięcia odpadów lub remediacji nie może zostać zidentyfikowany lub nie można wszcząć wobec niego postępowania egzekucyjnego, lub egzekucja okazała się bezskuteczna i postępowanie egzekucyjne zostało umorzone.

O pożyczce (oprocentowanie: WIBOR 3M, nie mniej niż 1% w

przypadku realizacji przedsięwzięcia w trybie wykonania zastępczego lub WIBOR 3M +50 p.b., nie mniej niż 2% w skali roku w pozostałych przypadkach) warto wiedzieć, że może być częściowo umorzona na warunkach określonych w „Zasadach udzielania dofinansowania ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej” i z pewnymi zastrzeżeniami, które szczegółowo wskazuje regulamin naboru.

Na lata 2019-2026 przewidziano wydatkowanie do 300 mln zł. Pieniądze te mają przełożyć się na ograniczenie zagrożenia dla życia ludzi lub możliwości zaistnienia nieodwracalnych szkód w środowisku spowodowanych porzuconymi odpadami. Podpisywanie umów o dofinansowanie planowane jest do końca 2023 r.

Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW
Warszawa

Manowo Kolej wąskotorowa wspomnienie czy rzeczywistość?

Kolej normalnotorową znamy wszyscy a starsze pokolenie pamięta jeszcze prawdziwe parowozy, takie z dużym paleniskiem i wodą zamieniającą w parę. Na stacjach były wieże ciśnień w których parowozy uzupełniały wodę potrzebną do dalszej podróży.

A Julian Tuwim w wierszu Lokomotywa przedstawił ten czas w piękny sposób,

cyt.: „Stoi na stacji lokomotywa,
Ciężka, ogromna i pot z niej spły-
wa:

Thusta oliwa.

Stoi i sapie, dyszy i dmucha,
Żar z rozgrzanego jej brzucha bu-
cha:

Buch - jak gorąco!

Uch - jak gorąco!

Puff - jak gorąco!

Uff - jak gorąco!

Już ledwo sapie, już ledwo zipie,

A jeszcze palacz węgiel w nią sypie
(...)

Nagle - gwizd!

Nagle - świst!

Para - buch!

Koła - w ruch!

Najpierw - powoli - jak żółw –
ociężałe,

Ruszyła - maszyna - po szynach -
ospale,

Szarpnęła wagony i ciągnie z mozo-
łem,



Parowóz kolejki wąskotorowej można obecnie zobaczyć w muzeach.

Na zdjęciu parowóz kolejki wąskotorowej z wagonikami w Kujawskim Muzeum Oręża, Nauki i Techniki w Redeczu Krukowym.



Tablica informacyjna umieszczona na stacji kolejowej w Manowie. Celem zwiększenia czytelności tekstu zamieszczonego na tablicy informacyjnej tekst, cyt. „Koszalińska kolej wąskotorowa została uruchomiona 1 listopada 1898r. Pierwszy odcinek, Koszalin-Manowo-Nacław, miał długość 32 km.

Kolejka miała rozstaw toru wynoszący 750mm. Wąskotorówkę zbudowano, aby usprawnić transport ludzi oraz towarów w regionie koszalińskim. Wozila ludzi do pracy, do szkoły, na targ, transportowała płody rolne, węgiel czy pocztę. Szybko okazała się niezastąpionym środkiem transportu i dlatego przystąpiono do jej rozbudowy.

Obecnie jej trasa liczy 20 km i wiedzie z Koszalina do Rosnowa. Koszalińska Kolej Wąskotorowa jest chroniona prawem zabytkiem XIX wiekowej techniki. To jedna z zaledwie czterech kolei wąskotorowych w Polsce posiadających rozstaw toru o szerokości 1000mm. (...).”

I kręci się, kręci się koło za kołem,
I biegu przyspiesza, i gna coraz
prędzej,

I dudni, i stuka, łomoce i pędzi,
A dokąd? A dokąd? A dokąd? Na
wprost!

Po torze, po torze, po torze, przez
most,

Przez góry, przez tunel, przez pola,
przez las,

I spieszy się, spieszy, by zdążyć na
czas, (...).”

(zob.: <https://github.com/git-podrecznik/wiersze/blob/master/>)

[Julian%20Tuwim%20-%20Lokomotywa.txt](#))

I co zostało z tamtych czasów
do dzisiaj? A no, niewiele. A na
pewno trochę inaczej jest z koleją
wąskotorową. Zainteresowani jak
wygląda z wąskotorówka dzisiaj,
postanowiliśmy odpowiedź na to
pytanie znaleźć na przykład w Ma-
nowie (Zachodniopomorskie).

Na szczęście są jeszcze miejsca
w Polsce w których funkcjonuje
kolej wąskotorowa. Ale to raczej

jako atrakcja turystyczna, która
zaistniała (została zachowana) dzie-
ki grupie miłośników historii. Jed-
nym z takich miejsc jest właśnie
Koszalińska Kolej Wąskotorowa i
stacja w Manowie.

Jadąc do Koszalina od strony
Bobolic zatrzymaliśmy się na stacji
kolei wąskotorowej w Monowie.
Chcieliśmy sprawdzić czy kolej
wąskotorowa należy już do wspo-
mnień czy jeszcze do rzeczywisto-
ści.

Wygląd stacji kolejowej jest



Z bliska można nawet zobaczyć wagoniki towarowe kolejki wąskotorowej; można fotografować, swobodnie chodzić po torach, i chyba też wagonikach. Nikt nie przeszkadza. Można czuć się jak na swojej posesji w czasie przeszłym.

bardzo przyjemny, taki niby retro, można odnieść wrażenie jakby czas zatrzymał się i za chwilę na stację wjedzie kolejka wąskotorowa. Poczuliśmy, że jesteśmy w innym świecie, w innym czasie.

Owszem kolejka wąskotorowa wjeżdża jeszcze na stację w Manowie i można skorzystać z usług przewozowych. Na stacji jest nawet aktualny rozkład jazdy pociągów i stoi kilka wagoników towarowych, jakby zapomnianych.

Na peronie jest wiata z ławeczkami w charakterze poczekalni peronowej. A budynek stacji też wygląda zupełnie przyzwoicie i zachęcająco.

Będąc w Manowie, to można śmiało powiedzieć, nawet stwierdzić, że dzięki osobom zaintereso-

wanym ocaleniem od zapomnienia, można powiedzieć fizycznej likwidacji, pewnych elementów z przeszłości w Manowie jest taki swojski rzadko spotykany klimat nie mający nic wspólnego z wielkomiejskim. No oczywiście, nie licząc bardzo ruchliwej trasy (Droga Krajowa 11) przebiegającej właśnie przez Manowo.

Na stacji kolejowej w Manowie zadbane też o komfort psychiczny, stronę duchową podróżnych. W czasie oczekiwania na przyjazd kolejki można zapoznać się z historią powstania kolejki wąskotorowej i poznać atrakcje turystyczne gminy Manowo. Wystarczy zainteresować się informacją opublikowaną na ustawionych tablicach informacyjnych.

A co można znaleźć na temat kolejki wąskotorowej w internecie? A no, warto zobaczyć, na przykład na stronie: https://pl.wikipedia.org/wiki/Koszali%C5%84ska_Kolej_W%C4%85skotorowa i przeczytać, cyt.: „Koszalińska Kolej Wąskotorowa (niem. *Köslin-Belgarder Bahnen*) – zabytkowa[1] kolej wąskotorowa położona w województwie zachodniopomorskim, w powiecie koszalińskim. Prowadzi sezonowy ruch turystyczny w okresie letnim na fragmencie linii kolejowej Koszalin Wąskotorowy – Bobolice Wąskotorowe, użytkując odcinek Koszalin Wąskotorowy – Rosnowo Wąskotorowe. Przewoźnikiem jest Towarzystwo Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej.



Budynek stacji kolejowej w Manowie wygląda bardzo ładnie i zachęcająco. A żywopłot dodaje dodatkowej atrakcji.

1897–1945

W czasach pruskich na terenie powiatu koszalińskiego pojawiła się potrzeba budowy kolei lokalnej. Złej jakości drogi stwarzały coraz większe problemy w transporcie i stanowiły poważne utrudnienie w rozwoju licznych zakładów przemysłowych, takich jak [cegielnie](#) czy [gorzelnie](#), oraz większych gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw. Transport kolejowy zapewniał wtedy swobodny dowóz materiałów potrzebnych do produkcji, dystrybucję wytwarzanych dóbr, przewóz pracowników i zapewniał komunikację części powiatu koszalińskiego z innymi częściami kraju. Dawało to szansę na ożywienie gospodarcze w regionie. Decyzję o budowie koszalińskiej wąskotorówki podjęto w 1897, jednak koncesję oraz pozwolenie na

budowę wydano dopiero 24 maja 1898. Wybrano rozstaw szyn 750 mm, a więc inny od szerokości torów po jakich jeździły inne kolejki Pomorza Zachodniego, co było podyktowane oszczędnościami w eksploatacji lżejszego taboru. 24 maja 1898, w dniu wydania koncesji na budowę i eksploatację koszalińskiej kolei wąskotorowej, powstała Spółka Akcyjna Kolei Wąskotorowej [Koszalin – Naclaw](#) (*AG Kleinbahn Köslin–Natzlaff*). Jej głównymi akcjonariuszami był powiat koszaliński oraz fabryka parowozów „Krauss-Maffei” z Monachium. To właśnie zakład „Krauss-Maffei” dostarczył materiały niezbędne do budowy kolei (podkłady, szyny itd.), oraz tabor trakcyjny ([parowozy](#)). 1 listopada tegoż roku uruchomiono przewozy na odcinku Koszalin – Manowo – Naclaw (32

km) i wydzierżawiono od [Sławieńskiej Kolei Powiatowej](#) odcinek Naclaw – [Jacinki](#) (7 km). Osiągnięcie dobrych wyników przewozowych zachęciło spółkę do rozbudowy sieci kolei.

W dniu 1 listopada 1905 otwarto kolejny, 34 kilometrowy odcinek Manowo – Świelino – Bobolice, a 2 listopada odcinek Świelino – Białogard liczący 32 kilometry. (...).

Największe przewozy na koszalińskiej wąskotorówce, osiągające 500 tys. osób i 200 tys. ton towarów, odnotowano w latach 50-tych. W latach kolejnych ich poziom jednak wyraźnie spadał. Transportowano płody rolne i nawozy, ale głównym przeznaczeniem kolejki było zaopatrzenie lotniska w Zegrzu. W tym celu w Koszalinie zbudowano specjalną przelewnię paliwa lotniczego z wagonów nor-

malnotorowych na wąskotorowe. Swoje bocznie miała np. też węglowa kotłownia w Rosnowie i tartak w Sławoborzu. Do lat 80. XX w. ruch towarowy w sezonie zbiorów wciąż odbywał się całodobowo[2]. Najniższe przewozy odnotowano w latach 90. XX w. Rozpoczął się wówczas proces sukcesywnego wstrzymywania ruchu pociągów osobowych na poszczególnych odcinkach. (...).

W 1995 roku w Koszalinie założono Stowarzyszenie Przyjaciół Kolejki Wąskotorowej. Stowarzyszenie to organizowało wiele imprez dla turystów i Koszalinian (pierwszy dzień wiosny, Dzień Dziecka itp.). Wielkim sukcesem tego stowarzyszenia było wpisanie kolejki do rejestru zabytków, jednak udało się wpisać tylko linię

Koszalin – Świeleno, obiekty inżynierijne na tej linii oraz dwa pługi odśnieżające z Koszalina. Na więcej nie pozwolił wojewódzki [konservator](#) ze Szczecina. Wpisu dokonano w roku 2000 i od tego czasu ta część linii jest chroniona przed rozbiórką (nie można zorganizować przetargu i rozebrać trasy).

Koszalińska kolejka stała się w tych latach swoistą weekendowoletnią atrakcją dla mieszkańców miasta. 30 września 1996 zamknięto także odcinek Świeleno – Białogard (32 km).

W sezonie letnim 2000 roku od czerwca do końca sierpnia skorzystało z niej 12 tys. pasażerów, jednak utrzymanie kolejki w tym roku kosztowało PKP 1,5 mln złotych. W 2001 linia Koszalin-Świeleno (30 km) została skrócona o 10 km,

a do końcowej stacji Rosnowo kolejka dojeżdżała jedynie w okresie wakacji. (...).

Od 2009 towarzystwo rozpoczęło regularny ruch turystyczny w okresie letnim na trasie Koszalin Wąskotorowy – Manowo oraz wynajmuje pociągi na zamówienie[4].

W 2013 do Koszalina trafiły również lokomotywy [Lxd2-475](#) z Dobrej Nowogardzkiej oraz [Lyd2-05](#) z [Cementowni Odra](#), wraz z czterema samowyladowczymi wagonami na kruszywo[5][6]. Wagony te były wykorzystywane do odbudowy toru do Rosnowa[7]. 8 listopada 2014 wkręcono ostatnie śruby w odbudowywanym torze, a 22 listopada 2014 pierwszy pociąg techniczny (dreżyna Wmc) dojechał do stacji [Rosnowo Wąskotorowe](#). Ruch planowy do tej miejsco-



Perony, wiata peronowa, aktualny rozkład jazdy pociągów wąskotorówki na stacji kolejowej w Manowie.



Koszalińska Kolej Wąskotorowa

Towarzystwo Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej

Rozkład Jazdy Pociągów

Stacja: Manowo

Godzina odjazdu	Kierunek	Godzina przyjazdu
12:50 _B 14:00 _A 15:50 _B 18:50 _{B, C}	Koszalin Wąsk.	11:40 _{A, B} 14:40 _B 17:40 _{B, C}
11:40 _{A, B} 14:40 _B 17:40 _{B, C}	Rosnowo	12:50 _B 14:00 _A 15:50 _B 18:50 _{B, C}

Oznaczenia:

- A - Pociąg kursuje w każdą sobotę i niedzielę od 02.06.2019 do 16.06.2019 oraz od 07.09.2019 do 29.09.2019.
- B - Pociąg kursuje w każdą sobotę i niedzielę od 22.06.2019 do 01.09.2019 oraz dodatkowo 01.06.2019 (Dzień Dziecka), 20-21.06.2019, 15-16.08.2019.
- C - Pociąg kursuje w każdy piątek od 28.06.2019 do 30.08.2019.

Więcej informacji można uzyskać oraz złożyć zamówienie pod numerem telefonu 601 154 937 lub na adres tnkw@waskotorowka.koszalin.pl.

Aktualny rozkład jazdy w zbliżeniu.



Tablica przedstawiająca walory turystyczne gminy, cyt.: <Manowo jest malowniczą gminą o turystyczno-rolniczym charakterze. Aż 66 proc. powierzchni zajmują lasy mieszane wraz z obszarem chronionego krajobrazu „Dolina Radwi”, który obejmuje Jezioro Rosnowskie i rzekę Radew. Jest on ostają orla białego i bobrów, a także stanowiskiem rzadkich roślin.

Tajemniczą przyrodę najlepiej podpatrywać, wędrując szlakami turystycznymi, których w gminie Manowo nie brakuje. Przechodzą przez nią trzy szlaki piesze i osiem szlaków rowerowych oraz jeden szlak kajakowy. Oprócz czterech rzek przepływających przez jej tereny, występuje 11 jezior, wśród których Jezioro Lubiawskie (370ha) jest największym rezerwatem ptactwa wodnego – naturalnym siedliskiem łabędzia niemego. We wsi Manowo, w zabytkowym parku, przy siedzibie Nadleśnictwa znajduje się miejsce lęgowe czapli siwej oraz Ścieżka Edukacji Przyrodniczej. Zwiedzając ją można poznać różne gatunki drzew i krzewów chronionych, ciekawostki dendrologiczne, elementy fizjologii i biologii roślin oraz podpatrzeć życie chronionego gatunku czapli siwej.

Niewątpliwie największą atrakcją turystyczną jest rezerwat archeologiczny „Kamienne Kręgi” w Lesie Grzybnickim. Są one pozostałością najważniejszej instytucji życia publicznego w starożytności, jaką był wiec wspólnot rodowo-plemiennych.

Odwiedzając gminę Manowo warto zobaczyć:

- 1/. Kościół św. Izydora w Boninie z XV wieku.
- 2/. Kościół pw. Wojciecha BM w Wyszewie z drugiej połowy XIX wieku ze świecznikiem renesansowym z 1659r.
- 3/. Dwór murowany z drugiej połowy XIX wieku w Kopaninie.
- 4/. Pałac neoklasycystyczny w Policku z XIX/XX wieku.
- 5/. Zespół hydrotechniczny Elektrowni Rosnowo z lat 1910-1924. (...)>

wości wznowiono jednak dopiero 26 czerwca 2016 roku. Uruchomienie rozkładowych pociągów do tej miejscowości letniskowej spowodowało, że w 2016 z wakacyjnych kursów skorzystało 3200 pasażerów, czyli o 50% więcej niż rok wcześniej[8].

W 2018 wybrano wykonawcę naprawy głównej parowozu Px48-3091, sfinansowanej ze środków koszańskiego budżetu obywatelskiego[9]. (...).

Na kolejnej stronie internetowej: <http://www.waskotorowka.koszalin.pl/> można przeczytać, cyt.: „Zapraszamy na wycieczki zabytkową wąskotorówką w czerwcu. W **Boże Ciało** -20 czerwca-pociągi odjeżdżają z Koszalina o godz.11.00. Wyjazd z Rosnowa o godz. 13.30. W **piątek 21** czerwca pociągi odjeżdżają z Koszalina o godz.11.00. Wyjazd z Rosnowa o godz. 13.30. **Sobota-niedziela:** wyjazdy z Koszalina godz.: **11.00, 14.00, 17.00.**

Wyjazdy z Rosnowa, godz.: **12.30, 15.30, 18.30.** (...).

Z dalszej części tekstu można dowiedzieć się jakie atrakcje są wliczone w cenę biletu i jak wysoka jest cena biletu.

A na stronie internetowej: <http://waskotorowka.koszalin.pl/pages/rozklad-jazdy-i-cennik.php> jest opublikowany rozkład jazdy kolejki wąskotorowej na rok 2019.

Natomiast ze strony internetowej: http://enkol.pl/Koszali%C5%84ska_Kolej_W%C4%85skotorowa można dowiedzieć się, cyt.: „Koszalińska Kolej Wąskotorowa - zabytkowa [kolej wąskotorowa](#) położona w województwie [Zachodniopomorskim](#), w [powiecie koszańskim](#). Prowadzi sezonowy ruch turystyczny w okresie letnim na odcinku [Koszalin Wąskotorowy](#) - [Manowo](#). Przewoźnikiem jest [Towarzystwo Miłośników Koszańskiej Wąskotorówki](#).”

Warto zajrzeć też na stronę internetową: https://pomorzeczachodnie.travel/Spedzaj_czas-

[Z_dziecmi/a.10620/Koszalińska_Kolej_Waskotorowa](#) i przeczytać, cyt.: „Całą trasę podróży odbywają w odnowionym przez wolontariuszy wagonie osobowym, który ciągnie lokomotywa spalinowa. W sezonie letnim oraz na specjalne przejazdy doczepiany jest także wagon barowy. Dostępny jest również specjalny wagon do bezpłatnego przewozu rowerów. (...).

W programie jest organizacja wycieczek po Manowie i okolicach, np. zwiedzanie strzelnicy myśliwskiej, ścieżki edukacji ekologicznej na Czaplej Górze w Manowie. Na życzenie uczestników organizowane jest ognisko z pieczeniem kiełbasek oraz przejazdy dreżyną ręczną. (...).

A dlaczego mówimy kolej wąskotorowa? Na to pytanie można znaleźć odpowiedź na stronie internetowej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Rozstaw_szyn

Cyt.: „Oprócz rozstawu normalnego, 1435 mm, istnieje kilka podstawowych rozstawów stosowanych w różnych państwach na liniach kolei sieci krajowej: 1000 mm, 1067 mm, 1520 mm, 1600 mm, 1668 mm, 1676 mm. Niejednokrotnie konieczność prowadzenia [pociągów](#) różnych rozstawów tą samą trasą spowodowało budowę torów trój- lub czteroszynowych (w [splocie](#)). (...).

Na stronie internetowej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Kolej_w%C4%85skotorowa wyjaśniono co nazywamy kolejką wąskotorową, cyt.: „Kolej wąskotorowa – [kolej](#) o [prześwicie](#) mniejszym niż określany jako normalny, czyli 1435 [mm](#). (...). Koleje wąskotorowe, początkowo niemal wyłącznie [konne](#), rozpowszechniły się w [przemśle wydobywczym](#), [hutnictwie](#), [leśnictwie](#). Od połowy XIX wieku zaznacza się różnicowanie funkcji kolei wąskotorowych w zależności od prześwitu, następuje także częściowa unifikacja standardów k.w. Od połowy XIX wieku na k.w. stosuje się po-

wszechnie [trakcje](#) parową, od końca XIX wieku wprowadza się na niektóre k. w. trakcję elektryczną, od połowy XX wieku także spalinową. Najstarsza nieprzerwanie funkcjonująca kolej wąskotorowa na świecie istnieje w Polsce – są to [Górnośląskie Koleje Wąskotorowe](#).”

A o kolejach wąskotorowych w Polsce można przeczytać na stronie internetowej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Koleje_w%C4%85skotorowe_w_Polsce i dowiedzieć się, cyt.: „W Polsce na przestrzeni lat używano około 20 prześwitów wąskotorowych, od 435 do 1050 mm, z tego najpowszechniejsze były: 600 mm, 750 mm, 785 mm i 1000 mm. Najbardziej rozpowszechnionym i zarazem najmniejszym prześwitem na kolejach użytku publicznego był 600 mm.

Od 1928 r. [Ministerstwo Komunikacji](#) rozpoczęło przebudowę kolei o torze 600 mm na szerokość 750 mm. Prace te postępowały powoli i kontynuowano je po wojnie, w latach 50. i 60. XX wieku [\[1\]](#).

W 1950 r. długość [linii wąskotorowych](#) użytku publicznego pod zarządem Polskich Kolei Państwowych wynosiła 4146 km, z tego 1293 km o prześwicie 600 mm. Z nich, 811 km przebudowano następnie na szerokość 750 mm. Spośród kolei przemysłowych, w 1950 r. było 951 km kolei leśnych i 724 km kolei cukrowniczych [\[1\]](#). (...).

Można jeszcze zapytać, a co było później? Później Polskie Koleje Państwowe (PKP) zaczęły wyzbywać się kolejek wąskotorowych, nazywanych skrótowo wąskotorówkami. Toteż wiele zostało zlikwidowanych a niektóre miały szczęście i przeszły w ręce samorządów czy miłośników historii. Tak jak to właśnie jest w Manowie, Koszalinie.

Tekst i fot.:

Dr Ryszard Milewski
Mgr Jolanta Sadowska

Wszystko, co trzeba wiedzieć o ustawie o dokumentach publicznych

Walka z fałszerstwami dokumentów, a także z wykorzystywaniem ich do popełniania przestępstw np. wyludzenia kredytów, to główne cele ustawy o dokumentach publicznych, która wchodzi w życie 12 lipca 2019 r. Dzięki ustawie będzie możliwa budowa systemu bezpieczeństwa dokumentów publicznych, który obejmie m.in. takie dokumenty jak dowody osobiste, paszporty, prawa jazdy i legitymacje studenckie. Wbrew informacjom podawanym przez media, ustawa nie przewiduje kary za wykonywanie kserokopii dokumentów np. w banku.

Do najczęstszych przestępstw związanych z wykorzystaniem fałszywych dokumentów należą wyludzenia kredytów i towarów, przestępstwa związane z obrotem z zagranicą, a także sprzedaż kradzionych samochodów. Z informacji Związku Banków Polskich wynika, że rocznie udaremnianych jest około 6 tysięcy prób wyludzeń kredytów na podstawie fałszywych dokumentów. Fałszywe dokumenty są wykorzystywane w wielu przestępstwach związanych między innymi z przestępczością gospodarczą czy też finansową. Na podstawie sfalszowanych dowodów czy paszportów przestępcy tworzą fikcyjne tożsamości.

Dotychczas przepisy dotyczące dokumentów były rozproszone w

blisko 400 aktach prawnych. Brakowało również jednolitych standardów zabezpieczeń przed fałszowaniem. Nie było też organu odpowiedzialnego za kształtowanie polityki bezpieczeństwa w tym obszarze (teraz będzie nim minister spraw wewnętrznych i administracji). Konieczne stało się zatem kompleksowe uregulowanie kwestii dokumentów publicznych od momentu projektowania, poprzez nadzorowanie ich produkcji, a także działania prewencyjne i edukacyjne. Wszystkie te aspekty objęte zostały ustawą o dokumentach publicznych.

Przy MSWiA zostanie utworzona komisja do spraw dokumentów publicznych, która m.in. będzie brać udział w opracowywaniu nowych wzorów dokumentów. Ustawa określa też wymagania dla twórców dokumentów publicznych dotyczące zapewnienia ich bezpiecznej produkcji i określa zasady przechowywania dokumentów publicznych. Dokumentom publicznym, w zależności od ich znaczenia dla bezpieczeństwa państwa, przypisany zostanie minimalny poziom wymaganych zabezpieczeń.

Ustawa zakłada utworzenie rejestru dokumentów publicznych, który będzie prowadzony przez MSWiA. Rejestr umożliwi obywatelom dostęp on-line do wzorów obowiązujących dokumentów z opisem podstawowych zabezpieczeń i sposobu weryfikacji ich au-

tentyczności. Rejestr zostanie uruchomiony w połowie przyszłego roku.

Nowy akt prawny wprowadza definicję repliki dokumentu publicznego oraz przewiduje kary za ich wytwarzanie, oferowanie, sprzedaż lub przechowywanie w celu sprzedaży. Ten przepis karny powstał między innymi w reakcji na zjawisko oferowania tzw. dokumentów kolekcjonerskich. Oznacza to, że ustawa zwiększy ochronę przed fałszerstwami z wykorzystaniem dokumentów łudząco podobnych do oryginałów.

Wbrew informacjom podawanym przez media, ustawa nie wprowadza kary za wykonywanie kserokopii dokumentów np. w banku. Istotne jest odróżnienie przeciwdziałania fałszerstwom dokumentów publicznych poprzez zakaz tworzenia ich replik od kopiowania zawartych w dokumentach danych osobowych. Ustawa o dokumentach publicznych nie zawiera regulacji w obszarze pozyskiwania danych osobowych na skutek kopiowania dokumentów. Kwestie te podlegają przepisom ustawy o ochronie danych osobowych.

**Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

HUMOR

Kolega wyjaśnia koledze dlaczego kobietom samotnym trudniej jest utrzymać smukłą sylwetkę niż

mężatkom.

Otóż, kobieta samotna przychodząc do domu wpierw patrzy co jest w lodówce, przygotowuje i zjada posiłek a następnie idzie do łóżka.

Natomiast mężatka po przyjeździe do domu patrzy wpierw co jest w łóżku i jeżeli warto to wchodzi do łóżka, i nie interesuje się już ani posiłkiem ani tym co jest w lodówce.

Nowa forma czasowej rejestracji

11 lipca 2019 r. wchodzi w życie przepisy nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym, wprowadzające nową formę czasowej rejestracji pojazdów - profesjonalną rejestrację pojazdów. Wraz z nimi wejdą w życie dwa rozporządzenia wykonawcze Ministra Infrastruktury, w tym rozporządzenie w sprawie profesjonalnej rejestracji pojazdów, stosowanych oznaczeń oraz opłat związanych z profesjonalną rejestracją pojazdów (Dz. U. z 2019 r. poz. 546) określające m.in. wzór blankietu profesjonalnego dowodu rejestracyjnego oraz profesjonalnych tablic rejestracyjnych.

Profesjonalna rejestracja umożliwi firmom przeprowadzanie jazd testowych niezarejestrowanymi wcześniej na terytorium RP lub za granicą pojazdami, bez konieczności rejestracji każdego z nich w urzędzie.

Nowe regulacje uproszczą działalność przedsiębiorców, odciążą je od części obowiązków administracyjnych, będą też służyć legalnemu czasowemu użytkowaniu pojazdów w ruchu drogowym. Nowe rozwiązania są odpowiedzią na postulaty branży motoryzacyjnej (w tym dealerów) i jednostek badawczych.

Zgodnie z nowymi przepisami dokumentem zaświadcującym o dopuszczeniu do jazdy testowej pojazdu samochodowego, motoroweru, ciągnika rolniczego lub przyczepy będzie profesjonalny dowód rejestracyjny wraz z zalegalizowanymi profesjonalnymi tablicami rejestracyjnymi.

Blankiet profesjonalnego dowodu rejestracyjnego będzie wypełniany przez starostę oraz podmiot uprawniony.

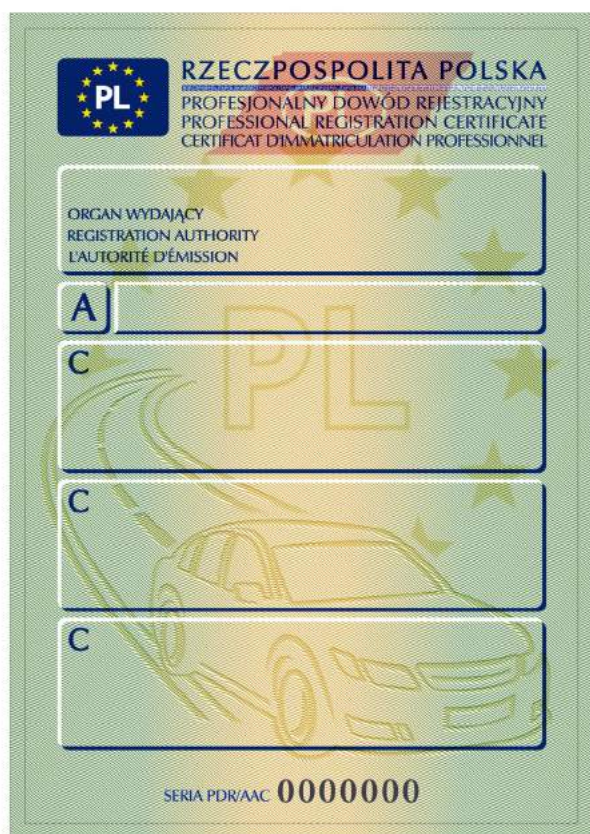
Podmioty uprawnione

Profesjonalnym dowodem rejestracyjnym i profe-

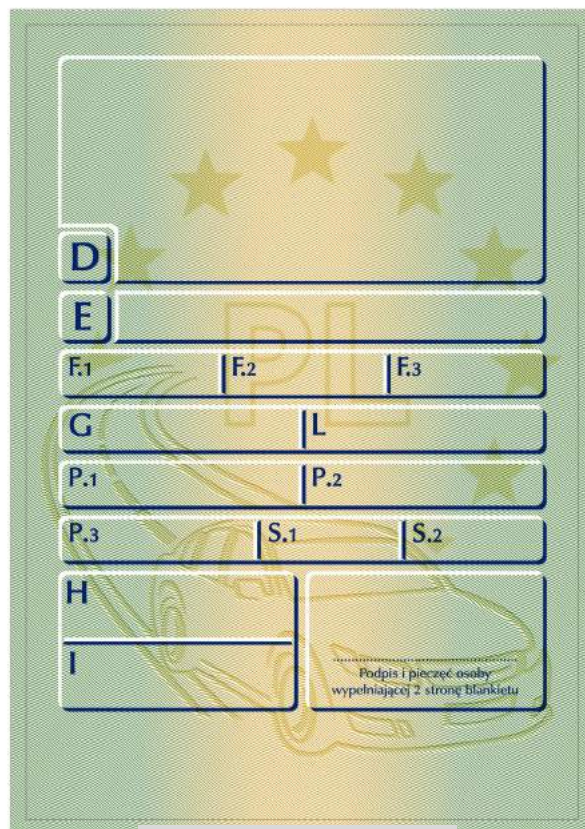
sjonalnymi tablicami rejestracyjnymi będą mogli posługiwać się przedsiębiorcy z siedzibą lub oddziałem w Polsce (w przypadku przedsiębiorcy posiadającego siedzibę za granicą), zajmujący się produkcją, dystrybucją lub badaniami pojazdów, a także jednostki uprawnione (np. Instytut Transportu Samochodowego) lub jednostki badawcze producentów.

Jak uzyskać profesjonalny dowód rejestracyjny

Organem dokonującym profesjonalnej rejestracji pojazdów będzie starosta. Decyzję o profesjonalnej rejestracji pojazdów i wydaniu dowodu (czyli blankietu i tablic rejestracyjnych) podejmie on po wniesieniu przez podmiot uprawniony opłaty administracyjnej i ewidencyjnej oraz dołączeniu wymaganych ustawą dokumentów. Taka rejestracja będzie obowiązywała przez rok. Uprawnione podmioty, oprócz producentów, będą mogły zamówić nie więcej niż 100 blankietów. Opłata za wydanie decyzji o profesjonalnej rejestracji pojazdów wyniesie 100 zł, a za blankiet profesjonalnego dowodu rejestracyjnego – 10 zł. Starosta –



Profesjonalny dowód s.A.



Profesjonalny dowód s.B.



Tablica polska 2019 profesjonalna jednorzędowa.



Tablica polska 2019 dwurzędowa.

w określonych przypadkach – będzie mógł uchylić decyzję, np. gdy podmiot uprawniony przekazał blankiety i tablice innemu użytkownikowi. Taka decyzja będzie podlegać rygorowi natychmiastowej wykonalności.

Obowiązki podmiotu uprawnionego

Profesjonalny dowód rejestracyjny będzie ważny 30 dni od daty wypełnienia. Jeśli zostanie wydany na wniosek jednostki uprawnionej lub jednostki badawczej producenta, to blankiet będzie ważny 6 miesięcy (procedury i badania homologacyjne trwają dłużej niż 30 dni). Podmiot uprawniony w ciągu 30 dni od wygaśnięcia albo uchylenia decyzji o profesjonalnej rejestracji

pojazdu będzie musiał zwrócić starość blankiety, dowody rejestracyjne oraz tablice rejestracyjne. Jeśli tego nie zrobi będzie miała zastosowanie sankcja (kara pieniężna).

Podmiot uprawniony będzie także zobowiązany prowadzić wykaz pojazdów użytkowanych przez niego w ruchu drogowym (docelowo - w systemie teleinformatycznym obsługującym centralną ewidencję pojazdów). Jeśli tego nie zrobi, będzie miała zastosowanie również sankcja (kara pieniężna).

Prowadzenie jazd testowych

Pojazd zarejestrowany na nowych zasadach będzie mógł być prowadzony przez podmiot upraw-

niony lub jego pracownika, kierując zatrudnionego przez producenta na podstawie umowy cywilnoprawnej, a także przez klienta - osobę zainteresowaną zakupem pojazdu, ale w obecności podmiotu uprawnionego albo jego pracownika.

Nowe przepisy pozwolą również na gromadzenie odpowiednich danych w Centralnej Ewidencji Pojazdów oraz umożliwią skuteczne sprawdzanie uprawnień do profesjonalnej rejestracji pojazdów przez organy kontroli ruchu drogowego.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

PROŚBA O OSZCZĘDZANIE WODY

Drodzy Mieszkańcy Gminy Szamotuły,
w związku z występującą falą upałów prosimy

o zaprzestanie podlewania

w godzinach wieczornych

ogrodów, ogródków warzywnych i trawników.

Zapewni to wszystkim Mieszkańcom naszej Gminy

wystarczającą ilość wody na potrzeby higieny,
pojenia zwierząt i innych niezbędnych czynności.

W innym wypadku problemy z dostępnością wody
mogą wystąpić zwłaszcza u odbiorców położonych
na obrzeżach naszej Gminy.

Dlatego **prosimy oszczędnie korzystać z wody**
tj. m.in. podlewanie przesunąć na godziny nocne

(najlepiej po godz. 24:00).

**Zakład Gospodarki Komunalnej
w Szamotulach Sp. z o.o.
Oddział Wodociągów i Kanalizacji**

Walka z szarą strefą adopcyjną rząd przyjął projekt przygotowany w Ministerstwie Sprawiedliwości

Dziecko nie może być przedmiotem transakcji. Przypadki oddawania dzieci za pieniądze do nielegalnej adopcji muszą być bezwzględnie zwalczane. Pozwolą na to zmiany w prawie, przygotowane w Ministerstwie Sprawiedliwości, które dziś (9 lipca 2019 r.) przyjęła Rada Ministrów.

Stawiamy dobro dzieci na pierwszym miejscu. Dzięki temu projektowi zapełniamy lukę w prawie, która pozwalała na groźny proceder nielegalnych adopcji. Podejmujemy zdecydowaną walkę z szarą strefą adopcyjną – powiedział na konferencji prasowej Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik, który nadzorował prace nad projektem.

Konieczne zmiany w prawie

Podkreślił, że zmiany są konieczne, ponieważ obecne rozwiązania prawne niedostatecznie chronią dzieci przed groźbą dostania się w niepowołane ręce.

Ten problem był znany od wielu lat. Zwracali na to uwagę rzecznicy praw dziecka, różni politycy, ale nikt do tej pory nie znalazł sposobu, jak walczyć z nielegalnymi adopcjami. My rozwiązujemy ten problem, przeciwdziałamy groźbie pozyskiwania dzieci przez przestępców, pedofili, wywożeniu dzieci za granicę – mówił wiceminister Michał Wójcik.

Dziś odpowiedzialność karna grozi jedynie za organizowanie nielegalnych adopcji na szeroką skalę. Można za to trafić do więzienia na okres od 3 miesięcy do 5 lat. Dlatego konieczne są zmiany w prawie.

Przyjęte zmiany

1/. Przyjęty przez rząd projekt nowelizacji Kodeksu karnego prze-

widuje, że bezkarne nie pozostaną również „pojedyncze” nielegalne adopcje. Karę poniesie zarówno matka, jak osoba przyjmująca dziecko. Nowy przepis będzie stanowił, że kto odda lub przyjmie dziecko do adopcji z pominięciem odpowiedniego postępowania sądowego (np. poprzez fałszywe wskazanie ojcostwa) może trafić nawet na 5 lat do więzienia.

2/. Taka sama kara będzie grozić osobie, która zatai przed sądem, że oddała dziecko za pieniądze lub inną korzyść. Jeśli zatai to – narazi się na 5 lat więzienia. Jeśli nie zatai – sąd uzna, czy doszło do transakcji, która wyklucza możliwość adopcji, czy jedynie do nieznaczającej gratyfikacji. Chodzi o to, by nie przekreślać adopcji w przypadkach, gdy matka przyjmie od przyszłych rodziców adopcyjnych drobny prezent, np. pieluszki czy mleko dla niemowlęcia.

Groźny proceder

Nie wolno tolerować sytuacji, w której bezpieczeństwo dziecka w wielu aspektach życiowych, psychologicznych i prawnych jest zagrożone. A takie są konsekwencje bezprawnych adopcji. Groźne zjawisko rozszerzyło się do tego stopnia, że państwowe ośrodki zajmujące się znajdowaniem rodzin dla samotnych dzieci alarmują o istnieniu w Polsce szarej strefy adopcyjnej.

W internecie bez problemu można znaleźć ogłoszenia kobiet, które oferują urodzenie dziecka i oddanie go tuż po porodzie. „Brzuszek rośnie i szuka rodziny dla maluszka”, „Wynajmę brzuszka”, „Urodzę dziecko zdecydowanej parze”, „Pomogę parze bez dzieci” – brzmią szokujące oferty. Są też ogłoszenia „zamawiających”,

takie jak „zaadoptuję dziecko niechciane”. W anonsach otwarcie podawane są ceny za oddanie dziecka – od kilku do kilkuset tysięcy złotych. Do zapłaty często dochodzi w momencie, gdy kobieta jest w ciąży. Kolejne kwoty przekazywane są pod pozorem udzielania pomocy materialnej, a całość należności finalizowana jest po przekazaniu dziecka.

Według szacunkowych ocen, w Polsce może dochodzić rocznie nawet do 2 tys. przypadków handlu dziećmi, przy około 3 tys. legalnych adopcji. O ogromnej skali procederu świadczyć może fakt, że jedna ze stron internetowych, gdzie znajdują się tego typu ogłoszenia, miała dziennie około 400 użytkowników, a w sumie odwiedziło ją ponad 1,4 mln osób.

Nielegalne adopcje zagraniczne

Część dzieci nielegalną drogą trafia za granicę. Głośny był przypadek mieszkanki Mysłowic, która sprzedała dziecko małżeństwu z Danii za 750 euro. Po urodzeniu dziecka, jeszcze będąc w szpitalu, złożyła niezgodne z prawdą oświadczenie, że Duńczyk jest ojcem dziecka. Na tej podstawie obcokrajowiec zarejestrował w urzędzie dziecko jako swoje i wywiózł za granicę.

Innym sposobem na „zalegalizowanie” handlu dziećmi jest wprowadzenie w błąd sądu rodzinnego podczas postępowania o adopcję. Przestępczy proceder polega na ominięciu zasady, że tzw. adopcja ze wskazaniem jest możliwa jedynie na rzecz krewnych rodziców dziecka lub małżonka jednego z rodziców. Opłacona matka składa w szpitalu oświadczenie, że pozostawia dziecko pod opieką wskazanych osób. Sąd przekazuje

im pieczę nad dzieckiem. Czyni to do czasu wydania orzeczenia w sprawie adopcji, kierując się potrzebą zapewnienia natychmiastowej opieki nad dzieckiem. A gdy dochodzi do postępowania adopcyjnego, sąd uznaje, że dziecko powinno zostać tam, gdzie jest, bo zdążyło żyć się z opiekunami.

**Koniec
bulwersujących transakcji**

Nowe regulacje uderzą w szarą strefę adopcyjną, przeciwdziałając ogromnemu ryzyku dla dzieci. Legalni rodzice adopcyjni są sprawdzani w państwowych ośrodkach, przechodzą szkolenia, muszą spełniać odpowiednie wymogi prawne i etyczne. W szarej strefie nie obowiązują natomiast żadne zasady, rządzi jedynie pieniądź. Nowe rozwiązania umożliwią skuteczne ści-

ganie uczestników groźnego procederu. Będą też miały skutek prewencyjny. Surowe kary powinny odstraszyć od zawierania bulwersujących transakcji, w których dziecko jest „żywym towarem”.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

NFOŚiGW wspiera eko-projekty Uniwersytetu Warszawskiego i SGGW

Specjalistyczna szklarnia tropikalna w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego (UW) oraz baza techniczna w Arboretum Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW) w Rogowie zostaną zmodernizowane dzięki wsparciu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Ekoinicjatywy znanych uczelni przyczynią się do ochrony obszarów i gatunków cennych przyrodniczo. W sumie będzie to kosztowało ponad 1 mln zł.

Dofinansowanie w ramach programu priorytetowego NFOŚiGW pn. *Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i krajobrazowej* zostanie przekazane na podstawie zawartych dzisiaj (11 lipca 2019 r.) w siedzibie Narodowego Funduszu dwóch umów. Podpisali je: z ramienia Funduszu – Dyrektor Departamentu Ochrony Przyrody i Edukacji Ekologicznej Katarzyna Zaczek, a ze strony beneficjentów – p.o. Dyrektora Leśnego Zakładu Doświadczalnego w Rogowie Grzegorz Wasilewski i Pełnomocnik Kierownika ds. inwestycji w Ogrodzie Botanicznym UW dr Hanna Werblan-Jakubiec.

Ratunek przed degradacją roślin tropikalnych

Projekt „Modernizacja specjalistycznej szklarni tropikalnej w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego dla potrzeb

ochrony gatunków objętych Konwencją waszyngtońską (CITES) i edukacji społeczeństwa w związku z wdrażaniem przepisów Konwencji” został wyceniony na blisko 478 tys. zł, z czego NFOŚiGW wyłoży w formie dotacji prawie 430 tys. zł.

Ogród Botaniczny posiada bogatą kolekcję roślin tropikalnych. Wiele z nich jest wymienianych na czerwonych listach gatunków zagrożonych i ginących oraz w załącznikach I i II konwencji CITES. Podpisane przez Polskę akty prawne dotyczące ochrony różnorodności biologicznej (m.in. Konwencja CITES, Konwencja o ochronie różnorodności biologicznej) zobowiązują go do utrzymania szklarni w stanie odpowiednim dla zachowania zgromadzonych w niej kolekcji. Obecnie, wskutek bardzo złych warunków panujących w szklarni tropikalnej, spowodowanych zużyciem pokrycia dachu, Ogród nie może wywiązywać się z tych zobowiązań.

Modernizacja specjalistycznej szklarni tropikalnej w Ogrodzie Botanicznym będzie polegała na przywróceniu temu obiektowi jego podstawowych funkcji. Należy do nich ochrona roślin zagrożonych wyginięciem, będących podmiotem przepisów Konwencji waszyngtońskiej oraz edukacja społeczeństwa o przepisach Konwencji związana ściśle z procesem wdrażania jej przepisów w życie.

W ramach przedsięwzięcia zo-

stanie wykonany demontaż starego pokrycia dachu i boków szklarni wraz z utylizacją starego poliwęglanu i szkła, oszklenie boków i szczytów szklarni szybami zespolonymi, hartowanymi oraz pokrycie najwyższej powierzchni dachu poliwęglanem a szczytów szklarni szybami zespolonymi. Działanie to zapewni zwiększenie dopływu światła słonecznego, potrzebnego do prawidłowego rozwoju roślin równikowych. Zaplanowano też wymianę uszczelek i taśm uszczelniających stosowanych do szklenia, dzięki czemu rośliny będą zabezpieczone przed zalewaniem zimną wodą z opadów i podmuchami mroźnego powietrza, co jest niebezpieczne dla delikatnych roślin tropikalnych. Ponadto wymieniony będzie system otwierania okien na typowo szklarniowy wzbogacony o nową instalację elektryczną zasilającą ten system. Pozwoli to utrzymać odpowiedni mikroklimat i zapobiec nadmiernemu zawilgoczeniu i przegrzewaniu roślin.

Po remoncie i modernizacji dachu wraz z systemem wietrzenia w specjalistycznej szklarni tropikalnej nie tylko zostanie uratowana przed degradacją bogata i unikalna kolekcja roślin zagrożonych wyginięciem, ale będzie można ją powiększyć, by przyjmować i uprawiać we właściwych warunkach rośliny z załączników CITES. Trafiają one do Ogrodu z prywatnych kolekcji, bądź są przekazywane

przez służby celne po przejęciu ich podczas prób przemytu. Wiele z tych roślin było nielegalnie pozyskanych z naturalnego środowiska ewidentnie w celach handlowych – świadczyły o tym duże liczby egzemplarzy reprezentujące pojedyncze gatunki roślin, które przewożone były w jednej partii. Dla ich dalszego rozwoju niezbędne są bardzo specyficzne warunki siedliskowe i szczególnie mikroklimat, który przez ostatnie lata uległ silnemu zaburzeniu przez zły i stale pogarszający się stan dachu szklarni. Tylko dzięki jego modernizacji Ogród Botaniczny UW będzie mógł w dalszym ciągu wspierać Polskę w wykonywaniu jego obowiązków związanych z wdrażaniem zapisów Konwencji waszyngtońskiej i innych konwencji dotyczących ochrony różnorodności biologicznej na Ziemi.

Pomoc w zachowaniu najcenniejszych drzew i krzewów

Z kolei przedsięwzięcie „Modernizacja bazy technicznej w Arboretum SGGW w Rogowie” pochłonie prawie 545 tys. zł przy dotacji z NFOŚiGW na poziomie ok. 485 tys. zł.

Przedsięwzięcie obejmuje teren Arboretum SGGW w Rogowie, jednego z najważniejszych arboretów w Polsce i naszej części Europy. Posiada ono jedno z najcenniejszych

zbiorów drzew i krzewów spośród arboretów europejskich, liczące blisko 3 tys. taksonów roślin drzewiastych i prawie 1,5 tys. taksonów roślin zielnych. W przeważającej części są to taksony botaniczne, nie kultywary. Bardzo duża ich część pochodzi z naturalnych stanowisk, co jest niezwykle istotne dla celów naukowych i ochrony *ex situ*. Obok typowych dla każdego arboretum kolekcji dendrologicznych, w skład obiektu wchodzi też 126 leśnych powierzchni doświadczalnych z egzotycznymi gatunkami drzew leśnych, alpinarium i Ogród Ginących Roślin Świata, gdzie zgromadzone są rośliny z czerwonych list różnych krajów, w tym Polski oraz ze światowej czerwonej listy IUCN. Powierzchnia Arboretum wynosi 54 ha. Znajduje się ono na terenie dawnego lasu mieszanego na siedlisku grądowym, gdzie wciąż występują naturalne zbiorowiska roślinne, w tym rośliny chronione i zagrożone. Jednocześnie z uwagi na ekstensywną pielęgnację i półnaturalny charakter przestrzeni ogrodowych występuje bardzo duże nagromadzenie spontanicznie rozmnażających się obcych gatunków roślin, które w przypadku uwolnienia do środowiska przyrodniczego mogą zagrozić gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym. Wszystko to powoduje

konieczność prowadzenia rozważnej, ale jednocześnie intensywnej i skutecznej pielęgnacji i gospodarki terenem, polegającej z jednej strony na ochronie naturalnych populacji cennych gatunków oraz kolekcji botanicznych z uwzględnieniem aspektów estetycznych i ruchu turystycznego, z drugiej, na rugowaniu rzeczywistych i potencjalnych roślin inwazyjnych wraz z zapobieganiem rozprzestrzenianiu się ich poza teren Arboretum.

Przedsięwzięcie SGGW ma usprawnić system utrzymania i pielęgnacji terenu Arboretum przy użyciu nowoczesnych i wydajnych technologii poprzez dostawę maszyn i urządzeń poprawiających wydajność, jakość i zastępujących prace wykonywane obecnie metodami ręcznymi lub zlecane na zewnątrz. Dotyczy to całego szeregu prac i czynności związanych z pielęgnacją drzewostanu, kolekcji botanicznych, pracami szkółkarskimi, zbiorem nasion, pracami dokumentacyjnymi.

**Sławomir Kmiecik
Donata Bieniecka
NFOŚiGW
Warszawa**

Oświadczenie

W związku publikacją „Gazety Wyborczej” z 18 lipca 2019 roku pt. „Gdzie wetkną palce aresztowanym” Ministerstwo Sprawiedliwości informuje, że nieprawdą jest, jakoby proponowane zmiany w kodeksie karnym i karnym wykonawczym wprowadzały nowe metody kontroli osobistej w więzieniach i aresztach śledczych.

Opisane w nowelizacji zasady kontroli są od wielu lat sankcjonowane prawem i stosowane na podstawie aktów wykonawczych w szczególnych przypadkach związa-

nych z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa w aresztach śledczych i zakładach karnych. Celem projektu jest nadanie stosowanym przepisom rangi ustawowej, aby dostosować je do wymogów Unii Europejskiej i jednocześnie zapewnić kontrolowanym większą ochronę prawną. Ma im przysługiwać prawo składania zażaleń do sądu.

Nieprawdą jest również, że kontrole osobiste mają być dokonywane przez osoby innej płci. Kobiety są i będą kontrolowane przez funkcjonariuszki Służby Więziennej, a mężczyźni – przez mężczyzn. Od-

stąpienie od tej zasady jest i pozostanie możliwe wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach związanych z zagrożeniem życia i zdrowia albo wymagających niezwłocznego działania, np. w związku z podejrzeniem zamachu terrorystycznego.

Analogiczne rozwiązania funkcjonują w przepisach innych służb, jak Policja, Straż Graniczna czy Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a także za granicą, m.in. w Niemczech i we Francji. Są niezbędne zwłaszcza w przypadku Służby Więziennej, która zajmuje się najgroźniejszymi przestępcami. Mają gwarantować bezpieczeństwo funkcjonariuszy, a także innych osadzonych.

Potrzeba stosowania rygorystycznych kontroli wynika z rosną-

cej liczby prób przemykania na teren zakładów karnych niebezpiecznych przedmiotów i narkotyków. Tylko w tym roku właśnie dzięki skrupulatnym kontrolom odkryto ponad 750 przypadków przemytu, m.in. heroiny i amfetaminy.

Ministerstwo Sprawiedliwości od ponad trzech lat podejmuje wiele działań na rzecz zwiększenia

bezpieczeństwa w aresztach śledczych i zakładach karnych. Służą temu poprawa uzbrojenia i wyposażenia funkcjonariuszy m.in. w urządzenia do prześwietlania, sprzęt do wykrywania narkotyków oraz nowoczesne wykrywacze telefonów komórkowych.

W związku z publikacją „Gazety Wyborczej” Ministerstwo Sprawiedliwości wystosowało do

redakcji żądanie sprostowania. Prosimy Państwa Dziennikarzy o niepowielanie sprzecznych z prawdą i nierzetelnych informacji, które opublikował ten dziennik.

Jan Kanthak
Ministra Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

BELL 206 Jet Ranger

Na temat gaszenia pożarów lasów przy pomocy śmigłowca z Waldemarem Miazgą zawodowym pilotem śmigłowca rozmawia dr Ryszard Milewski

Jak nazywa się śmigłowiec i jakiej jest produkcji?

Prezentuję panu właśnie śmigłowiec produkcji amerykańskiej BELL 206 Jet Ranger jest to śmigłowiec uniwersalny, aktualnie używany do gaszenia pożarów obszarów leśnych.

W jaki sposób można śmigłowcem gasić pożary lasów?



Waldemare Miazga zawodowy pilot śmigłowca z dołączonym Bambi prezentuje „swoją” maszynę.



taki dzień. I złudne byłoby myśleć, że nie będzie pożaru lasu. Przykładowo dzisiaj właśnie mamy taki dzień - jest pochmurno i brak słońca, godzina jest prawie dziesiąta, i właśnie wróciłem z gaszenia pożaru lasu. Spółnęło prawdopodobnie około pięć arów lasu.

Sposób jest bardzo prosty; do śmigłowca podwieszane jest urządzenie do pobierania wody z odkrytego zbiornika wody. Urządzenie nazywa się Bambi i jednorazowo w czasie lotu można pobrać 550 litrów wody. Pobieranie wody w czasie lotu polega na wykonaniu zawisu nad lustrem wody i pobraniu wody. Pobranie wody można porównać do pobrania wody wiadrem ze studni.

Jeżeli zbiornik wody jest blisko pożaru, czyli do około dwóch kilometrów, to można dokonywać zrzutu wody co dwie trzy minuty.

Ale teraz jak jest tak chłodno i nawet nie widać słońca, to chyba nie ma pożarów lasów?

Panie redaktorze, to jest pan w błędzie. Praktycznie to gaszenie załączków pożarów odbywa się codziennie. I tutaj wcale nie pomaga chłodniejsza temperatura i brak słońca.

To skąd się biorą pożary lasów?

Według danych uzyskanych z organów ścigania, to przede wszystkim są to podpalenia.

To ja zupełnie nie rozumiem takich celowych bezrozumnych działań...

Ja też nie rozumiem. Ale poza-

ry są i kosztują nas jako społeczeństwo określoną kwotę pieniędzy.

W jaki sposób pan jest powiadamiany, że w danym obszarze lasu jest pożar?

Powiadomienie o załączku pożaru otrzymujemy z centrali nadleśnictwa drogą radiową lub telefoniczną. A proces gaszenia odbywa się ze współpracą ze strażą pożarną.

To śmigłowcem jest szybciej niż samochodem strażackim?

Tak, oczywiście. I śmigłowcem to ja mogę nad każdą część lasu nadlecieć i spuścić wodę. Natomiast dużym samochodem straży pożarnej dojazd uzależniony jest też od warunków dojazdowych, skoro przykładowo rosną drzewa to strażacy samochodem nie dojadą najkrótszą trasą, muszą stosować objazdy itp.

A tak zwaną bazę do stacjonowania, to gdzie pan ma?

Aktualnie stacjonujemy w Aeroklubie Włocławskim w Kruszyń, przeważnie od marca do końca września.

Pan redaktor pozwoli, chciałbym jeszcze uzupełnić; mówił pan o chłodniejszej pogodzie i braku słońca. No dzisiaj właśnie mamy

Zrzuciłem trzynaście razy wodę.

Strażacy jadą do gaszenia pożaru kilkusobową załogą, a pan leci sam?

To zależy.

Od czego zależy?

Wyjaśniam: Metody pobierania wody są dwie; pierwsza metoda to jest z operatorem, a druga bez operatora.

Polega to na tym, że jeżeli na pokładzie śmigłowca zamontowane jest lustro przez które mam możliwość obserwowania Bambi, czyli widzę - mam kontrolę nad czynnością napełniania Bambi wodą, to wtedy latam sam. A jeżeli na pokładzie śmigłowca nie ma zamontowanego lustra, i nie mam możliwości obserwowania Bambi, to wtedy muszę korzystać z pomocy operatora. I nasza współpraca wygląda w ten sposób, że na brzegu zbiornika wody zostawiam operatora, i wtedy operator obserwuje Bambi w czasie czynności napełniania wodą, i podpowiada mi przez radio w jakim położeniu jest Bambi w trakcie poboru wody.

**Dziękuję za rozmowę:
R.M.**

Rząd przeznaczy dodatkowe wsparcie dla OSP

Rada Ministrów przyjęła dziś (9 lipca 2019 r.) projekt nowelizacji ustawy o ochronie przeciwpożarowej, który pozwoli jeszcze w tym roku wesprzeć Ochotnicze Straże Pożarne dodatkową kwotą 82 mln zł z budżetu państwa. Każda OSP będzie mogła wnioskować o fundusze, które pozwolą jej propagować zasady udzielania pierwszej pomocy, a także organizować przedsięwzięcia oświatowo-kulturalne oraz służące popularyzacji sportu i kultury fizycznej, które związane są z ochroną i prewencją przeciwpożarową.

Ochotnicze Straże Pożarne od wielu lat walczą z pożarami i pomagają ofiarom wypadków drogowych. Jednak oprócz tego wykonują też inne działania, które w wymiarze publicznym pozostają związane z szeroko pojętą ochroną i profilaktyką społeczną. Dlatego właśnie rząd, doceniając dotychczasową działalność OSP, zdecy-

dował, że zadania realizowane przez ochotnicze strażę uzyskają rangę ustawową – pozwoli to m.in. na rozszerzenie źródeł finansowania.

Do ustawy o ochronie przeciwpożarowej, oprócz zadań związanych m.in. z gaszeniem pożarów, wpisano następujące zadania realizowane przez OSP:

1/. Organizowanie przedsięwzięć służących krzewieniu sportu i kultury fizycznej, pozwalających na rozwinięcie sprawności wykorzystywanej w działaniach ratowniczych.

2/. Organizowanie przedsięwzięć oświatowo-kulturalnych propagujących wiedzę i umiejętności w zakresie ochrony przeciwpożarowej.

3/. Upowszechnianie i wspieranie form współdziałania między lokalnymi partnerami społecznymi i gospodarczymi w zakresie ochrony przeciwpożarowej.

4/. Propagowanie zasad udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym w wyniku pożaru, klęski żywioło-

wej lub innego miejscowego zagrożenia.

Wymienione zadania są wykonywane przez Ochotnicze Straże Pożarne od wielu lat, ale obecnie są uregulowane jedynie w statutach OSP.

Wydatki na realizację nowych zadań wpisanych do ustawy będą pochodziły z budżetu państwa, budżetów jednostek samorządu terytorialnego oraz środków przekazywanych przez jednostki organizacyjne, w szczególności stowarzyszenia, fundacje i instytucje ubezpieczeniowe. W 2019 r. OSP na sfinansowanie tych zadań będą mogły otrzymać z budżetu państwa 82 mln zł.

Znowelizowane przepisy mają wejść w życie z dniem następującym po dacie ich ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji**

Zakład Opieki Leczniczej w Przemysłu przejdzie modernizację energetyczną dzięki dotacji z NFOŚiGW

Ponad 1,5 mln zł przeznaczy Zakład Opieki Leczniczej (ZOL) w Przemysłu na termomodernizację swojego budynku. Inwestycja przyczyni się do zmniejszenia strat ciepła i ograniczenia emisji zanieczyszczeń wprowadzanych do powietrza. Narodowy Fundusz

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wesprze to działanie dotacją w wysokości ponad 1,3 mln zł.

Przekazanie wsparcia na rzecz przemysłowego ośrodka potwierdziła umowa, którą w lipcu br. sygnowali w Warszawie Wiceprezes NFOŚiGW Artur Michalski oraz

Kierownik ZOL w Przemysłu Stanisław Jureczko. Źródłem dofinansowania jest program Narodowego Funduszu *Poprawa jakości powietrza, Cześć 2) Zmniejszenie zużycia energii w budownictwie*.

Termomodernizacja, która potrwa do końca 2020 r., obejmie modernizację energetyczną budyn-

ku ZOL, systemu grzewczego oraz systemu centralnej wody użytkowej, jak również wymianę oświetlenia i instalacji elektrycznej. W przedsięwzięciu przewidziano także wykonanie instalacji fotowoltaicznej, która zapewni w dużej mierze niezależność energetyczną całego Zakładu.

Zasadniczym celem projektu będzie zmniejszenie strat ciepła, zmniejszenie zużycia energii elektrycznej oraz ograniczenie emisji zanieczyszczeń wprowadzanych do powietrza (w tym głównie dwutlenku węgla).

Rezultatami ekologicznymi przed-

sięwzięcia będą zmniejszenie zużycia energii pierwotnej w budynkach publicznych (2 043,70 GJ/rok) oraz wytworzenie ze źródeł odnawialnych energii cieplnej (676,03 GJ/rok) i elektrycznej (38,9 MWh/rok). Termomodernizacja przyniesie oszczędności energii cieplnej (o 67,8%) i elektrycznej (o 74,2%), łączne zmniejszenie zużycia energii końcowej (o 68,6%) oraz zmniejszenie zużycia energii pierwotnej (o 69,6 %). Redukcja emisji CO₂ sięgnie 208,68 Mg/rok.

Samodzielny Publiczny Zakład Opiekuńczo-Leczniczy prowadzi opiekę całodobową o charakterze

pielęgnacyjnym, opiekuńczym i rehabilitacyjnym, dając także podopiecznym możliwość kontynuowania terapii farmakologicznych i dietetycznych. Pacjentami są często osoby w zaawansowanym wieku (lecz nie wymagające hospitalizacji). W ramach opieki przemyski ZOL prowadzi dla nich także różnego rodzaju zajęcia i terapeutyczną aktywność kulturalno-rekreacyjną.

Sławomir Kmiecik
NFOŚiGW
Warszawa

NFOŚiGW inwestuje w ekologiczne oświetlenie uliczne w Gostyninie

Gmina Miasta Gostynina to kolejny beneficjent Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który otrzyma dofinansowanie na kompleksową modernizację oświetlenia ulicznego wraz z systemem redukcji mocy, sterowania i zarządzania. Wsparcie wyniesie blisko 3,5 mln zł i przyczyni się do znacznego ograniczenia zużycia energii elektrycznej w mieście.

Źródłem dofinansowania (3 456 123 zł) dla gostynińskiego ekoprojektu jest program priorytetowy NFOŚiGW pn. *SOWA – oświetlenie zewnętrzne* (I nabór/2018). Przekazanie pieniędzy, które stanowią koszt całkowity przedsięwzięcia, nastąpi na podstawie umowy, podpisanej 18 lipca 2019 r. w siedzibie Narodowego Funduszu przez Wiceprezesa NFOŚiGW Artura Michalskiego oraz Burmistrza Miasta Gostynina Pawła Witolda Kalinowskiego przy kontrasygnacie Skarbnika Miasta Gostynina Bożeny Sołkowskiej. W uroczystości wzięł udział poseł Maciej Małecki, Przewodniczący Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa.

Przedsięwzięcie obejmie ponad 100 ulic na terenie miasta Gostynina (woj. mazowieckie). W ramach inwestycji zainstalowane zostanie dokładnie 1644 opraw oświetleniowych, w tym 161 źródeł światła o łącznej mocy nieprzekraczającej 67,28 kW. Przewidziano m.in. wymianę opraw oświetleniowych, źródeł światła, wysięgników rurowych, przewodów do opraw oświetleniowych, konstrukcji stalowych i osprzętu linii napowietrznej NN oraz montaż aparatów elektrycznych, szafek oświetleniowych z montażem zespołu kompensacji mocy biernej, skrzynek i rozdzielni skrzynkowych, badaniami i pomiarami poziomów parametrów oświetleniowych. Projekt obejmuje także koszty ewentualnych wyłączeń zasilania, załadunek i wyładunek materiałów budowlanych, utylizację źródeł światła i pozostałych elementów z demontażu oraz nadzór inwestorski.

W wyniku realizacji przedsięwzięcia zużycie energii elektrycznej ograniczone zostanie o ponad 70% przy wymogu programu – min. 50%.

Prawie trzyletnia praca osób zaangażowanych w przystąpienie do tej inwestycji dzisiaj ma swój finał w postaci podpisania umowy na preferencyjną pożyczkę. Modernizacja oświetlenia „za chwilę” ruszy pełną parą, jesteśmy już na etapie wyłaniania wykonawcy. Ciesząc się, że NFOŚiGW wspomógł w tych staraniach Gostynin. Bez tego wsparcia inwestycja prawdopodobnie nie byłaby możliwa – zaznaczył po podpisaniu umowy Burmistrz Miasta Gostynin Paweł Kalinowski.

Z satysfakcją odnotowuję, że kolejne środki zarządzane przez NFOŚiGW trafiają do Polski „lokalnej”, do mniejszych miejscowości, takich jak Gostynin. W tym mieście przez wiele lat brakowało inwestycji, nie było dotacji, czy tak korzystnych pożyczek, jak ta obecna, na modernizację oświetlenia. Gratuluję Burmistrzowi Pawłowi Kalinowskiemu wraz z zespołem zaangażowania w projekt, który został wsparty przez NFOŚiGW. Wyrażam uznanie jako szef Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa. Ta inwestycja jest zgodna z planem strategii zrównoważonego rozwoju,

a także wyrównywania szans pomiędzy miejscowościami Polski lokalnej a dużymi aglomeracjami. Sekunduję, żeby zamierzona efektywność energetyczna po tej pozytywnej „rewolucji oświetleniowej” w mieście, została uzyskana jak najszybciej, z jak największą korzyścią dla mieszkańców – powiedział obecny na uroczystości podpisania umowy poseł Maciej Małecki.

Aktualnie trwa II nabór w ramach programu *SOWA – oświete-*

nie zewnętrzne, którego celem jest ograniczenie emisji zanieczyszczeń powietrza oraz uzyskanie oszczędności energii elektrycznej. O dofinansowanie modernizacji oświetlenia zewnętrznego oraz montaż nowych punktów świetlnych można starać się jeszcze do 19 sierpnia 2019 r. Na preferencyjne pożyczki (do 100% kosztów kwalifikowanych) z możliwością częściowego umorzenia (do 10%, ale nie więcej niż 1 mln zł) mogą liczyć jednostki

samorządu terytorialnego (JST) i ich związki oraz spółki z większościami udziałem JST, posiadające tytuł do dysponowania infrastrukturą oświetlenia zewnętrznego, w tym ulicznego, w zakresie realizowanego przedsięwzięcia.

Sławomir Kmiecik
NFOŚiGW
Warszawa

Podział środków Funduszu Dróg Samorządowych na 2020 rok

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk zaakceptował podział środków Funduszu Dróg Samorządowych, które zostaną przeznaczone w poszczególnych województwach na dofinansowanie zadań powiatowych i gminnych w 2020 roku.

Dzięki rządowemu wsparciu dla samorządów możliwe będzie zachowanie sieci drogowej we właściwym stanie i zapewnienie bezpieczeństwa korzystającym z niej mieszkańcom. Dla wielu powiatów i gmin zbyt niskie dochody były dotychczas przeszkodą dla realizacji koniecznych inwestycji. Nowością jest także to, że FDS jest stabilnym programem obliczonym na wiele lat, z którego możliwe będzie dofinansowanie zadań wieloletnich, co pozwoli na realizację większych inwestycji, które dotychczas były przez samorządy odkładane. W ciągu 10 lat na zadania infrastrukturalne realizowane przez samorządy przeznaczymy 36 mld zł. Dotrzymujemy słowa - jeszcze nigdy na drogi powiatowe i gminne nie trafiły tak duże środki - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Minister właściwy ds. transportu dokonuje podziału środków na

podstawie rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie sposobu podziału środków Funduszu Dróg Samorządowych na dofinansowanie budowy, przebudowy lub remontu dróg powiatowych i dróg gminnych na poszczególne województwa. Następnie, zgodnie z przepisami ustawy o Funduszu Dróg Samorządowych, w terminie do 14 dni od otrzymania informacji o wysokości środków FDS, wojewodowie ogłaszają nabory wniosków na 2020 rok.

Dofinansowanie z FDS dla zadań powiatowych i gminnych jest uzależnione od dochodów jednostek samorządu terytorialnego: im niższy dochód własny jst, tym większa wartość dofinansowania, przy czym maksymalne dofinansowanie może wynieść do 80% kosztów realizacji zadania.

Podział środków w ramach Funduszu Dróg Samorządowych w 2020 r.:

Województwo dolnośląskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa dolnośląskiego, wyniesie 125 239 141,14 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 50 944 735,38 zł.

Województwo kujawsko-pomorskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa kujawsko-pomorskiego, wyniesie 151 792 638,05 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 61 746 157,85 zł.

Województwo lubelskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa lubelskiego, wyniesie 258 131 853,01 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 105 002 787,67 zł.

Województwo lubuskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa lubuskiego, wyniesie 82 633 256,17 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 33 613 527,93 zł.

Województwo łódzkie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa łódzkiego, wyniesie 144 822 298,30 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 58 910 765,41 zł.

Województwo małopolskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa małopolskiego, wyniesie 180 527 466,10 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 73 434 901,46 zł.

Województwo mazowieckie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa mazowieckiego, wyniesie 301 320 526,50 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 122 571 061,63 zł.

Województwo opolskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa opolskiego, wyniesie 57 115 114,12 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 23 233 266,76 zł.

Województwo podkarpackie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa podkarpackiego, wyniesie 163 631 462,00 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 66 561 950,65 zł.

Województwo podlaskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa podlaskiego, wyniesie 201 363 798,17 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 81 910 697,56 zł.

Województwo pomorskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa pomorskiego, wyniesie 125 959 443,06 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 51 237 739,55 zł.

Województwo śląskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa śląskiego, wyniesie 141 933 503,52 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 57 735 662,44 zł.

Województwo świętokrzyskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa świętokrzyskiego, wyniesie 145 107 232,07 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 59 026 670,68 zł.

Województwo warmińsko-mazurskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa warmińsko-mazurskiego, wyniesie 167 779 567,60 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 68 249 315,64 zł.

Województwo wielkopolskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa wielkopolskiego, wyniesie 228 289 791,13 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 92 863 643,85 zł.

Województwo

zachodniopomorskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa zachodniopomorskiego, wyniesie 105 602 909,02 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 42 957 115,53 zł.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Obwodnica Skawiny w całości dostępna dla kierowców

Od 22 lipca 2019 r. kierowcy mogą korzystać z drugiej części obwodnicy Skawiny, która wyprowadza z centrum miasta ruch tranzytowy odbywający się do tej pory drogą krajową numer 44. Otwarcia nowego fragmentu drogi, biegnącego od ulicy Energetyków do skrzyżowania ze wspomnianą już drogą krajową, dokonał minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Na obwodnicę Skawiny mieszkańcy tego miasta czekali od wielu lat. Dzisiaj oddajemy ją do użytku. To przykład determinacji rządu Prawa i Sprawiedliwości w dążeniu do zmniejszania obszarów wykluczenia komunikacyjnego. Jest to także dowód na owocną współpracę rządu z samorządem – powiedział minister A. Adamczyk.

Oddany do użytku fragment obwodnicy ma długość 2,2 km. Droga klasy GP posiada jedną jezdnię z jednym pasem ruchu w każdym kierunku. Najważniejszym obiektem inżynierskim na nowym odcinku obwodnicy jest 381 m most nad linią kolejową, kanałem zasilającym elektrownię Skawina i składowiskiem odpadów przemysłowych.

Inwestorem projektu był Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, ale na podstawie porozumienia z 29 lipca 2016 r. został on sfinansowany ze środków budżetu państwa przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad.

Inwestycja była kontynuacją pierwszego etapu budowy obwodnicy, który zakończył się w 2014 r. Wartość inwestycji, której wykonawcą było konsorcjum firm Most z Sopotu i Polbud Pomorze, wyniosła 41,2 mln zł.

Inwestycja była kontynuacją pierwszego etapu budowy obwodnicy, który zakończył się w 2014 r. Wartość inwestycji, której wykonawcą było konsorcjum firm Most z Sopotu i Polbud Pomorze, wyniosła 41,2 mln zł.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej



Nowe grunty dla Mieszkania Plus

63 tysiące mieszkań może powstać na gruntach Krajowego Zasobu Nieruchomości, czyli tzw. banku ziemi programu Mieszkanie Plus. Znowelizowana ustawa o KZN pozwala zbudować znacznie więcej nowych mieszkań na wynajem z dopłatami do czynszu i opcją dojścia do własności.



Nowe grunty

Więcej działek pod budowę mieszkań o umiarkowanych cenach i czynszach – efektywne wykorzystanie nieruchomości Skarbu Państwa. Nowe grunty to nowe mieszkania.



Sprawny proces

Prostsze przekazywanie gruntów na cele mieszkaniowe przez spółki ze 100% udziałem Skarbu Państwa (np. PKP) oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa i Agencję Mienia Wojskowego.



Większa skala

Znikają ustawowe limity czynszowe, a to oznacza realizację inwestycji mieszkaniowych na większą skalę. Najemcy dostaną rządowe dopłaty do czynszu (nawet 500 zł/m-c).



Efektywne spółki celowe

Więcej możliwych form gospodarowania nieruchomościami należącymi do zasobu – sprzedaż w drodze przetargu, utworzenie spółki celowej.



Budowa mieszkań w formule PPP

KZN może tworzyć spółki budujące mieszkania nie tylko z gminami, ale też z deweloperami - wtedy 50% budowanych mieszkań będzie przeznaczonych na wynajem.

www.mieszkanieplus.gov.pl
www.kzn.gov.pl

Infolinia: 801 801 596



Pół miliona (!) gruntów 500 wybranych lokalizacji

Krajowy Zasób Nieruchomości, czyli tzw. bank ziemi Mieszkania Plus, dokonał pierwszej pełnej inwentaryzacji państwowych gruntów na potrzeby mieszkaniowe. Po analizie około 500 tysięcy gruntów wybrano 500 lokalizacji pod budowę osiedli.



Analiza sozologiczna

Przebadanie gruntu pod kątem zanieczyszczeń, które mogą mieć negatywny wpływ na zdrowie mieszkańców.



Analiza geotechniczna

Ocena warunków posadowienia inwestycji wraz z niezbędnymi do tego celu pracami terenowymi, np. odwiertami.



Analiza prawna

Pozyskanie dokumentacji do badania prawnego, tj. księgi wieczyste, wypisy i wyrysy z rejestru gruntów, akty notarialne.



Analiza podatkowa

Pozyskanie odpisów ksiąg wieczystych, wypisów i wyrysów z rejestru gruntów, aktów notarialnych, etc.

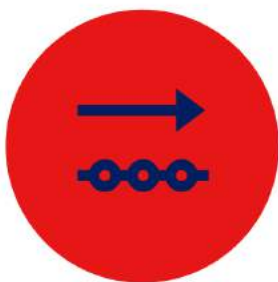


Analiza architektoniczna

Opracowanie wstępnej koncepcji zabudowy i zagospodarowania terenu.

#GruntToMieszkanie

www.mieszkanieplus.gov.pl



Pierwsza, pełna inwentaryzacja gruntów Skarbu Państwa!!

Żaden wcześniejszy rząd nie dokonał takiej inwentaryzacji gruntów, zwłaszcza pod kątem wykorzystania ich na cele mieszkaniowe



Pół miliona przeanalizowanych działek

Zaledwie kilkuosobowy wówczas zespół KZN przeanalizował ~0,5 mln działek, z czego na cele mieszkaniowe wyodrębniono ~500 działek



Poszukiwanie nowych gruntów

Zespół KZN cały czas pracuje nad powiększaniem Zasobu o nowe, atrakcyjne lokalizacje na cele mieszkaniowe

Podsumowanie pracy KZN na chwilę przed wejściem w życie nowelizacji Ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości

Zobacz nasze działania na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy!

SOZOLOGICZNYCH
(zanieczyszczenia gruntu)

GEOTECHNICZNYCH

PODATKOWYCH

Szczegółowe badania gruntów
Dla bezpieczeństwa przyszłych najemców nasi eksperci dokonują zaawansowanych analiz:

PRAWNYCH

DENDROLOGICZNYCH

ARCHITEKTONICZNYCH



119 lokalizacji o potencjale ponad 63 000 mieszkań

Tyle gruntów mamy już w Zasobie



Współpraca z KOWR oraz AMW

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa oraz Agencja Mienia Wojskowego to nasi najważniejsi partnerzy w kwestii przekazywania gruntów do KZN

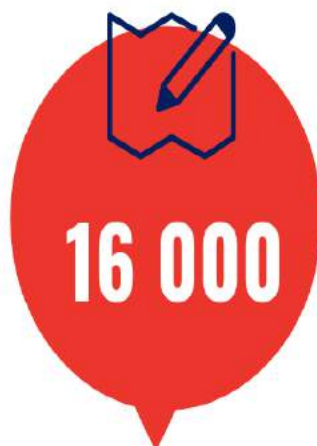
Jak powstaje Mieszkanie Plus?



Mieszkanie Plus w liczbach



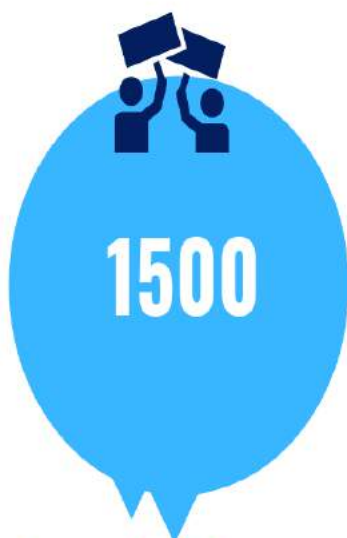
mieszkań z zatwierdzonym
finansowaniem



mieszkań w trakcie
projektowania



wybudowanych
mieszkań



najemców już
mieszka



mieszkań to potencjał gruntów
przeznaczonych na realizację
Mieszkania Plus



samorządów w całej
Polsce przystąpiło
do programu

Sprzedam w atrakcyjnej cenie zakupu piękne nowe słoneczne M-3 lub M-4 mieszkanie jest z lożą, piwnicą, strychem w nowym bloku mieszkalnym w strefie podmiejskiej Kętrzyna (Podławki); obok bloku można dokupić też bardzo tanio nowy murowany garaż. **Jeden metr mieszkania w preferencyjnej cenie 1.999zł.**

Blok jest ocieplony, doprowadzony i rozprowadzony po mieszkaniach jest prąd elektryczny i woda, pozakładane są kaloryfery i rury, podłączony jest odpływ ścieków z łazienek i kuchni, pozakładane są wewnętrzne drzwi w mieszkaniach; drzwi są też na strych w każdej klatce schodowej i do piwnicy.

telefon : 606-559-313



Strona frontowa od ulicy głównej. Przed blokiem jest zatoka przystanku autobusowego i przystanek sklepu mobilnego, oraz przystanek dla dzieci szkolnych, przy szosie głównej jest również kaplica do nabożeństw w sali wiejskiej ok.150m, i nowy piękny plac zabaw dla dzieci ok.50m od bloku, a między salą wiejską i placem zabaw dla dzieci jest boisko do gry w siatkówkę.



Blok z balkonami od strony ogródków i garaży z widokiem na pola uprawne.

Rozmowy ministra Andrzeja Adamczyka w Brukseli o Pakiecie Mobilności I

Prace nad przepisami Pakietu Mobilności I w nowej kadencji Parlamentu Europejskiego to główny temat spotkań ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka i ministrów transportu Bułgarii, Litwy, Łotwy, Rumunii i Węgier (tzw. grupy *like-minded*) z kluczowymi osobami odpowiedzialnymi za dalsze prace i kształt rozwiązań prawnych regulujących funkcjonalnie międzynarodowego transportu drogowego.

Spotkania odbyły się z przedstawicielami grup politycznych w Parlamencie Europejskim, przewodniczącą Komisji Transportu i Turystyki oraz minister transportu Finlandii, czyli państwa które sprawuje obecnie prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Rozmowy odbyły się 24 lipca 2019 r. w Brukseli.

Sektor transportu zasługuje na dobre rozwiązania prawne, zrównoważone i wspierające gospodarkę. Dlatego w odniesieniu do Pakietu Mobilności I zabiegamy i będziemy nadal zabiegać o powrót do merytorycznej, opartej o analizy dyskusji – powiedział minister Andrzej Adamczyk.

Spotkania z przedstawicielami Parlamentu Europejskiego poświęcone były możliwości rewizji przyjętego jeszcze w poprzedniej kadencji tej instytucji stanowiska w odniesieniu do Pakietu Mobilności I. Zostały one zorganizowane z inicjatywy grupy państw *like-minded*. Państwa te sprzeciwiają się wprowadzeniu restrykcyjnych przepisów, dyskryminujących niektóre państwa UE.

Podczas rozmów w Parlamencie Europejskim ministrowie państw *like-minded* opowiedzieli się za dalszym pogłębianiem jednolitego rynku usług oraz zaprezentowali szereg argumentów przemawiających za zasadnością rewizji stanowiska PE w zakresie Pakietu Mobilności I, przyjętego w kwietniu br.

Podkreślono m.in., że proponowane przez PE rozwiązania są dalekie od pierwotnych celów Pakietu Mobilności I i nie stanowią dobrej podstawy do dalszych negocjacji. Co więcej, realizacja pierwotnych celów, tj. uproszczenie prawa, wzmocnienie sektora transportu drogowego i poprawa warunków pracy kierowców, może być zagro-

żona. Ponadto zaznaczono, że prace nad Pakietem przebiegały w dużym pośpiechu, bez dogłębnej analizy skutków przyjętych propozycji.

Państwa grupy *like-minded* wskazały też na związane z Pakietem zagrożenia dla konkurencyjności unijnej gospodarki, poprzez potencjalne uprzywilejowanie firm przewozowych działających poza UE, a także na zagrożenie dla realizacji deklarowanych przez UE celów środowiskowych na skutek ewentualnego wdrożenia proponowanych przepisów.

Minister Andrzej Adamczyk podczas spotkania z polskimi posłami do Parlamentu Europejskiego zasiadającymi w Komisji Transportu i Turystyki zaapelował o aktywne działanie na forum PE na rzecz zagwarantowania polskiemu przewoźnikom drogowym równych praw w działalności na terenie całej Unii Europejskiej.

Szymon Huptryś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Kolej wróci na północne Mazowsze

Nastąpi modernizacja trasy Ostrołęka – Chorzele i będzie lepszy dostęp do kolei w północno-wschodniej części woj. mazowieckiego. PKP Polskie Linie Kolejowe SA podpisały 26 lipca 2019 r. umowę na modernizację trasy Ostrołęka - Chorzele. Dzięki inwestycji

pociągi wrócą na nieczynną od 18 lat linię, co zwiększy potencjał gospodarczy i atrakcyjność regionu.

Z efektów Krajowego Programu Kolejowego korzysta coraz więcej osób. To modernizacja i gruntowna przebudowa nie tylko szlaków o znaczeniu międzynarodowym, ale też mniejsze inwestycje, o znacze-

niu lokalnym. Dzisiaj podpisujemy umowę na modernizację odcinka Ostrołęka-Chorzele. W wyniku wieloletnich zaniedbań nie mogą po niej jeździć pociągi pasażerskie. Zmieniamy to, przywracamy kolej Polakom. Walczymy w ten sposób z wykluczeniem komunikacyjnym – powiedział wiceminister infra-

struktury Andrzej Bittel, pełnomocnik rządu ds. przeciwdziałania wykluczeniu komunikacyjnemu.

PKP Polskie Linie Kolejowe SA i Pomorskie Przedsiębiorstwo Mechaniczno – Torowe sp. z o. o. podpisały umowę za 314,7 mln zł na modernizację linii kolejowej na odcinku Ostrołęka – Chorzele. Inwestycja ma strategiczne znaczenie zwłaszcza dla północno-wschodniej części Mazowsza. Po zakończeniu prac będzie możliwe wznowienie ruchu pociągów. Zapewni to lepszy dojazd mieszkańców gmin położonych wzdłuż linii kolejowej do Warszawy i do powstających w Chorzelach fabryk. Lepsze warunki zyska także transport towarowy.

Wygodne podróże z nowych peronów

Dzięki modernizacji poróżni wygodniej wsiądą do pociągów z przebudowanych stacji: Ostrołęka,

Grabowo, Jastrząbka, Chorzele oraz przystanków Nowa Wieś Kościelna, Zabiele Wielkie, Parciaki, Olszewka. Komfortową obsługę zapewnią nowoczesne perony wyposażone w nowe ławki, wiaty i funkcjonalne oświetlenie. Dobrą orientację zapewnią tablice informacyjne i czytelne oznakowanie. Linie naprowadzające ułatwią drogę osobom niewidomym i słabowidzącym. Będą również udogodnienia dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się. Prace na odcinku Ostrołęka-Chorzele obejmą prawie 60 km torów.

Szybciej i bezpieczniej

Dzięki modernizacji pociągi pasażerskie pojadą z prędkością do 120 km/h, a składy z towarami do 80 km/h. Przebudowanych zostanie 20 obiektów inżynierskich, w tym 14 przepustów i 6 mostów. W ramach prac wymieniona zostanie m.in. konstrukcja 250-metrowego

mostu na rzece Narew.

Sprawne podróże zapewni nowe lokalne centrum sterowania ruchem kolejowym (LCS) w Ostrołęce. Przebudowa przejazdów kolejowo-drogowych i urządzeń sterowania ruchem kolejowym zwiększy poziom bezpieczeństwa. Roboty planowane są od 2020 roku, a ich zakończenie w 2022 r. Projekt realizowany będzie w systemie „projektuj i buduj”.

Dla bardziej zainteresowanych podajemy więcej informacji na stronie PKP PLK: <https://www.plk-sa.pl/biuro-prasowe/informacje-prasowe/kolej-wraca-na-polnocne-mazowsze-umowa-na-modernizacje-trasy-ostroleka-chorzele-4309/>

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

INFORMACJA

Komunikat MSWiA

Sobotni (20.07.2019) Marsz Równości w Białymstoku spowodował wydarzenia do których nie powinno dojść. W zaistniałej sytuacji organa ścigania podjęły stosowne czynności. A my jako redakcja otrzymaliśmy codzienne komunikaty z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej obrazujące działania organów ścigania w poszczególnych dniach. Poniżej publikujemy otrzymane komunikaty z podaniem dnia otrzymania.

Redakcja

Informacja z 22 lipca 2019

Trwają działania Policji w związku z sobotnimi (20.07.2019) wydarzeniami w Białymstoku. Do tej pory policjanci zatrzymali 25 chuliganów, którzy naruszyli prawo w trakcie zgromadzeń w Białymstoku. Usłyszeli oni zarzuty z Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń. W niedzielę podlaska Policja opublikowała wizerunki osób poszukiwanych w związku z zajściami na sobotnim Marszu Równości. Funkcjonariusze nadal analizują zgromadzony materiał i wizerunki kolejnych poszukiwanych osób będą publikowane na bieżąco.

Jeszcze raz podkreślam, że w Polsce nie ma przyzwolenia na zachowania godzące w prawa innych

osób – tego typu sytuacje zasługują na potępienie. Policja będzie stanowczo reagować na wszelkie przejawy agresji. Osoby dopuszczające się ataków na inne osoby ze względu na ich poglądy czy orientację to zwyczajni zwyrodnialcy – podkreśliła minister Elżbieta Witek.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Informacja z 23 lipca 2019

Po zajściach w Białymstoku ustalono już tożsamość ponad 50 osób

Podlaska Policja nadal intensywnie analizuje materiał z moni-

Ciąg dalszy s.74

Panu Burmistrzowi
Miasta i Gminy Szamotuły

**Włodzimierzowi Kaczmarkowi
wraz z Rodziną**

wyrazy żalu i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

przekazują

Zarząd i Pracownicy

Zakładu Gospodarki Komunalnej
w Szamotułach Sp. z o.o.

Ciąg dalszy ze s.1
Od naszej stałej korespondentki z Francji

UWAGA, PLASTYK !

Tworzywa sztuczne, zwane potocznie plastikiem lub plastikiem (polska nazwa plastik, a spolszczona plastik z angielskiego plastic) to materiał produkowany w największych ilościach na świecie, po stali i cementie. Znajduje on różnorodne zastosowania i można powiedzieć, że wrósł w życie codzienne każdego z nas. W naszym

otoczeniu nie potrzeba go usilnie szukać, gdyż jest wszędzie. Wszyscy bez wyjątku mamy z nim nieustanny kontakt, ponieważ używanie przedmiotów plastikowych stało się zwyczajem tak popularnym, że nawet tego nie zauważamy. Używamy przedmiotów z plastiku, nosimy ubrania z tworzyw sztucznych, spożywamy drobiny plastiku wraz z pożywieniem, a nawet sto-

sujemy kosmetyki z mikrogranulkami z plastiku.

Przedmioty z plastiku mają wiele zalet i mogą zachęcać do kupna, gdyż są wygodne, praktyczne, lekkie i kolorowe. Ale mają też swoją ciemną stronę: stanowią zagrożenie dla zdrowia ludzi, działając szkodliwie na układ hormonalny i układ rozrodczy. Choć przedmiot z plastiku sam w sobie nie jest toksyczny, to jednak długi czas używania go i wielka ilość plastiku w otoczeniu człowieka ma wpływ na zdrowie.

Trucicielska moc plastiku polega na tym, że plastik z czasem uwalnia zawarte w nim substancje



Niedopałki na plaży są źródłem skażenia środowiska; plaża nad Sekwaną - Paryż. Latem każdego roku pani Anne Hidalgo mer Paryża (mer to odpowiednik prezydenta Paryża) przygotowuje plażę dla tych, którzy pozostają w mieście.

Poza tym, władze Paryża organizują też akcje nazywane **Ulice bez niedopałków**, która rozpoczęła się już w maju. Prowadzone akcje polegają na informowaniu o szkodliwości rzucaniu niedopałków i wydawaniu przenośnych popielniczek. Ale na razie dotyczy to tylko kilku ulic i traktowane jest jako test. Albowiem problem jest bardzo duży, ponieważ każdego roku na ulicach Paryża zbierane jest około 350 (słownie: trzysta pięćdziesiąt) ton niedopałków. A naukowo udowodniono, że jeden niedopałek zatruwa około 500 litrów wody.

Źródła: <https://vivrepairs.fr/des-rues-sans-megots-a-paris-le-nouveau-projet-de-la-ville/>
<https://www.sortiraparis.com/actualites/a-paris/articles/191087-le-dispositif-des-rues-sans-megots-deploye-a-paris>

Plastikowe przedmioty jednorazowego użytku zostaną wycofane ze sprzedaży.



szkodliwe dla zdrowia. Poza tym badania wykazały, że plastik z czasem rozpada się na mniejsze kawałki, a następnie na mikrocząsteczki, które wchłaniają trujące substancje z otoczenia, takie jak: DDT, ftalany, bisfenol A, związki rtęci, bakterie i wirusy; potęgując swoje toksyczne działanie.

Po rozpadzie na mniejsze części, cząsteczki te trafiają do środowiska naturalnego w masowych ilościach, zatruwając ziemię, wodę, i z pożywieniem przenikają też do krwioobiegu wszystkich organizmów żywych na ziemi oraz do łańcucha pokarmowego; i oczywiście do produktów żywnościowych człowieka. Częstki plastyku znaleźć można w rzekach, na powierzchni i na dnie mórz i oceanów, jako że wędrują wraz ze ściekami miejskimi, kanałami burzowymi wprost do zbiorników wodnych. Większe części zatrzymywane są przez kraty filtrujące, lecz mniejsze zasilają tworzące się nowe plastikowe kon-

tynenty. Jest ich już pięć, zaś największy, zwany siódmym kontynentem lub Great Pacific Garbage Patches ma powierzchnię 3,5 mln km², czyli 1/3 powierzchni Europy, i składa się w 90% z plastyku. Nie tylko po morzach i oceanach pływa masa plastyku, bo wszystkie plaże świata zaśmiecają przedmioty z plastyku, które stanowią 85% śmieci, w tym 50% to przedmioty jednorazowego użytku. Najczęściej porzucane na plażach są: butelki, zakrętki, kapsle, niedopałki papierosów, patyczki o uszu, opakowania po chipsach, cukierkach, podpaski, kubki, balony i patyczki do balonów, opakowania po żywności, opakowania po daniach „pudełkowych”, itp.

Czyszczenie plaż jest bardzo kosztowne.

<http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,24941431,pozbywanie-sie-smieci-na-plazach-wymagamilionowych-wydatkow.html>

W tym kontekście warto wiedzieć, że niedopałek papierosa zawiera 165 substancji toksycznych i jest w stanie zanieczyścić 90 litrów wody w najbliższym otoczeniu, zaś filtr papierosa, to plastik (na bazie octanu celulozy). <https://www.ekologia.pl/ciekawostki/zabojcze-niedopałki,11391.html>

Wiadomo też, że plastik służy zazwyczaj przez kilka minut, a potrzebuje od kilkuset do 1000 lat, aby ulec całkowitemu rozkładowi. Tymczasem do mórz corocznie wpada **od 8 do 12 milionów ton** plastyku.

Plastyk to produkt ropopochodny. Do jego produkcji wykorzystuje się ropę naftową i inne surowce kopalne oraz różne substancje syntetyczne. Jego produkcja przyczynia się do zużycia surowców nieodnawialnych i na domiar złego jest produktem nie ulegającym biodegradacji.

W skali światowej problem zo-

stał zauważony, lecz wprowadzenie metod recyklingu nie poprawiło radykalnie sytuacji, gdyż większość plastyku nie podlega recyklingowi, który jest długi, kosztowny, energochłonny i po prostu obecnie nieopłacalny. W Europie utylizuje się średnio 25% plastyku. We Francji tylko około 20%, natomiast w Niemczech udaje się wykorzystać nawet 50%, przy czym jest w tym kraju świetnie rozwinięty system kaucji, czyli odkupu opakowań w zamian za bony towarowe (z niemiecka Pfand). Podobnie jest w Szwecji i Danii. W innych krajach plastyk jednak trafia na śmietnik, podlega spaleniu, zostaje zakopany w ziemi lub jest transportowany do innych krajów. Największą ilość śmieci plastikowych przyjmowały: Indonezja, Maledzja, Filipiny i Chiny, które od niedawna odmówiły współpracy. W niektórych krajach produkcja i stosowanie plastikowych opakowań jest ściągana prawem (Kenia, Rwanda).

Wiele organizacji społecznych podjęło akcje informowania społeczeństw o negatywnych skutkach niekontrolowanego rozpowszechniania plastyku w środowisku. Organizacje, takie jak **Greenpeace**, **WWF**, **fundacja Ellen MacArthur**, francuska organizacja **Agir pour l'environnement**, międzynarodowa organizacja **ZERO WASTE** przyciągają uwagę na problem tej nowej plagi, jaką jest wszechobecny plastyk. Organizacja **Surfrider Roundation Europe** zaprasza do dobrowolnego uczestnictwa w oczyszczaniu plaż, jezior, rzek, dna morskiego, ogłaszając to na stronie internetowej : <https://www.initiativesoceanes.org/>

Organizacja **Agir pour l'environnement** (Działać dla środowiska) zauważa, że recykling również ma swoje ograniczenia. Przykładowo, woda po praniu czterech kilogramów tkanin (polistyren) wyprodukowanych z reutilizowanych butelek plastikowych może spowodować rozproszenie w środowisku 700 000 mikrowłókien syntetycznych.

Zużyte tkaniny zostaną wyrzuczone na śmietnik zatruwając środowisko naturalne. Rozwiązanie to jest dalekie od zamierzonego celu, jakim jest dbanie o środowisko, czyli o nas samych. Sytuacja jest już dziś dra-

matyczna, gdy widzimy faunę morską, ryby, żółwie morskie i ptaki, ginące po zjedzeniu drobnych przedmiotów plastikowych lub uduszone w porzuconych torbach plastikowych. Jedząc ryby, my również spożywamy plastyk. A tymczasem oblicza się, że produkcja tworzyw sztucznych może wzrosnąć trzykrotnie do roku 2050. Najlepiej odzwierciedla obecną rzeczywistość słynne dziś zdanie członka Greenpeace, Will'a McCallum: „Jeśli nie się nie zmieni, w roku 2050 będzie więcej plastyku, niż ryb w oceanach”.

Parlament Europejski w 2018 roku opracował następujące rekomendacje:

- 1/. Od roku 2021 - zakaz dotyczący sprzedaży plastikowych przedmiotów jednorazowego użytku: talerzyków, sztućców, słomek do napojów, patyczków do uszu, naczyń z polistyrenu (oraz innych produktów oksodegradowalnych).
- 2/. Od roku 2029 – recykling plastikowych butelek ma wynosić 90%; od 2025 roku butelki muszą pochodzić w 25% z recyklingu.
- 3/. Wprowadzenie systemu „trujący płaci”, odnoszący się przede wszystkim do producentów papierosów i sprzętu rybołówczego.
- 4/. Obowiązek umieszczania etykiet na paczkach papierosów informujących o zanieczyszczaniu powodowanym przez plastikowe filtry papierosów.

Każda osoba indywidualnie również może przyczynić się do zredukowania ilości śmieci plastikowych wprowadzając w życie kilka zasad, które poleca **Polskie Stowarzyszenie Zero Waste** (Zero Waste = zero odpadów), gdyż niewątpliwie najlepszy odpad to ten, którego nie wytworzymy. <https://smartgeek.pl/styl-zycia/a660-zero-waste-nowa-moda-czy-koniecznosc>

Skoro plastyk jest wszechobecny i często jest zjadany, to przeprowadzono też badania mające na celu wykazać ilość dziennie zjedanego plastyku przez konsumenta amerykańskiego. Dla bardziej zainteresowanych podajemy stosowny link: <https://www.sciencedaily.com/releases/2019/06/190605100332.htm>

Natomiast na stronie internetowej: <https://www.fakt.pl/wydarzenia/swiat/zlowil-dziwnego-szczupaka-ryba-uwieziona-w-plastikowej-obreczy/dte7pnj> można zobaczyć zdjęcie i przeczytać, cyt.: „(...) Prawda okazała się jednak o wiele gorsza. Plastikowa obęcz, w której szczupak musiał utknać, gdy był mały, z czasem wrosła w jego ciało. Efekt jest przerażający. (...)”

Konkluzja jest jedna: Wiele zależy od naszych wyborów, na które może wpłynąć świadomość potrzeby zachowania dobrego stanu środowiska naturalnego dla przyszłych pokoleń.

Tekst i fot:
E.Pietruch
Paryż
Francja

Źródła:
<http://wibracje.com.pl/2019/05/15/swiat-ktory-niczego-nie-marnuje-czyli-globalny-detoks/>
<https://sukcespopoznansku.pl/czy-to-twoje/>
<https://www.mojabutelka.pl/slomki-ekologiczne/>
<https://dekorianthome.pl/inspiracje/wydarzenia/sztucce-z-kukurydzy-i-maki-ziemniaczanej-niezwykly-wynalazek-polskich-naukowcow>
<https://www.initiativesoceanes.org/http://www.europarl.europa.eu/news/fr/headlines/society/20181005STO15110/pollution-marine-donnees-consequences-et-nouvelles-regles-europeennes>
<https://www.ellenmacarthurfoundation.org/>
https://www.maxisciences.com/environnement/ces-images-effrayantes-temoignent-de-l-impact-de-la-pollution-des-oceans-sur-les-animaux_art36018.html
<https://www.eea.europa.eu/pl/sygna142y/sygna1y-2018/artykuly/ocean-plastiku>
https://zioladookola.pl/pl_PL/blog/plastik-powoli-nas-zabija.html
<https://kobieta-pro50plus.wordpress.com/2018/09/24/pet-czyli-nabijanie-w-butelke/>



Przedsiębiorstwo Robót Drogowo–Mostowych S.A. w Szamotułach

Oferta handlowa



Firma PRDM S.A w Szamotułach posiada na terenie placu przerobowego w Lipnicy gm. Szamotuły suszarnie i sortownie piasku. Posiadamy w swojej ofercie piasek suszony o różnych parametrach.

Dostępne frakcje: 0,0 – 1,2 mm

Piasek suszony znajduje szerokie zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu:
przemysł motoryzacyjny (tramwaje-hamulce),

chemia budowlana
(suche zaprawy murarskie i klejowe, tynki szlachetne),
budownictwo sportowe,
budownictwo o specjalnych właściwościach
(piaskowanie konstrukcji stalowych, kamienia,
elewacji, posadzki przemysłowe)
odlewnictwo
zoologia
ogrodnictwo

Piasek suszony umieszczamy w profesjonalnych opakowaniach :
big - bagi ok. 1,0 – 1,5 Mg
możliwość odbioru luzem

Zamówienia przyjmujemy na telefon **612920604**, fax **612921003**,
e-mail: **prdmsa@prdmsa.pl**

Porty Szczecin i Świnoujście obsłużą więcej pociągów towarowych

29 lipca 2019 r. minister infrastruktury Andrzej Adamczyk uczestniczył w podpisaniu przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA umów za prawie 1,5 mld zł na poprawę kolejowego dostępu do portów morskich w Szczecinie i Świnoujściu. Efektem prac będzie wzrost potencjału gospodarczego województwa zachodniopomorskiego. Projekty są realizowane z dofinansowaniem unijnego instrumentu finansowego CEF „Łącząc Europę”.

Podpisane dzisiaj umowy na lepszy dostęp koleją do portów w Szczecinie i Świnoujściu oznacza poprawę ich skomunikowania z resztą Polski. Efektem prowadzonych prac będzie wzrost potencjału polskich portów - obsługa kolejną większej ilości towarów, sprawniejsza odprawa cięższych i dłuższych pociągów. Zdajemy sobie sprawę, że inwestycje w polskie porty są jednocześnie inwestycjami w polską gospodarkę – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Budowa obejmie stację Szczecin Port Centralny i Świnoujście - infrastrukturę kolejową w zarządzie PKP PLK SA oraz terminal konte-

nerowy Ostrów Grabowski (teren Portu Szczecin), a także tory zdawczo-odbiorcze (teren Portu Świnoujście). Po przebudowie porty będą mogły obsługiwać dłuższe pociągi. Przewoźnicy towarowi zwiększą możliwości dzięki skróceniu do kilkudziesięciu minut czasu załadunku i rozładunku towarów. Porty przyjmą i odprawią znacznie więcej ładunków, co wpłynie na wzrost konkurencyjności przewozów towarowych i potencjału portów oraz rozwój gospodarczy. W Szczecinie i Świnoujściu planowane prace obejmują przebudowę ok. 100 km torów, 3 wiadukty i most. Planowa-

na jest także elektryfikacja niektórych torów.

Port Morski w Szczecinie

W ramach projektu, na stacji Szczecin Port wybudowanych zostanie 61 km torów. Zmodernizowanych zostanie również 12 przejazdów kolejowo-drogowych. Nowe 177 rozjazdów będzie miało urządzenia elektrycznego ogrzewania, co umożliwi bezawaryjne działanie podczas niskich temperatur. Prace zwiększą możliwości przeładunkowe stacji Szczecin Port, zapewnią dojazd pociągów bezpośrednio do wybranych rejonów portu. Efektem prowadzonych przez PKP PLK SA prac będzie możliwość dojazdu do Portu Szczecin znacznie dłuższych i cięższych składów. Pociągi towarowe zostaną obsłużone szybciej i sprawniej.

Port Morski w Świnoujściu

Na stacji Świnoujście zostanie wybudowanych 34 km torów. Zmodernizowanych zostanie 10 przejazdów oraz wymienione 108 rozjaz-

dów. Zamontowane zostaną nowoczesne urządzenia sterowania ruchem kolejowym, które zwiększą poziom bezpieczeństwa przewozów. Inwestycja umożliwi kursowanie dłuższych i cięższych pociągów, co wpłynie na rozwój Portu Morskiego w Świnoujściu.

Stocznia Szczecin z połączeniem kolejowym

W 2018 roku dzięki wykonanym przez PKP PLK pracom od Szczecina Niebuszewo do stoczni Szczecin, stocznia Szczecin odzyskała zawieszone w 2008 r. połączenie z siecią kolejową. Wymieniono m.in. uszkodzone szyny, podkłady, uzupełniono tłuczeń. Tor oraz rozjazdy zostały wyregulowane i wypoziomowane. Remont rozpoczął się w 2016 r., a zakończył w kwietniu br. Przywrócone połączenie kolejowe zwiększyło możliwości produkcyjne stoczni. Inwestycja realizowana była z budżetu państwa.

Krajowy Program Kolejowy także dla sprawnego przewozu towarów

PKP PLK SA realizują (do 2023 r.) największy w historii program inwestycyjny - Krajowy Program Kolejowy (KPK). PLK zakończyły już umowy za 10 mld zł, a w realizacji są projekty za 40 mld zł. Tylko w tym roku zarządca infrastruktury podpisał umowy o wartości ok. 8,3 mld zł. Realizacja największego w historii programu inwestycyjnego na polskiej kolei, Krajowego Programu Kolejowego, przekroczyła 71 %.

KPK to ponad 220 projektów za ponad 70 mld zł. Ogromne przedsięwzięcie, które wyrównuje dostępność komunikacyjną w Polsce, zwiększa możliwości sprawnych podróży w miastach i aglomeracjach, a także stwarza lepsze warunki do przewozu towarów. Kolej staje się konkurencyjnym środkiem dla transportu drogowego w przewozie towarów. Finansowanie KPK zapewniają znaczące środki z programów UE i budżetu państwa.

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**



Kaczki w czasie porannej toalety na jeziorze KĄ-PIELOWYM w gm.Manowo blisko Koszalina.

Minister Marcin Warchoł: Rzecznik Praw Obywatelskich powinien przeprzeć lub podać się do dymisji

Bezpieczeństwo obywateli to nasz nadrzędny cel. Wydane wczoraj przez Sąd we Wrocławiu orzeczenie potwierdza, że zatrzymanie Jakuba A. było legalne, zasadne i prawidłowe – powiedział podczas dzisiejszej (25.07.2019) konferencji prasowej Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, Profesor Marcin Warchoł. Podkreślił, że sąd uznał także, iż środki, jakie podjęli podczas zatrzymania policjanci, były zasadne i zgodne z prawem.

Jakub A. – oskarżony o zabójstwo 10-letniej Kristiny - działał z premedytacją, zacierał ślady, stąd nie ma wątpliwości, iż powinien zostać zatrzymany, a policjanci działali zgodnie z Ustawą o środkach przymusu bezpośredniego – wskazał Marcin Warchoł. – Wyrażam wielki szacunek dla policjantów za takie działania, bo tysiące funkcjonariuszy, którzy wchodzi do mieszkań, gdzie mogą zastać groźnych bandytów, ryzykuje zdrowiem i życiem, by dbać o bezpieczeństwo każdego z nas – mówił Podsekretarz Stanu.

Natomiast to, co pojawiło się w związku z zatrzymaniem Jakuba A. w przestrzeni publicznej za sprawą Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara, zasługuje na wiel-

ką krytykę. Nie można zgodzić się, by funkcjonariusze działający zgodnie z prawem spotykali się z takim atakiem. Te słowa rzecznika paść nie powinny. – Nie można oskarżać ludzi, że łamią prawa człowieka, że naruszają czyjąś godność, gdy nie ma orzeczenia sądu, który tę kwestię sprawdza. RPO, który – mam nadzieję - szanuje orzeczenia sądowe, powinien przeprzeć funkcjonariuszy. Wzywam Pana Adama Bodnara, żeby przeprzeć policjantów, przeprzeć społeczeństwo za to, że manipulował, że wprowadzał w błąd – stwierdził Marcin Warchoł. Według Ministra, rzecznik powinien w związku z tym podać się do dymisji.

Jak podkreślił Minister Marcin Warchoł, słowa i działania RPO w sprawie zatrzymania podejrzanego o zabójstwo 10-latki z Mrowin mają szkodliwe znaczenie dla urzędu, który pełni Adam Bodnar. Według RPO, nie były potrzebne kajdanki zespolone założone Jakubowi A. ani chwyt obezwładniający, a przesłuchanie mężczyzny i wizje lokalne – które odbyły się w godzinach nocnych i doprowadziły do przyznania do winy – to „pogwałcenie praw człowieka”.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł podkreślił, że RPO powinien

być rzecznikiem wszystkich obywateli, również ofiar. - Nie można być tylko rzecznikiem przestępców, trzeba patrzeć na dobro ofiar, na bezpieczeństwo wszystkich tych, którzy są narażeni na szkodę w postaci utraty zdrowia, życia - powiedział.

Zdaniem Ministra Warchoła, środki podjęte przez funkcjonariuszy były adekwatne do stopnia zagrożenia stwarzanego przez Jakuba A. Odzież zatrzymanego musiała zostać zabrana na potrzeby badań i zabezpieczenia dowodów przestępstwa przeprowadzanych przez specjalistów - stąd jego strój, tak krytykowany przez Rzecznika Praw Obywatelskich.

Marcin Warchoł przypomniał, iż pracował w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich podczas kadencji Janusza Kochanowskiego. Nadal zajmuje się m.in. kwestiami związanymi z przestrzeganiem praw człowieka i pomocą osobom pokrzywdzonym przestępstwem.

Jakub A. został zatrzymany 16 czerwca br. Usłyszał zarzuty zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem oraz podżegania do udziału w zabójstwie.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Czy Adam Bodnar Rzecznika Praw Obywatelskich ma honor?

Na temat orzeczenia sądu we Wrocławiu dotyczącego sposobu zatrzymania Jakuba A. oskarżonego

o zabójstwo dziesięcioletniej Kristiny z bezpartyjnym czynnym bieglem sądowym i ekspertem w za-

kresie: polityka, public relations, dziennikarstwo śledcze, prawo prasowe, prawo autorskie, etyka, etyka

dziennikarska, prawa człowieka (UE), RODO, język ciała, manipulacja informacją, reklama, prasoznawstwo, dr n. hum. Ryszardem Milewskim rozmawia inż. Cezary Sakra

Czy znane jest panu doktorowi orzeczenie sądu we Wrocławiu wydane 24 lipca 2019 roku będące odpowiedzią na pytanie: Czy sposób zatrzymania Jakuba A. oskarżonego o zabójstwo 10-letniej Kristiny był legalny, zasadny i prawidłowy, czyli zgodny z ustanowionym prawem?

Tak. Znam z konferencji prasowej zorganizowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej oraz publikacji medialnych.

W jaki sposób ocenia pan doktor wydane orzeczenie sądu?

Wydane orzeczenie sądu jest bardzo trafne, zgodne z ustanowionym prawem i nie powinno być poddane krytyce.

Ale są głosy nawet sędziów popierające wy-

powieź Adama Bodnar Rzecznika Praw Obywatelskich. A przypomnijmy, że Adam Bodnar jako RPO stwierdził m.in., cyt.: „nie były potrzebne kajdanki zespołone ani chwyt obezwładniający (...) Za niedopuszczalne należy



Dr Ryszard Milewski pod kierunkiem naukowym prof. zw. nauk prawnych dr hab. Bogdana Michalskiego napisał i obronił rozprawę doktorską nt: „Problematyka prawnoprasoznawcza tzw. dziennikarstwa śledczego”. **Przedstawił** uwarunkowania prawne i metodologiczne dziennikarstwa śledczego, które w konstytucyjnym pojęciu sensu stricto nie istnieje a jest kultywowane. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce – w specjalizacji dziennikarstwo śledcze otrzymał 29 września 2004r. na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

A wcześniej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Haliny Satkiewicz napisał i obronił pracę magisterską przedstawiając sposoby stosowania manipulacji w przekazie wiadomości w massmediach i otrzymał na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersyte-

tu Warszawskiego tytuł magistra dziennikarstwa.

Ukończył też różne kursy, m.in. kurs przygotowujący do pracy w charakterze syndyka i nadzorcy sądowego. Cyklicznie uczestniczy też w szkoleniach biegłych sądowych, organizowanych przez prezesów sądów okręgowych.

Wykładał przedmioty: dziennikarstwo śledcze, współpraca z mediami, prawo autorskie, prawo prasowe, public relations, jest też czynnym biegłym sądowym i wykonuje ekspertyzy dla sądów i prokuratur w całej Polsce z zakresu: dziennikarstwa śledczego, prawa prasowego, prawa autorskiego, etyki dziennikarskiej, praw człowieka (UE).

Ekspert w zakresie: polityka, public relations, dziennikarstwo śledcze, prawo prasowe, prawo autorskie, etyka, etyka dziennikarska, prawa człowieka (UE), RODO, język ciała, manipulacja informacją, reklama, praso-

znawstwo.

W redakcjach pracował na wszystkich etapach zawodu dziennikarskiego, był: fotoreporterem, dziennikarzem, redaktorem, kierownikiem Oddziału Wielkopolskiego w Redakcji Gromada Rolnik Polski, redaktorem naczelnym i założycielem czasopisma lokalnego w Czarnkowie – dwutygodnika „Nadnoteckie Echa”. Pracował w mediach: lokalnych, regionalnych, ogólnopolskich.

01 września 2012 utworzył własne czasopismo: Wieści Szamotulskie. A od 01 lutego 2017 zmienił nazwę czasopisma na Wieści Światowe, bo prowadzony przez dra Ryszarda Milewskiego (redaktora naczelnego) periodyk bardzo dobrze rozwija się i wzbudza zainteresowanie wśród nowych czytelników. Czasopismo wydawane jest w wersji papierowej i elektronicznej na stronie internetowej: www.wiesciswiatowe.pl

Jako dziennikarz czasopisma pt. „Forum Dziennikarzy” wydawanego przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie napisał m.in. teksty: Dziennikarstwo – służba społeczeństwu i państwu, Dziennikarstwo śledcze a prawa człowieka, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego podsłuchuje dziennikarzy? Prawo a massmedia (w opublikowanym tekście przedstawił propozycje dokładnych zmian nowelizacyjnych, które należy wprowadzić niezwłocznie w ustawie prawo prasowe).

(dop.red.)

uznać wyprowadzenie zatrzymanego z budynku boso i niekompletnie ubranego, a następnie pozostawienie zatrzymanego w takim stanie, w czasie wykonywania czynności procesowych"([https://](https://www.tvp.info/43151643/kajdanki-i-nocne-przesluchania-nie-bvly-potrzebne-rpo-interweniujewsmordercy-z-mrowin)

www.tvp.info/43151643/kajdanki-i-nocne-przesluchania-nie-bvly-potrzebne-rpo-interweniujewsmordercy-z-mrowin
;
<https://wiadomosci.wp.pl/mrowiny-adam-bodnar-interweniujewszatrzymania->

[jakuba-a-6393943603738753a](#)).

Panie redaktorze, wiem - takie poglądy są głoszone przez niektórych sędziów. I to nawet sędziów którzy w przeszłości pełnili bardzo ważne odpowiedzialne funkcje społeczne.

W moim najgłębszym przekonaniu sędzia głoszący wymienione poglądy powinien być pozbawiony funkcji sędziego. Albowiem, w sposób bezzasadny podważa i ośmiesza działania policji i sądów; a tym samym państwa. Nie można krytykować czynności wykonanych przez policjantów, skoro policjanci wykonali swoje czynności w sposób perfekcyjny.

Chciałbym również zaznaczyć, że jestem przekonany iż wszystkie osoby wspierające Adama Bodnar RPO w JEGO subiektywnym, kłamliwym, ośmieszającym urząd Rzecznika Praw Obywatelskich wypowiedzi, podważają słusność i zasadność działań policji. A w stosunku do sędziów to jestem przekonany, że świadomie podważają i ośmieszają działania policji ze uwagi na swoje polityczne przekonania. I powtarzam, że taki sędzia nie powinien być już sędzią, nawet jeżeli jest w stanie spoczynku (sędzia na emeryturze).

A co można było dowiedzieć się na temat orzeczenia sądu z konferencji prasowej zorganizowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej?

Minister powiedział wprost: „Bezpieczeństwo obywateli to nasz nadrzędny cel. Wydane wczoraj przez Sąd we Wrocławiu orzeczenie potwierdza, że zatrzymanie Jakuba A. było legalne, zasadne i prawidłowe – powiedział podczas dzisiejszej (25.07.2019) konferencji prasowej Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, Profesor Marcin Warchoń. Podkreślił, że sąd uznał także, iż środki, jakie podjęli podczas zatrzymania policjanci, były zasadne i zgodne z prawem.”

Podsekretarz Stanu dodał też, że: „To, co pojawiło się w związku z zatrzymaniem Jakuba A. w przestrzeni publicznej za sprawą Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara, zasługuje na wielką kryty-

kę. Nie można zgodzić się, by funkcjonariusze działający zgodnie z prawem spotykali się z takim atakiem. Te słowa rzecznika paść nie powinny. – Nie można oskarżać ludzi, że łamią prawa człowieka, że naruszają czyjąś godność, gdy nie ma orzeczenia sądu, który tę kwestię sprawdza. RPO, który – mam nadzieję - szanuje orzeczenia sądowe, powinien przeprosić funkcjonariuszy. Wzywam Pana Adama Bodnara, żeby przeprosił policjantów, przeprosił społeczeństwo za to, że manipulował, że wprowadzał w błąd – stwierdził Marcin Warchoń. Według Ministra, rzecznik powinien w związku z tym podać się do dymisji.”

Dla bardziej zainteresowanych dodaje, że pełen tekst z konferencji prasowej zorganizowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej pt. Minister Marcin Warchoń: Rzecznik Praw Obywatelskich powinien przeprosić lub podać się do dymisji; jest opublikowany w Więściach Światowych nr 08 (84), 01 sierpnia 2019 r. s.1 i 70. ([www.wiescಿಸwiatowe.pl](#))

Czy jest już wiadomo jak zareaguje Adam Bodnar jeszcze Rzecznik Praw Obywatelskich?

Niestety, nie jest jeszcze wiadomo. Jako redakcja chcieliśmy się dowiedzieć i skierowaliśmy do Adama Bodnara RPO pismo treści, cyt.: „Dzień dobry. Nazywam się dr Ryszard Milewski i jestem red.nacz. czasopisma Więści Światowe.

Panie Adamie Bodnar Rzeczniku Praw Obywatelskich, zwracam się do Pana w związku z sytuacją wytworzoną właśnie przez Pana. Albowiem, podczas konferencji prasowej zorganizowanej w Ministerstwie Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, Profesor Marcin Warchoń. Podkreślił, że sąd uznał także, iż środki, jakie podjęli policjanci podczas zatrzymania Jakub A. – oskarżonego o zabójstwo 10-letniej Kristiny były zasadne i zgodne z prawem.

Podsekretarz Stanu powiedział też: Wzywam Pana Adama Bodnara, żeby przeprosił policjantów, prze-

prosił społeczeństwo za to, że manipulował, że wprowadzał w błąd – stwierdził Marcin Warchoń. Według Ministra, rzecznik powinien w związku z tym podać się do dymisji.

Pełen tekst z konferencji prasowej zorganizowanej w Ministerstwie Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej jest w załączniku.

W sytuacji wytworzonej przez Adama Bodnara Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO) prosimy jako Redakcja Więści Światowe (zob: [www.wiescಿಸwiatowe.pl](#)) o udzielenie odpowiedzi na pytania: 1/. Czy Adam Bodnar jako Rzecznik Praw Obywatelskich przeprosi policjantów i społeczeństwo i poda się do dymisji? 2/. Czy zdaniem Adama Bodnara RPO, Adam Bodnar jako RPO ośmieszył i działał swoją bezzasadną nieodpowiedzialną i wysoce naganną wypowiedzią na szkodę pełnionego przez siebie urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich?

Na pytania proszę odpowiedzieć indywidualnie (na każde oddzielnie) i dokładnie oraz zgodnie z numeracją. W przeciwnym razie odpowiedź będzie oznaczać manipulację informacją. Odesłanie nas do jakiegokolwiek strony internetowej też będzie oznaczać manipulację informacją.

Dodaje również, że odpowiedź należy udzielić natychmiast, w ciągu doby i również w formie elektronicznej. W przeciwnym razie uznane będzie, że Adam Bodnar Rzecznik Praw Obywatelskich wykorzystując powierzona funkcję państwową z sobie znanych powodów i dla sobie znanych celów odmówił odpowiedzi.

Miłego dnia. Dr Ryszard Milewski red.nacz. Więści Światowe ([www.wiescಿಸwiatowe.pl](#)), tel. 606559313”

I co?

I nic. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Co to oznacza?

Oznacza to, że Adam Bodnar Rzecznik Praw Obywatelskich stosuje manipulację informacją i nie szanuje również prawa obywateli do rzetelnego informowania. A dodam, że prawo do rzetelnego informowania jest zagwarantowane w

Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i m.in. w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Pamiętam, że w poprzednim wydaniu Wieści Światowych (01.07.2019) Adam Bodnar RPO na nasze pytania odpowiedział wymijająco, czyli wprowadził manipulację informacją.

Dokładnie tak.

Chciałbym pogratulować panu doktorowi trafności myśli, wypowiedzi, rozumowania przedstawionego w wywiadzie udzielonym w ubiegłym miesiącu pt. Czy Rzecznik Praw Obywatelskich będzie odwołany?

Przecież sąd we Wrocławiu w wydanym orzeczeniu wyraził dokładnie taki sam pogląd jak pan doktor. A dla bardziej zainteresowanych dodam, że pełen wywiad opublikowany jest w Wieściach Światowych nr 07 (83) z 01.07.2019, s.1, i następne. Wszystko można bezpłatnie przeczytać na stronie internetowej: www.wiescಿಸwiatowe.pl

Panie redaktorze, dziękuję za uznanie. Ale prawdę mówiąc, to wystarczy znać prawo i do swoich wypowiedzi nie wprowadzać polityki.

Co chciałby pan doktor dodać, o co nie zapytałem?

Chciałbym dodać, że w sytuacji wytworzonej przez Adama Bodnar Rzecznika Praw Obywatelskich, Adam Bodnar jeżeli ma honor to powinien przeprosić społeczeństwo, policję, i podać się do dymisji. A jeżeli nie ma honoru i nie przeprosi i nie poda się do dymisji, to na zasadzie art. 7. ust. 2. w zw. z art.4. (Dz. U. 1987 Nr 21 poz. 123 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich) powinien zostać odwołany.

A może pan doktor zacytować treść wskazanej podstawy prawa?

Proszę bardzo; ale pan redaktor jak zawsze jest bardzo dociekliwy.

Art. 7. ust. 2. ma brzmienie, cyt.: „Sejm odwołuje Rzecznika przed upływem okresu, na jaki został powołany, również jeżeli Rzecznik sprzeniewierzył się złożonemu ślubowaniu.”

Natomiast art.4. ma brzmienie, cyt.: <Przed przystąpieniem do wykonywania obowiązków Rzecznik składa przed Sejmem następujące ślubowanie: „Ślubuję uroczyście, że przy wykonywaniu powierzonych mi obowiązków Rzecznika Praw Obywatelskich dochowam wierno-

ści Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, będę strzec wolności i praw człowieka i obywatela, kierując się przepisami prawa oraz zasadami współżycia społecznego i sprawiedliwości. Ślubuję, że powierzone mi obowiązki wypełniać będę bezstronnie, z najwyższą sumiennością i starannością, że będę strzec godności powierzonego mi stanowiska oraz dochowam tajemnicy prawnie chronionej.”>

A dla bardziej zainteresowanych dodam, że warto też zajrzeć na strony internetowe: <https://wiadomosci.wp.pl/zabojstwo-kristiny-z-mrowin-sad-wydal-orzeczenie-ws-zatrzymania-jakuba-a-6406063291143809a>
<https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/603529.zabojstwo-kristina-mrowiny-bodnar-dymisja.html>
<https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-07-25/warchol-oczekuje-ze-rpo-przeprosi-funkcjonariuszy-i-spoleczenstwo-powinien-podac-sie-do-dymisji/>

**Dziękuję za wypowiedź.
C.S.**

Minister infrastruktury podpisał porozumienia

30 lipca 2019 r. minister infrastruktury Andrzej Adamczyk podpisał porozumienia z wojewodami określające zasady dofinansowania z Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej, których celem jest zapewnienie jednolitych warunków przekazywania dopłat organizatorom publicznego transportu zbiorowego we wszystkich regionach Polski.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości podjął realną walkę z wykluczeniem komunikacyjnym, z którym nie zawsze mogą poradzić sobie samorządy. Dzięki ustawie o Fun-

duszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej jeszcze w tym roku wspomożemy je kwotą 300 mln zł na przywracanie lokalnych linii autobusowych, a w każdym kolejnym roku będzie to po 800 mln zł – powiedział minister A. Adamczyk.

Zawarte dziś porozumienia w przejrzysty sposób określają zasady współpracy dysponenta funduszu, którym jest minister infrastruktury, z instytucjami odpowiedzialnymi za przekazywanie dotacji oraz nadzór nad ich prawidłowym wykorzystaniem, którymi są wojewodowie. Zawarcie porozumień wynika z

przepisów ustawy powołującej Fundusz rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej, która weszła w życie 18 lipca 2019 r.

W porozumieniach opisano w szczególności sposób i terminy wypłaty dofinansowania, zasady i warunki wykorzystania oraz zwrotu dotacji, a także wytyczne dotyczące treści umowy o dopłatę zawieranej pomiędzy wojewodą a organizatorem publicznego transportu zbiorowego. Dotacje z funduszu będą przyznawane na podstawie stosownych wniosków wojewodów. Następnie środki te zostaną przekazane organizatorom publicznego transportu zbiorowego w formie dopłat do kwoty deficytu pojedynczej linii komunikacyjnej.

Z Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej dofinansowywane będzie przywracanie lokal-

nich połączeń autobusowych. Dofinansowanie ma dotyczyć linii komunikacyjnych nie funkcjonujących od co najmniej 3 miesięcy przed wejściem w życie ustawy i na które umowa o świadczenie usług dotyczących publicznego transportu zbiorowego została zawarta po jej wejściu w życie. Maksymalny limit

wydatków z budżetu państwa przeznaczonych na dofinansowanie funduszu w 2019 r. wyniesie 300 mln zł, a w latach kolejnych 800 mln zł.

Fundusz rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej jest państwowym funduszem celowym, którego dysponentem jest minister do spraw

transportu. Obsługę Funduszu na zasadach określonych w umowie z jego dysponentem będzie prowadził Bank Gospodarstwa Krajowego.

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s. 62

INFORMACJA

toringu zabezpieczony po sobotnich wydarzeniach w Białymstoku. Ustalono już tożsamość 52 osób. Z 37 z nich wykonano już lub wykonywane są czynności w związku ze złamaniem prawa przez te osoby.

W Białymstoku funkcjonuje specjalna grupa powołana po to, aby zidentyfikować wszystkich, którzy w sobotę złamali prawo.

We wtorek rano kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku zatrzymali 31-letniego mężczyznę podejrzanego o popełnienie przestępstw na szkodę jednego z dziennikarzy.

**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Informacja z 24 lipca 2019

Po zajściach w Białymstoku Policja ustaliła tożsamość 72 osób

Podlascy policjanci ustalili już tożsamość 72 osób, które w sobotę w Białymstoku łamały prawo. Z 51 osobami zostały już wykonane lub są wykonywane czynności w związku z popełnionymi przestępstwami lub wykroczeniami.

W Białymstoku funkcjonuje specjalna grupa powołana po to, aby zidentyfikować wszystkich, którzy w sobotę złamali prawo. Policjanci nadal analizują materiał, aby zidentyfikować kolejne osoby.

Wczoraj (23 lipca br.) Sąd Rejonowy w Białymstoku zdecydował o aresztowaniu na dwa miesiące mężczyzny podejrzanego o pobicie 14-latkę oraz drugiej osoby na ul. Suraskiej.

Informacja z 26 lipca 2019

Po zajściach w Białymstoku Policja zna już tożsamość ponad 100 osób

Podlaska Policja, po analizie materiału z monitoringu, ustaliła tożsamość 104 osób, które w sobotę (20 lipca br.) w Białymstoku łamały prawo. Z 77 osobami zostały już wykonane czynności w związku z popełnionymi przestępstwami lub wykroczeniami.

Ustalaniem tożsamości osób, które złamały prawo, zajmuje się specjalna grupa białostockich funkcjonariuszy.

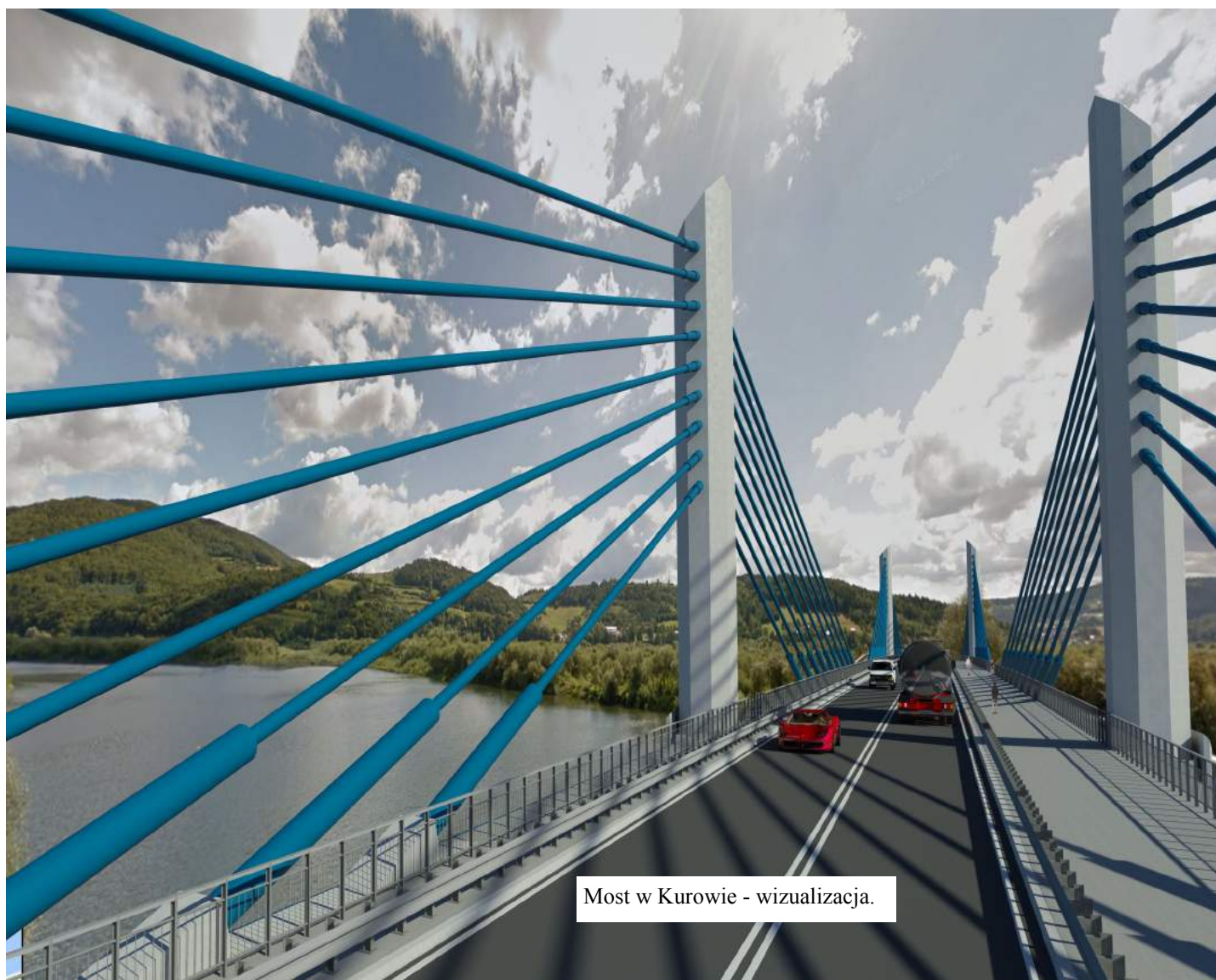
**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Powstanie nowy most na Dunajcu w ciągu DK75

Rozpoczyna się budowa nowego mostu na Dunajcu w Kurowie, na odcinku drogi krajowej nr 75, pomiędzy Nowym Sączem a Brze-

skiem. W inauguracji budowy mostu 26 lipca 2019 r. wziął udział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Droga krajowa nr 75, czyli Sądeczanka, przez lata nie mogła doczekać się przebudowy. Kierowcy narzekali na to, że ta droga jest niebezpieczna. Szczególne zagrożenie stanowił most w Kurowie. Dzięki aktualizacji Programu Budowy Dróg Krajowych przez obecny rząd możemy dzisiaj przystąpić do budowy mostu na Dunajcu w Kurowie. To ważny dzień dla każdego,



Most w Kurowie - wizualizacja.

komu zależy na walce z wykluczeniem komunikacyjnym Sądecki – powiedział minister A. Adamczyk.

Wykonawcą zadania jest polsko-węgierskie konsorcjum firm: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe BANIMEX i Hódmezővásárhelyi Útépitő Korrólto Felelősségű. Inwestycja ma zostać ukończona w ciągu 25 miesięcy od daty zawarcia umowy (do czasu realizacji robót nie będą wliczane okresy zimowe od 15 grudnia do 15 marca). Koszt nowej przeprawy to 189 mln zł.

Nowy most na Dunajcu o długości 602 m i szerokości 17 m zaprojektowany został jako obiekt typu extradosed (połączenie konstrukcji wantowej z belkową sprężoną). Największym takim obiek-

tem w Polsce jest most na Wiśle w Kwidzynie (808,4 m dł.).

Most w Kurowie powstanie poniżej starego obiektu i będzie dłuższy od dotychczasowej przeprawy o 200 m. W ramach inwestycji DK75 zostanie rozbudowana do klasy GP. Na odcinku 2 km zmieniony zostanie przebieg drogi krajowej nr 75: od parkingu w Tęgorz do skrzyżowania w Kurowie. Most będzie miał po jednym pasie ruchu w każdym kierunku. W przyszłości możliwa będzie dobudowa drugiej jezdni z dodatkowym mostem.

Inwestycja obejmie ponadto przebudowę skrzyżowania DK75 z drogą gminną oraz budowę parkingu z miejscem ważenia pojazdów, konstrukcji oporowych, zatok auto-

busowych, ekranów akustycznych, ciągów pieszo-rowerowych, dróg serwisowych i kanalizacji. Po oddaniu do ruchu nowego mostu dotychczasowy obiekt zostanie rozebrany. Przyczółek starego mostu zostanie zaadaptowany na potrzeby punktu widokowego.

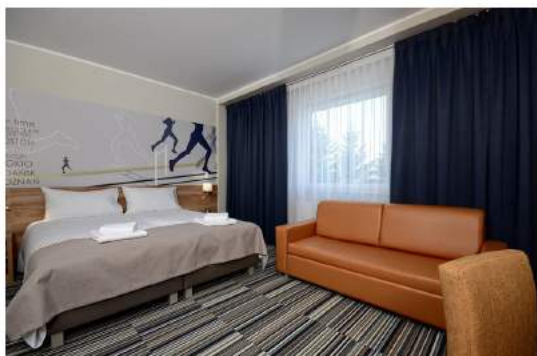
Istniejący most w Kurowie ma 407,6 m długości. Jego budowa rozpoczęła się przed II wojną światową, a zakończyła w 1943 r. Stary obiekt jest zbyt wąski (szerokość jezdni wynosi tylko 6 m), a jego stan techniczny jest niewłaściwy.

Szymon Hupły
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej



CENTRUM MARATON

HOTEL & SPORT ***



KOMFORTOWE *** POKOJE

SMACZNA KUCHNIA

RELAKS NA PŁYWALNI, W SAUNIE I GRODZIE SOLNEJ

ZAPLECZE REKREACYJNO - SPORTOWE

ZAPRASZAMY DO AKTYWNEGO SPĘDZENIA CZASU.

Centrum Maraton Hotel & Sport ***

ul. Sportowa 6

64-500 Szamotuły

Tel. + 48 61 29 219 61

www.centrummaraton.com